Mobilizacja rolników w powiecie tucholskim

Protest na ulicach. A dla posła... worek z gnojem

Str. 12

100% POLSKIEGO KAPITAŁU

Tygodnik Tucholski

TYGODNIK LOKALNY

nr 43 (1494) 22 października 2020 ISSN 1234-6314 cena 3,90 zł (w tym 5% VAT)

Reklama

EXPRESS OPTYK
Tuchola, ul. Pocztowa 4
BADANIE WZROKU
UMÓW SIĘ TELEFONICZNIE
501 713 717
EKSPRESOWE
USŁUGI OPTYCZNE
www.express-optyk.pl

Fot. stock.adobe.com

Straciła dziecko

Uważa, że można było je uratować

W 19. tygodniu ciąży pani Joannie odpłynęły wody płodowe. Jeszcze w nocy pojechała z mężem do szpitala. Od lekarza, który ją przyjął – według podpisu na pieczątce specjalisty położnictwa i ginekologii – miała usłyszeć, że wszystko jest w normie. Dwa dni później straciła dziecko. Str. 5

KORONAWIRUS RAPORT

W powiecie już ponad 100 aktywnych zakażeń

Str. 4

Inwestycja wokół dworca zakończona

Dworcowa metamorfoza

Str. 6

Zmarł Adam Gnaciński

Naczelnik, sekretarz, nauczyciel

Str. 7

Reklama

ROLETA ZEWNĘTRZNA
ELEKTRYCZNA LUB SOLARNA
ZAPEWNIA ZACIEMNIENIE POMIESZCZENIA, OCHRONĘ PRZED NAGRZEWANIEM ORAZ POPRAWĘ IZOLACYJNOŚCI.
VERPOL SYSTEMY DACHOWE
RUDZKI MOST
Hejnałowa 2
Tuchola
www.verpol.pl
698 972 206

9 771234 631001
indeks 367915

eprasa.pl 8859e852e7

Jechała z 3-letnim dzieckiem

Auto kilkakrotnie obróciło się wokół własnej osi

Kierująca straciła panowanie nad samochodem. Zjechała na drugi pas jezdni, a następnie dachowała. 37-letnia mieszkanka Bydgoszczy podróżowała wraz z 3-letnim dzieckiem.

Do zdarzenia doszło w czwartek 15 października o godz. 11:40 na drodze wojewódzkiej 237 na odcinku między Tucholą a Gostycynem, w Łyskowie.

– Kierująca oplem, jadąc od strony Tucholi w kierunku Gostycyna, straciła panowanie nad pojazdem. Zjechała z drogi, a następnie dachowała – opowiada **Sylwester Suchomski** z Komendy Powiatowej Policji w Tucholi. – Auto kilkakrotnie obróciło się wokół własnej osi – dodaje.

Oplem kierowała 37-letnia mieszkanka Bydgoszczy. Wraz z nią w samochodzie jechało 3-letnie dziecko. Obie osoby, kierowca oraz dziecko, zostały hospitalizowane. Dziecko przetransportowano śmigłowcem medycznym do szpitala w Bydgoszczy.

Kobieta, jak dodaje Sylwester Suchomski, była trzeźwa. Tucholska policja prowadzi czynności wyjaśniające okoliczności tego zdarzenia.

(lz), fot. nadesłane

Tuchola nie chce już zwlekać z płatnymi parkingami

Temat płatnych parkingów w Tucholi, jak słyszymy w urzędzie miejskim, nie został zapomniany, a jedynie – przez pandemię – odroczony. Prawdopodobnie wiosną w mieście staną parkometry.

W tej chwili w Urzędzie Miejskim w Tucholi realizowane są prace przygotowawcze do ogłoszenia przetargu na zorganizowanie, wyposażenie i administrowanie strefami płatnego parkowania na terenie miasta. Przetarg – jak informuje kierownik wydziału infrastruktury i planowania przestrzennego **Waldemar Walkowiak** – ogłoszony zostanie jeszcze w tym roku.

– Mamy nadzieję, że tą drogą uda się nam wyłonić operatora, który zajmie się instalacją parkometrów oraz ich późniejszą obsługą. Wykonawca na przygotowania miałby kilka miesięcy. Ze strefą płatnego parkowania chcielibyśmy ruszyć już wiosną – wyjaśnia Waldemar Walkowiak.

Kierownik tłumaczy, że temat przez pandemię odwlókł się w czasie, ale nie został zapomniany. Przypomnijmy, że w lutym bieżącego roku radni podjęli uchwałę w sprawie utworzenia strefy płatnego parkowania. Pracownicy urzędu mieli już przygotowany przetarg na wyłonienie operatora prowadzącego to zadanie. Niestety realizację na skutek ograniczeń pandemicznych trzeba było przesunąć na czas późniejszy. W maju radni miejscy zagłosowali za kolejną uchwałą w sprawie strefy. Określono w niej, że przepisy prawa miejscowego w kwestii płatnego parkowania wejdą w życie z dniem 1 kwietnia 2021 roku. W ramach strefy miałoby być zamontowanych ponad dwadzieścia parkometrów na około 500 miejsc parkingowych.

– W temacie parkowania w naszym mieście cały czas panuje duży chaos. Trzeba w końcu zadziałać i to uporządkować – sądzi burmistrz **Tadeusz Kowalski**. – Niestety, jedynym rozwiązaniem są płatne parkingi. Nie ma co ukrywać. Kolejne miasta, nie tylko te większe, ale również mniejsze w taki właśnie sposób porządkują sprawy parkowania. W naszym przypadku decyzje o wprowadzeniu strefy czasowo się przesunęły, ale w tym momencie nie będziemy już zwlekać. Okres zimowy przeznaczymy na przygotowania. Wiosną nowe zasady wcielimy w życie.

Lucyna Zdanowska

Reklama

TAXI
VW TIGUAN
725 309 666

Reklama

eprasa.pl 8859e852e7

Jakość powietrza w Śliwicach? Możesz ją sprawdzić

Gromadzone wyniki podawane są w czasie rzeczywistym. Na stronie internetowej gminy (ale nie tylko) znajdują się informacje m.in. o aktualnej wilgotności i temperaturze powietrza, ale przede wszystkim o poziomie szkodliwych pyłów zawieszonych.

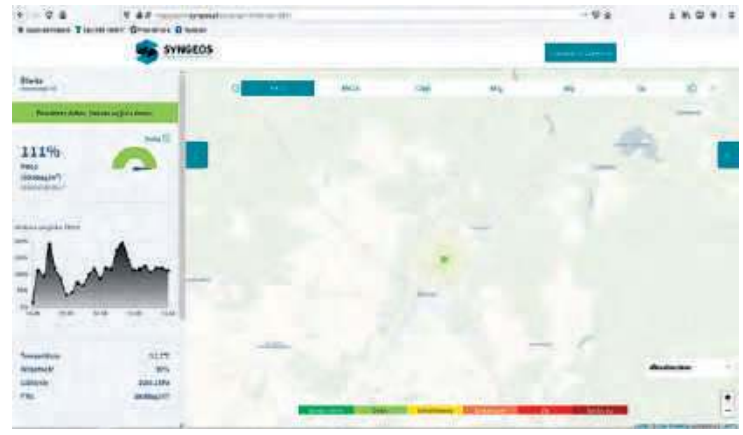

20 października, około godz. 16:00, jakość powietrza w Śliwicach była dobra. Jednak tego samego dnia około godziny 8:00 rano normy były przekroczone prawie dwukrotnie (wykres po lewej stronie – historia czujnika PM10).

Od paru tygodni mieszkańcy gminy Śliwice mogą w prosty sposób sprawdzić jakość powietrza w swojej najbliższej okolicy. Jak wiemy, w całej Polsce od lat powietrze jest mocno zanieczyszczone. Problem ten zawsze przybiera na sile w okresie grzewczym, który właśnie się rozpoczął.

Pod koniec września przy ul. Dworcowej 39, czyli na budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Śliwicach zamontowany został czujnik jakości powietrza Syngeos. To sensor polskiej produkcji, dlatego dym i unoszące się pyły podawane są w stężeniu zgodnym z wytycznymi Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Wyniki, które ów czujnik gromadzi, podawane są w czasie rzeczywistym. Można je odczytywać za pośrednictwem strony internetowej naszepowietrze.pl oraz aplikacji mobilnej Syngeos – dostępnej na urządzenia z systemem Android oraz iOS. Stan jakości powietrza można również śledzić za pośrednictwem strony internetowej www.sliwice.pl – odpowiedni kafelek „jakość powietrza w Śliwicach" znajduje się na tej witrynie po prawej stronie. Jakie dane są tam prezentowane? Czujnik przekazuje informacje o: aktualnym ciśnieniu atmosferycznym, wilgotności powietrza, a także temperaturze. Przede wszystkim pojawiają się jednak dane o poziomie pyłów zawieszonych w powietrzu: PM1, PM2,5 i PM10. Wszystkie z nich są bardzo szkodliwe przede wszystkim dla naszego układu oddechowego, ale i krążeniowego. Na przykład występowanie pyłów PM10 związane jest m.in. z procesami spalania paliw stałych i ciekłych. Z kolei PM 2,5 to aerozole atmosferyczne, które zdaniem Światowej Organizacji Zdrowia są jednymi z najbardziej szkodliwych dla zdrowia spośród innych zanieczyszczeń atmosferycznych.

Kamil Tajl

Reklama

Najszybsza gotówka
Kredyt na dowód
EK Eurocentrum Kredytowe
ul. Piastowska 25, Tuchola
tel. 52 336 13 39

Długo wyczekiwany remont. Przygotuj się na utrudnienia

O remoncie drogi powiatowej Ostrowo-Wierzchucin (1031C Cekcyn-Błądzim) pisaliśmy wielokrotnie. W związku z nim w przyszłym tygodniu kierowców czekają utrudnienia.

Informację o planowanych utrudnieniach za pośrednictwem mediów społecznościowych opublikował radny powiatowy **Bartosz Puchowski**, przedstawiciel gminy Cekcyn, na której terenie znajduje się ta droga. Ogłoszenie o remoncie wystosował Zarząd Dróg Powiatowych w Tucholi. Wynika z niego, że ruch samochodowy będzie zamknięty w dniach 26-30 października, czyli w przyszłym tygodniu.

„Ruch ten nie zostanie oczywiście zamknięty na całym 4,5-kilometrowym odcinku jednocześnie, tylko fragmentami (w miarę posuwania się prac związanych z nalewaniem asfaltu)" – pisze Puchowski. Drogowcy wyznaczyli objazd do Cekcyna przez Iwiec-Wełpin. Do tej miejscowości możliwy jest również dojazd przez Zielonkę i Brzozie.

(pp)

Reklama

Nie przegap terminu na dofinansowanie

5000 PLN
Z PROGRAMU MÓJ PRĄD

Z nami:
- zdążysz złożyć wniosek,
- odbierzesz dotację 5000zł,
- zapomnisz o rachunkach za prąd.

Dalej się zastanawiasz?
Odbierz darmową kalkulację na Twój dach i przekonaj się, że to się opłaca!

Skontaktuj się z lokalnym liderem rynku fotowoltaiki

+ 48 793 206 207 info@rawicom.pl

RAWICOM

eprasa.pl 8859e852e7

KORONAWIRUS RAPORT

W powiecie już ponad 100 aktywnych zakażeń

Przybywa też ofiar śmiertelnych. W tym tygodniu zmarli kolejni mieszkańcy powiatu tucholskiego zakażeni koronawirusem SARS CoV-2. Coraz gorzej wygląda sytuacja w szkołach. W samej tylko Tucholi łatwiej wymienić placówki, które jeszcze pracują normalnie niż te, które musiały wprowadzić zajęcia on-line. Chorują nauczyciele i dzieci, setki osób przebywają na kwarantannie.

Kolejny już raz najnowsze informacje o sytuacji epidemiologicznej na naszym terenie przekazuje za pośrednictwem „Tygodnika Tucholskiego" starosta tucholski **Michał Mróz**. Rozmawiamy z nim na moment przed wydrukiem gazety, w środę 21 października. W tym tygodniu odbyło się posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego w Tucholi. Z wniosków po zebraniu wynika, że mieszkańcy dobrze stosują się do podstawowych zasad bezpieczeństwa. Niestety, jak podkreśla starosta, nowych zakażeń koronawirusem SARS-CoV-2 cały czas przybywa w bardzo szybkim tempie. W poprzednią środę aktywnych zakażeń było 71. Teraz w powiecie tucholskim jest ich łącznie aż 112. Od początku pandemii tucholski sanepid potwierdził łącznie 176 zachorowań na COVID-19.

Zmarli też kolejni mieszkańcy naszego powiatu. Tydzień temu informowaliśmy o 3 przypadkach śmiertelnych – osoby te chorowały na COVID-19. W ciągu ostatnich 7 dni walkę z chorobą przegrało kolejnych 2 pacjentów. Ofiar śmiertelnych jest łącznie 5. Wszystkie najbardziej aktualne statystyki publikujemy w ramkach przy artykule – również z podziałem aktywnych zakażeń na poszczególne gminy.

5 osób w szpitalach

– Niezwykle ważne jest, aby mieszkańcy dalej dbali o zdrowie i życie swoje oraz najbliższych. Niezmiennie apeluję o noszenie maseczek, dezynfekcję i zachowanie dystansu – podkreśla starosta. Informuje także, że aktualnie 5 mieszkańców powiatu, w związku z zakażeniem koronawirusem SARS-CoV-2, musi być hospitalizowanych.

Co rusz nowe zachorowania pojawiają się w różnych instytucjach gminnych czy powiatowych lub placówkach oświatowych i kulturalnych. Taka sytuacja jest chociażby w Zarządzie Dróg Powiatowych. Tam w związku z wykryciem zakażenia u jednej osoby 70 pracowników zostało skierowanych na kwarantannę.

Przypominamy również, że powiat tucholski od 17 października jest w czerwonej strefie: podstawowe informacje o aktualnych obostrzenia zamieszczamy w ramce. Strefa czerwona na naszym terenie będzie obowiązywała przynajmniej do soboty 24 października. Ale jak informował w tym tygodniu premier **Mateusz Morawiecki**, w Polsce mogą pojawić się kolejne ograniczenia w związku z pandemią. O wszystkich zmianach na bieżąco informujemy na www.tygodnik.pl.

W szkołach jest coraz gorzej

W związku z wprowadzonymi przepisami, we wszystkich szkołach ponadpodstawowych w powiecie obowiązuje nauczanie w trybie zdalnym. Ponadto decyzją wojewody Warsztaty Terapii Zajęciowej w Tucholi i domy środowiskowe do odwołania pozostają zamknięte.

Sytuacja bardzo szybko zmienia się we wszystkich szkołach na naszym terenie, zwłaszcza w podstawówkach. Michał Mróz mówi, że najnowsza rekomendacja sanepidu jest taka, aby we wszystkich szkołach w klasach IV-VIII zajęcia odbywały się zdalnie. To jednak tylko rekomendacje, ostatecznie decyduje o tym dyrektor placówki wraz z organem prowadzącym.

Dlatego w poszczególnych gminach decyzje mogą zapadać dosłownie z godziny na godzinę. Jak dynamicznie zmieniają się informacje na ten temat, widać chociażby na przykładzie Tucholi. W środę burmistrz **Tadeusz Kowalski** przekazał, że w mieście normalnie działają już tylko Szkoła Podstawowa nr 5 i Przedszkole nr 1 – ale i w tych placówkach sytuacja może zmienić się w każdej chwili. W podstawówkach „Dwójce" i „Trójce" do końca października zdalnie pracują klasy IV-VIII. „Jedynka" całkowicie przeszła na nauczanie on-line – na razie do 23 października, ale jak mówi burmistrz, już wiadomo, że zakażenie koronawirusem SARS-CoV-2 wykryto u kolejnego nauczyciela, który miał kontakt z duża liczbą uczniów. W Raciążu i Kiełpinie szkoły pracują jeszcze w normalnym trybie, placówka w Stobnie przygotowuje się do nauczania hybrydowego, decyzje na ten temat w najbliższych dniach mają zapaść w szkole w Legbądzie. Zamknięte pozostaje z kolei Przedszkole nr 2 w Tucholi.

Liczby rosną bardzo szybko

Sytuacja epidemiologiczna pogarsza się w całym kraju. W środę 21 października ministerstwo zdrowia poinformowało o kolejnym dobowym rekordzie. Tego dnia wykryto 10.040 nowych zakażeń koronawirusem SARS-CoV-2. Łącznie w Polsce od początku pandemii zakażenie potwierdzono u 202.579 osób, a 3851 zmarło. Liczba aktywnych przypadków zbliża się do 100 tysięcy. Coraz gorsza sytuacja jest w szpitalach w Polsce. 21 października hospitalizowanych pacjentów chorych na COVID-19 było 9439, ministerstwo informowało o 757 zajętych respiratorach.

W województwie kujawsko-pomorskim wykryto dotychczas 9618 zakażeń.

Kamil Tajl

Dane z Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Tucholi przekazane przez starostę Michała Mroza (stan na 21 października):

- aktywne zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2 – 112 osób,
- łączna liczba wykrytych zakażeń – 176,
- ozdrowieńcy – 59,
- zgony – 5,
- osoby objęte kwarantanną – 731.

Liczba aktywnych zakażeń w podziale na gminy (stan na 21 października):

- Tuchola – 57,
- Cekcyn – 23,
- Lubiewo – 11,
- Śliwice – 9,
- Gostycyn – 6,
- Kęsowo – 6.

Obostrzenia w strefie czerwonej:

- ograniczenie liczby osób w placówkach handlowych: dla sklepów o powierzchni do 100 m² – 5 osób na kasę, dla sklepów powyżej 100 m² powierzchni – 1 osoba na 15 m²,
- zakaz organizacji imprez okolicznościowych (wesel, konsolacji i innych),
- w uroczystościach religijnych może uczestniczyć nie więcej niż 1 osoba na 7 m²,
- w zgromadzeniach publicznych może uczestniczyć maksymalnie 10 osób,
- w szkołach wyższych oraz ponadpodstawowych obowiązuje nauczanie w trybie zdalnym (z wyłączeniem zajęć praktycznych),
- lokale gastronomiczne mogę być otwarte w godz. 6:00-21:00 – zajęty co drugi stolik, po godz. 21:00 obowiązuje wyłącznie możliwość zamówienia posiłków na wynos,
- ograniczona liczba osób w transporcie publicznym – zajętych może być 50% miejsc siedzących lub 30% liczby wszystkich miejsc,
- wydarzenia sportowe odbywają się bez udziału publiczności,
- podczas wydarzeń kulturalnych obowiązuje maksymalnie 25% miejsc zajętych przez publiczność,
- zawieszona zostaje działalność basenów, aquaparków i siłowni.

Reklama

eprasa.pl 8859e852e7

Straciła dziecko. Uważa, że można było je uratować

W 19 tygodniu ciąży pani Joannie odpłynęły wody płodowe. Jeszcze w nocy pojechała z mężem do szpitala. Od lekarza, który ją przyjął – według podpisu na pieczątce specjalisty położnictwa i ginekologii – miała usłyszeć, że wszystko jest w normie. Dwa dni później straciła dziecko.

Pani Joanna jest 30-letnią mieszkanką powiatu tucholskiego, matką dwojga dzieci. Jej pociechy mają 6 i 8 lat. Kobieta jeszcze do niedawna była w trzeciej ciąży. Wraz z mężem cieszyła się na wieść o kolejnym dziecku. Niestety, przełom września i października stał się tragiczny dla rodziny. Nasza Czytelniczka, która zdecydowała się opowiedzieć swoją historię, w nocy z 29 na 30 września poczuła się gorzej. Miała nieodparte wrażenie, że odpłynęły jej wody płodowe. W rozmowie z „Tygodnikiem" podkreśla, że matka, zwłaszcza w trzeciej ciąży, jest w stanie trafnie ocenić takie sytuacje. Przyszli rodzice zaniepokoili się i zdecydowali niezwłocznie wybrać się do tucholskiego szpitala. Mimo obostrzeń związanych z epidemią koronawirusa SARS CoV-2, kobiecie sprawnie udało się dostać na izbę przyjęć. Krótko przed godziną drugą w nocy pielęgniarki wpuściły ją do szpitala, przeprowadziły wstępny wywiad, a następnie zadzwoniły na oddział ginekologiczny. Pani Joanna po krótkim czasie została wysłana tam na konsultację.

Odesłana do domu

– Tej nocy przyjął mnie sam koordynator oddziału ginekologicznego i położniczego [potwierdza to podpis i pieczątka na karcie informacyjnej – red.] – opowiada nasza rozmówczyni. Należy wytłumaczyć, że koordynator oddziału popularnie nazywany jest ordynatorem.

Jak przebiegała wizyta? Pani Joanna uważa, że to właśnie wtedy popełniono największy błąd. Choć według relacji pacjentki badanie USG zostało wykonane, w nocy nie przyjęto jej na oddział i wypuszczono do domu.

– Lekarz stwierdził, że z wodami i dzieckiem wszystko jest w porządku. Usłyszałam, że nic mi nie jest i jeżeli coś będzie się działo, to mam się zgłosić do poradni. Byłam w szoku, bardzo się tym zdenerwowałam – relacjonuje kobieta. Nie miała jednak innego wyjścia i wraz z mężem wróciła w nocy do domu.

Kolejne badanie, krwotok...

Pani Joanna nie odpuściła. Cały czas nie czuła się dobrze. W środę rano (30 września) od razu zadzwoniła do poradni ginekologicznej. Już o godzinie 9:00 była na wizycie. Inny lekarz wykonał kolejne badanie USG.

– Od razu stwierdził, że nie mam wód płodowych. Krótko po badaniu dostałam krwotoku. Z krwotokiem, bezpośrednio z przychodni, trafiłam na oddział ginekologiczny – kontynuuje Czytelniczka. Zaznacza wyraźnie, że rano na oddział nie przyjmował jej już ordynator. Był to inny ginekolog.

W szpitalu wykonywano kolejne badania. Wyniki pani Joanny pogarszały się. Było już za późno. Niestety po dwóch dniach, w piątek (2 października) płód został usunięty...

Może była szansa

Kobieta wyszła ze szpitala 4 października. W wypisie – w rozpoznaniu – napisano: „poronienie samoistne, niezupełne, bez powikłań, przedwczesne pęknięcie błon płodowych, bezwodzie [...]". Zastosowane leczenie: „indukcja poronienia PGE1, wyłyżeczkowanie jamy macicy". Kobieta była w 19 tygodniu ciąży.

To karta informacyjna, którą pani Joanna otrzymała w nocy, 30 września. Zapisanej treści praktycznie nie da się odczytać.

Pani Joannie, co oczywiste, do dzisiaj towarzyszą ogromne emocje. Nie może pogodzić się z tym, do czego doszło na początku października. Tym bardziej, że będąc już w szpitalu (kiedy została przyjęta na oddział) dowiedziała się o istnieniu zabiegu o nazwie amnioinfuzja. Zabieg ten polega na uzupełnieniu wód przez powłoki brzuszne (w znieczuleniu miejscowym). Według informacji, do których dotarła kobieta, amnioinfuzja wykonywana jest w Bydgoszczy.

– Nie mogę pojąć, dlaczego wtedy – w nocy, kiedy pierwszy raz przyjechaliśmy do szpitala, ordynator nie skierował mnie na uzupełnianie wód. Dlaczego nie podpowiedział takiego rozwiązania? Może wtedy udałoby się uratować dziecko? Przynajmniej mielibyśmy na to szanse – mówi z ogromnym żalem.

„Nie chcą mieszać się w takie sprawy"

Jeszcze na oddziale miała usłyszeć od ginekologa, że rzeczywiście jest możliwość uzupełniania wód. Jednak kiedy trafiła do Szpitala Tucholskiego po raz drugi, było już za późno na podjęcie takich kroków. Po wszystkim pani Joanna skontaktowała się prywatnie z kolejnymi dwoma, niezależnymi od siebie lekarzami (przyjmującymi w różnych miejscowościach). Obaj mieli potwierdzić, że w tej sytuacji można było przynajmniej spróbować uzupełnić wody. Czy któryś z lekarzy przedstawił swoją opinię na piśmie?

– Niestety nie. Kiedy zaczynałam tłumaczyć, o co chodzi, odpowiadali, że nie chcą mieszać się w takie sprawy – słyszymy od pani Joanny.

Kobieta w zeszły wtorek spotkała się także z ordynatorem ginekologii w Tucholi. Chciała zapytać, dlaczego nie skierowano jej na zabieg amnioinfuzji? Prosiła również o odczytanie karty informacyjnej, którą otrzymała od niego w nocy 30 września. Zapisane tam słowa są mało czytelne.

– Mój lekarz rodzinny też tego nie mógł „odkodować". Ordynator wytłumaczył natomiast, że w karcie napisał, iż wody są w normie. A ewentualnego ich uzupełniania i tak nie można było wykonać w tym tygodniu ciąży, w którym byłam – mówi zdenerwowana Czytelniczka.

Odpowiedzi bez żadnych konkretów

Z pytaniami zwracamy się bezpośrednio do Szpitala Tucholskiego. Dlaczego pacjentka w nocy z 29 na 30 września została odesłana do domu? Czy władze szpitala wiedzą o zaistniałej sytuacji? Czy odbyły się rozmowy z ordynatorem oddziału? Czy wyciągnięto jakieś konsekwencje? Niestety, odpowiedź jest bardzo krótka. Nie odniesiono się w niej do zadanych pytań:

„Opisana przez pana sytuacja nie jest znana zarządowi Szpitala Tucholskiego. Nie wpłynęła do nas żadna skarga tego typu. Jeżeli wpłynie, to ustosunkujemy się do niej niezwłocznie po jej otrzymaniu. Aktualnie nie mamy podstaw do zajmowania stanowiska na temat stanu zdrowia Pacjentki, w tym przebiegu jej hospitalizacji" – odpowiada **Anna Nieżórawska** ze Szpitala Tucholskiego.

Dopytujemy jednak, czy przynajmniej ordynator – za pośrednictwem oficjalnych kanałów – nie ustosunkuje się do opisanej sprawy. W odpowiedzi czytamy, że cytowane powyżej stanowisko jest na tę chwilę jedynym oficjalnym.

Pani Joanna prawdopodobnie nie zdecyduje się na ścieżkę sądową. Mówi, że nie chce tracić czasu i zdrowia. Zgłosiła się do nas ponieważ...

– Chcę po prostu nagłośnić całą tę historię. Żeby inni ludzie wiedzieli, z czym czasami muszą mierzyć się przyszłe matki. Gdybym ja wiedziała wcześniej, że jest możliwość uzupełniania wód, może wszystko skończyłoby się inaczej. Trzeba o tym mówić – kończy kobieta. Zaznacza jednocześnie, że skargę do Szpitala Tucholskiego wyśle. Być może swoją historię przedstawi również Rzecznikowi Praw Pacjenta. Będziemy sprawdzać na bieżąco, co dzieje się w tej sprawie.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Kierowco! Uważaj przy cmentarzu

Ruch drogowy w pobliżu tucholskiego cmentarza, który zmienia się raz do roku, będzie inny niż do tej pory. Tylko ulice Starodworcowa i Stary Dworzec będą jednokierunkowe.

Dzień Wszystkich Świętych oraz dni poprzedzające ten dzień to kolejny w tym roku okres bardziej intensywnego ruchu na drogach, podczas którego docelowym miejscem podróży są cmentarze. Musimy więc liczyć się ze wzmożonymi kontrolami policji i pewnymi utrudnieniami. Wzorem lat ubiegłych na terenie Tucholi w obrębie cmentarza parafialnego przy ulicy Świeckiej nastąpi zmiana w ruchu drogowym. W dniach od 30 października do 2 listopada włącznie wprowadzona zostanie czasowa organizacja ruchu. Ulice Starodworcowa i Stary Dworzec na ten czas staną się ulicami jednokierunkowymi. Natomiast ulica Chopina z uwagi na zakończoną przebudowę i wydzielenie miejsc postojowych na zatokach wzdłuż ulicy oraz wykonanie stosownego oznakowania poziomego pozostanie ulicą o ruchu dwukierunkowym.

Ulica Chopina w Tucholi. W tym roku w czasie Wszystkich Świętych będzie można nią jeździć w obu kierunkach.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Reklama

AUTO PL REJESTRACJE
AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA UBEZPIECZENIE OC/AC
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW
TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) tel. 535-005-001

eprasa.pl 8859e852e7

Inwestycja wokół dworca zakończona

Dworcowa metamorfoza

W rejonie dworca PKP sporo się w tym roku działo. Przez ponad osiem miesięcy prowadzone były tam prace modernizacyjne. Powstał ciąg komunikacyjny, parkingi i autobusowy węzeł przesiadkowy. Zadanie kilka dni temu zakończono i odebrano tę inwestycję. Pozostały jednak poprawki i uzupełnienia.

W ramach inwestycji przewidziano instalację wiat przystankowych.

Teren przed dworcem kolejowym został odświeżony. Metamorfozę ma przejść również sam budynek.

Część przesiadkowego węzła autobusowego.

Prace związane z rozbudową infrastruktury przeznaczonej do obsługi transportu pasażerskiego przy ul. Kolejowej w Tucholi rozpoczęły się w lutym bieżącego roku. Zakończyły w ubiegłym tygodniu. W ciągu ostatnich kilku dni pracownicy urzędu dokonali szczegółowych oględzin i odbioru inwestycji. Jak tłumaczy kierownik wydziału rozwoju gospodarczego **Agnieszka Kram-Pestka**, wykonawca w ciągu tygodnia – dwóch powinien dokonać jeszcze kilku poprawek. Są to jednak drobnostki, takie jak na przykład odmalowanie danego elementu.

Parking na ul. Kolejowej.

– Oczywiście wiosną dokonamy kolejnych oględzin. Musimy zobaczyć, czy po okresie zimowym wszystko będzie w porządku – dopowiada Agnieszka Kram-Pestka.

Na metamorfozę okolic dworca i zagospodarowanie terenu złożyło się wiele zadań. Na miejscu pracowało też wiele ekip budowlano-remontowych. Głównym wykonawcą przedsięwzięcia było jednak Przedsiębiorstwo Wielobranżowe SOLO **Tomasza Koczyńskiego** z Tucholi. Warto przypomnieć, że firma oprócz rozbudowy infrastruktury przeznaczonej do obsługi transportu pasażerskiego przy ul. Kolejowej w Tucholi podjęło się też rozbudowy ulic gminnych: Kolejowej, Chopina i Karasiewicza.

Jeśli chodzi o ulicę Kolejową i okolice dworca, to przeprowadzono m.in. rozbudowę układu komunikacyjnego ulicy, a także ciągów pieszo-rowerowych. Zlecenie obejmowało też budowę zintegrowanego węzła przesiadkowego dla autobusów, przebudowę peronów autobusowych i placu manewrowego. W rejonie skrzyżowania ul. Kolejowej z ul. Chopina powstał parking typu „Park&Go". Przebudowano także miejsca parkingowe dla samochodów osobowych do krótkiego postoju (parking typu Kiss&Ride).

Poza tym wzdłuż ulic Kolejowej i Chopina, a także Karasiewicza powstało nowe oświetlenie uliczne. Przebudowano kanalizację deszczową i kolidującą z projektowanym układem drogowym infrastrukturę techniczną (sieć gazowa i elektryczna oraz teletechniczna). Usunięta została stara, zniszczona zieleń. Na jej miejscu dokonano nowych nasadzeń i stworzono nowe zieleńce. Stare przystanki autobusowe zastąpione zostały nowymi wiatami. Dodatkowy zakres prac przeprowadzono w części budynku dworca PKP. Wszystkie praktycznie działania były tam realizowane zgodnie z wytycznymi konserwatora zabytków i pod jego okiem. Przy remoncie wzorowano się m.in. na starych zdjęciach i opisach. W poczekalni odnowiono sklepienia i rozebrano sztucznie stworzone kiedyś wnęki. Dzięki temu pomieszczenie zyskało zupełnie inny wygląd. Wymienione zostały okna – oczywiście na takie, jakie budynek miał w czasach swojej świetności. Wymienionych zostało też część drzwi wejściowych oraz wewnątrz budynku. Pozostałe elementy stolarki drzwiowej przeszły kompleksową renowację. Chodzi głównie o bagażownię i fragmenty nad drzwiami wejściowymi. Renowację przeszły także ozdobne płytki, które przez lata pokryte były czarną farbą. Po jej usunięciu światło dzienne ujrzała wyjątkowa sztukateria. Na swoje miejsce po wielu latach wrócił także dworcowy zegar. Całości dopełniły dworcowe meble – ławki, kosze, a także niedawno zamontowane szafki bagażowe.

Przed dworcem PKP. Strefa chwilowego parkowania.

Szafki bagażowe wewnątrz budynku dworca. Fot. UM Tuchola

Na dworcu będą biura

To nie wszystko. Gmina otrzymała kolejne, tym razem 95-procentowe dofinansowanie ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego. Mówimy tu o ponad trzymilionowej kwocie. W ramach przyznanych środków i wkładu własnego na piętrze budynku dworca powstanie lokalne centrum rozwoju. Projekt mówi o przygotowaniu dziewięciu lokali biurowych, które zostaną przekazane pod wynajem, dla osób rozpoczynających działalność lub dla jednobiurowych firm. Będzie też duża sala multimedialna służąca do organizacji spotkań.

– Realizację planujemy na kolejny rok – zapowiada burmistrz **Tadeusz Kowalski**. Poza adaptacją piętra budynku dworca pod LCR projekt przewiduje także odnowienie elewacji budynku.

– Zrobimy to zgodnie ze sztuką konserwatorską – słyszymy od Kowalskiego.

Tekst i fot.
Lucyna Zdanowska

eprasa.pl 8859e852e7

Naczelnik, sekretarz, nauczyciel

Zmarł Adam Gnaciński, rodowity mieszkaniec gminy Kęsowo, którą zarządzał w latach 70. i 80. minionego wieku.

Adam Gnaciński zarządzał gminą Kęsowo w latach 70. XX w.

Adam Gnaciński urodził się w 1946 r. w Obrowie w powiecie tucholskim. Po studiach rozpoczął pracę jako nauczyciel w szkole w Kęsowie. Dalej, po likwidacji gromadzkich rad, które w latach 1954-1972 były najniższymi jednostkami podziału administracyjnego PRL, w 1973 roku został naczelnikiem gminy Kęsowo. Funkcję tę sprawował do 1975 roku. Później w latach 1975-1982 był I sekretarzem Komitetu Gminnego PZPR. Żona Adama Gnacińskiego, podobnie jak on wcześniej, także pracowała w szkole w Kęsowie. Mieli dwoje dzieci: córkę i syna.

– Adam przyjaźnił się z moimi braćmi – opowiada **Halina Kozińska**, która pracowała z Adamem Gnacińskim w kęsowskim urzędzie. – Mieszkał w Obrowie, naprzeciwko nas. Był częstym gościem w naszym domu. Ostatnio spotkaliśmy się zaledwie miesiąc temu. Wspominaliśmy minione czasy. Mówiliśmy o tym, jak dawniej ludzie wzajemnie się szanowali i o tym, jak wiele się zmieniło i jaki teraz jest szacunek jednego człowieka do drugiego.

Zdaniem pani Haliny Adam Gnaciński jako naczelnik był człowiekiem nieprzeciętnym. Miał wyjątkowe podejście do pracowników oraz do petentów.

– Wszystkich interesantów traktował z szacunkiem i na równi. Nie było ważne, kto kim jest, czy ktoś jest bogatszy, czy też biedny. Wszyscy byli dla niego tak samo ważni, jak i ważne były sprawy, z którymi przychodzili – opowiada. – Był człowiekiem niezwykle operatywnym. Nie podejmował jednak decyzji ad hoc. Wszystko musiało być przemyślane i odpowiednio dopracowane. Jeśli czegoś nie wiedział, nie znał się na czymś, nie udawał, że pojadał wszystkie rozumy. Rozmawiał, radził się, dyskutował.

Warto zaznaczyć, że Adam Gnaciński był też lokalnym artystą. Właściwie z tej strony najbardziej go znamy. „Tygodnik" uczestniczył w jubileuszowej wystawie jego malarstwa, która odbyła się przed laty w Muzeum Borów Tucholskich.

Jak wspomina Halina Kozińska, talent artystyczny przejawiał już jako dziecko.

– Wystarczyło mu kilka kresek i już miał namalowanego zająca – opowiada. – Kochał przyrodę i głównie z niej czerpał inspirację. Hodowałam dla niego sadzonki kwiatów, które później trafiały do jego pracowni. Wielokrotnie powtarzał, że w otoczeniu zieleni i kwiatów lepiej mu się pracuje.

Malarz i myśliwy

W czasie aktywności zawodowej Adam Gnaciński mniej czasu poświęcał na realizację swoich artystycznych pasji. Oddał się jej całkowicie po przejściu na emeryturę. Jego malarstwo jest różnorodne tematycznie, technicznie i warsztatowo. Wśród prac jego autorstwa są realistyczne pejzaże oraz martwa natura, którą przedstawia w różnych formach i odkryciach. Mając na myśli malarstwo, jeszcze niedawno dzielił się z przyjaciółmi swoimi planami. Chciał latem ze znajomymi pojechać do przyjaciela, do leśniczówki, by tam w ciszy i spokoju malować.

– Chodziło o leśniczówkę mojego brata. Miałam jechać również, ale trochę chorowałam. Odłożyliśmy więc wyjazd na wrzesień. Z kolei we wrześniu Adam przyznał, że słabiej się czuje. Postanowiliśmy pojechać na wiosnę. Niestety, nie doczekał tego momentu – dodaje Halina Kozińska.

Oprócz malarstwa pasją kęsowianina było także łowiectwo. Adam Gnaciński był długoletnim członkiem Koła Łowieckiego nr 100 „Kicz". Odznaczono Go m.in. Brązowym Medalem Zasługi Łowieckiej oraz Medalem św. Huberta.

Lucyna Zdanowska,
fot. UG Kęsowo

Reklama

eprasa.pl 8859e852e7

Zdecydowali, na co wydać sołecką kasę

Fundusz sołecki w gminie Gostycyn. Na co chcą wydać pieniądze mieszkańcy tutejszych sołectw?

Fundusz sołecki to pieniądze, które mają służyć poprawie warunków życia mieszkańców, przy jednoczesnym zapewnieniu zgodności ich wydatkowania ze strategią rozwoju gminy. O tym, jak wydać pieniądze, mieszkańcy decydowali w trakcie głosowania podczas wrześniowych zebrań wiejskich.

Ze względu na wielkość sołectw i liczbę ich mieszkańców największą pulę przyznano dla sołectw Pruszcz i Gostycyn – po 52.087,20 zł. Najmniejszy fundusz sołecki, bo 17.397,12 zł mają mieszkańcy Piły.

We wspomnianej Pile większość pieniędzy (10 tys. zł) pójdzie na opracowanie dokumentacji projektowej dla budowy drogi gminnej Piła – Nogawica. Pozostałe środki zostały przeznaczone na utrzymanie porządku, czystości w sołectwie, drobne naprawy oraz na uporządkowanie ulicy Ptasiej.

Pieniądze na drogi i na projekty

Dwa największe sołectwa mogą wydać najwięcej. Pruszcz przeznaczył 7 tys. zł na doposażenie Ochotniczej Straży Pożarnej. Jednostka – jak tłumaczy wójt gminy Gostycyn **Ireneusz Kucharski** – chce zakupić „zwijadło szybkiego natarcia". Kolejne pieniądze, czyli 20 tys. zł, pójdą na remont dachu na budynku świetlicy wiejskiej w Pruszczu. Ponadto zabezpieczono środki (10 tys. zł) na zakup kamienia na naprawę dróg gminnych, na utrzymanie porządku, organizację lokalnych imprez oraz na przygotowanie gminnych dożynek.

Z kolei Gostycyn w przyszłym roku chce się skupić na przygotowaniach związanych z przebudową/budową dróg. Na opracowanie dokumentacji projektowej na ulicy Bydgoskiej w okolicy młyna i na projekt dotyczący ulicy Platanowej podczas zebrania sołeckiego zabezpieczono środki o łącznej kwocie 23 tys. zł. Kolejne 8 tys. zł pójdzie na remonty dróg gminnych i tyleż samo na opracowanie dokumentacji remizy OSP w Gostycynie.

– Dokumentacja dotycząca rozbudowy remizy w Gostycynie będzie kosztowała w sumie 20 tys. zł – opowiada wójt Kucharski. – 8 tys. zł przeznaczyło na ten cel sołectwo. Pozostałe środki wygospodarujemy z budżetu gminy. Ponadto OSP Gostycyn otrzymało dodatkowe 2 tys. zł z sołectwa Gostycyn oraz 2 tys. zł z sołectwa Kamienica i 1 tys. zł z sołectwa Przyrowa. Pieniądze te zostaną wydane na uzupełnienie sprzętu i umundurowania jednostki.

Na zebraniu sołeckim w Gostycynie zabezpieczono też pulę środków na rozbudowę oświetlenia ulicznego, na utrzymanie porządku i zieleni oraz na imprezy – Rozaliadę oraz piknik sołecki.

Co, gdzie i za ile w pozostałych sołectwach?

Jeśli chodzi o Bagienicę, to prawie połowę funduszu pochłonie remont drogi gminnej w kierunku Pruszcza i Motyla (11,5 tys. zł). Drugim większym wydatkiem (8 tys. zł) będzie ogrodzenie boiska rekreacyjnego. Pozostałe pieniądze pójdą na zadania pielęgnacyjne i na organizację Dnia Dziecka oraz wraz z Pruszczem – dożynek gminnych.

Mała Klonia z kolei przyjęła do realizacji na 2021 rok dwa zadania: uporządkowanie terenu gminnego za 20 tys. zł i wykonanie ogrodzenia placu rekreacyjnego za 6564,47 zł.

– Uporządkowanie dotyczy terenu byłego cmentarza ewangelickiego w Małej Kloni – mówi wójt. – Obecnie teren jest całkowicie zagęszczony przez rośliny i wiatrołomy. Mieszkańcy chcą zrewitalizować to miejsce. Kosztorys przewiduje wycięcie piłami spalinowymi oraz specjalistycznym sprzętem i oczyszczenie dawnych alejek. Cały urobek zostanie poddany rozdrobnieniu w dużym rębaku spalinowym.

W Wielkiej Kloni większość puli funduszu sołeckiego została przeznaczona na montaż klimatyzacji w sali wiejskiego domu kultury (22 tys. zł). Pozostałe pieniądze pójdą na utrzymanie czystości na terenie sołectwa, w tym także parku i na dofinansowanie zakupu nowego sprzętu dla OSP (1 tys. zł).

Kamienica z dekoracyjną skarpą

Na zebraniu w Kamienicy mieszkańcy sporo mówili o poprawie wizerunku swojej miejscowości. W związku z tym przeznaczono 6 tys. zł na zagospodarowanie skarpy przy drodze wojewódzkiej.

– Zdaniem mieszkańców zagospodarowana zielenią skarpa, na wzór tych, jakie mamy w Gostycynie, poprawi estetykę miejscowości – wyjaśnia gospodarz gminy. – Kosztorys obejmuje zagospodarowanie skarpy wzdłuż ulicy wojewódzkiej poprzez usunięcie i wywiezienie nieczystości organicznych, przygotowanie terenu i obsadzenie go nowymi roślinami. Konieczne będzie też rozłożenie na całości czarnej agrowłókniny i zakotwienie jej. Jeśli chodzi o nasadzenia, mają znaleźć się tam m.in. żywotnik zachodni szmaragd, jałowce płożące blue carpet i green carpet celem zadarnienia skarpy. Całkowity koszt realizacji tego zadania będzie większy. Pozostałe środki zostaną pokryte bezpośrednio z budżetu gminy. Dodam, że planujemy jeszcze w tym roku całkowicie odnowić skarpę przy ulicy Głównej w Gostycynie – dopowiada wójt.

Oprócz tego mieszkańcy Kamienicy przeznaczyli 28 tys. zł funduszu pod naprawę drogi. Chodzi tu o remont drogi gminnej do budynku po byłej szkole rolniczej, w którym mieści się świetlica wiejska oraz mieszkania komunalne i mieszkania prywatne.

Mędromierz i Łyskowo chcą wynająć kogoś do koszenia

W Wielkim Mędromierzu z funduszu sołeckiego wyremontowane mają być drogi gminne (10 tys. zł). Dalej, 4 tys. zł zaprogramowano na plener rzeźbiarski i ponad 5 tys. zł na doposażenie świetlicy. Na liście pojawiła się też pozycja „6 tys. zł na koszenie trawy". Warto dodać, że taką samą kwotę, także na koszenie trawy ma wpisane również sołectwo Łyskowo. Pozycja w wydatkach funduszowych, o której mowa, wydaje się nieco zaskakująca. Z reguły sołectwa w naszym regionie nie przeznaczają takich sum na tego rodzaju działania. Okazuje się, że w obu przypadkach koszenie i pielęgnacja zieleni będą zlecone podmiotom zewnętrznym.

– W Wielkim Mędromierzu mieszkańcy zdecydowali, że koszenie zlecą strażakom z OSP Wielki Mędromierz. Strażacy zarobione środki chcą przeznaczyć na cele statutowe jednostki – wyjaśnia Ireneusz Kucharski. – Jeśli chodzi o Łyskowo, sytuacja jest podobna. Wjeżdżając do wsi, widzimy wykoszone trawniki i zadbane kwietniki. Mieszkańcy chcą, aby zawsze tak było. Dlatego zdecydowali się zlecić koszenie swojemu mieszkańcowi, który prowadzi tego typu usługi. W tej usłudze jest również pielęgnacja zieleni. Oczywiście przed podpisaniem jakichkolwiek umów będziemy jeszcze złożone oferty weryfikować.

Pozostając przy Łyskowie, dodajmy, że pieniądze z funduszu oprócz utrzymania zieleni pójdą jeszcze na utwardzenie dróg gminnych (18 tys. zł). Podobnie będzie w Przyrowie. Tam zdecydowano o przeznaczeniu 10 tys. zł na drogi gminne, a dokładniej na odcinek Przyrowa – Gostycyn. Resztę kasy rozdysponowano na doposażenie świetlicy, okolicznościowe imprezy oraz na zakup wykaszarki.

Lucyna Zdanowska, fot. ed

Tylko Gostycyn pojawił się w rankingu

Gmina Gostycyn została wyróżniona w plebiscycie „Perły Samorządu 2020", jako liderzy dobrych praktyk w kategorii praca, za połączenie rozwiązań rynku pracy z przedsiębiorczością społeczną i przeciwdziałaniem wykluczeniu społecznemu.

Doceniona została działalność powstałej przy udziale gminy Spółdzielni Socjalnej „Borowiacki Wigor" jako miejsca skupiającego grono osób bezrobotnych. Kapituła konkursowa wzięła pod wzgląd szeroki zakres funkcjonowania spółdzielni. Między innymi to, że na terenie placówki przygotowywane są posiłki dla osób korzystających z opieki społecznej, starszych czy samotnych. Prężnie funkcjonuje też catering zewnętrzny. Spółdzielnia bierze udział w organizacji licznych uroczystości okolicznościowych, m.in. wesel, przyjęć i innych uroczystości rodzinnych.

Ranking „Perły Samorządu 2020" Dziennika Gazety Prawnej organizowany jest w tym roku po raz ósmy. O miano Pereł Samorządu mogą ubiegać się ci wszyscy, którzy realizują powierzone prawem zadania, inspirują i w ambitny sposób odnoszą się do kluczowych wyzwań społecznych, środowiskowych i demograficznych, a także zapewniają lokalnym społecznościom wyjątkową jakość życia. Do udziału w rankingu zgłaszać się mogą gminy wiejskie, miejsko-wiejskie, miasta do 100 tys. i miasta powyżej 100 tys. Kapituła przy tegorocznej edycji zwracała uwagę na następujące obszary: zarządzanie gminą i finanse, przestrzeń i infrastruktura, gospodarka i praca, oświata i wychowanie, zdrowie, transport publiczny, inteligentne zarządzanie, gospodarka odpadami oraz klimat i jakość powietrza.

Gmina Gostycyn jako jedyna z naszego regionu znalazła się na listach rankingowych plebiscytu. Została wyróżniona w plebiscycie jako lider dobrych praktyk w kategorii praca za połączenie rozwiązań rynku pracy z przedsiębiorczością społeczną i przeciwdziałaniem wykluczeniu społecznemu.

(lz)

eprasa.pl 8859e852e7

Rozszerzają monitoring!

Na wcześniejszych nagraniach nic nie zobaczyli

W ostatnich dniach gmina Tuchola rozpoczęła montaż kilku kolejnych kamer wizyjnych, które mają objąć kontrolą kolejne obszary przestrzeni publicznej w mieście. Nowe „oczy” pojawiły się m.in. w parku Zamkowym oraz w obrębie dworca PKP i całej ulicy Kolejowej.

„Oko” na plac zabaw w parku.

Dwie obrotowe kamery o wysokiej rozdzielczości obrazu zamontowano w parku Zamkowym, za Urzędem Miejskim w Tucholi. Dzięki nim możliwy będzie nadzór nad wybudowanym w tym roku i niestety zdewastowanym niedawno zamkowym placem zabaw.

Wcześniej, jak informują pracownicy tucholskiego urzędu, w parku zainstalowana była kamera, która tylko częściowo monitorowała obszar placu zabaw.

– Okazało się, że na udostępnionych nam nagraniach nie byliśmy w stanie nic zobaczyć – informuje **Leszek Kłosek**. – Po aktach wandalizmu, do jakich doszło w parku, założyliśmy dodatkowe fotopułapki. Dzięki nim mieliśmy lepszy widok na to, co dzieje się w obrębie placów zabaw. Na szczęście w tym czasie nie doszło do żadnych większych zniszczeń oprócz wyrwanej ławki. Niemniej jednak ostatecznie zdecydowaliśmy się na zamontowanie w miejsce fotopułapek dwóch profesjonalnych kamer obrotowych. Są one podłączone do monitoringu miejskiego.

Leszek Kłosek dodaje, że w tej chwili urząd czeka na dostawę elementów zabawowych, które w wyniku dewastacji trzeba wymienić. Dopiero jak to się stanie, będzie można mówić o tym, że zamkowy plac zabaw znów jest w pełni sprawny.

Jeśli chodzi o rozbudowę i modernizację monitoringu wizyjnego miasta, to oprócz kamer w parku Zamkowym nowe urządzenia zostały zamontowane także w obrębie dworca kolejowego i autobusowego przy ul. Kolejowej.

Burmistrz **Tadeusz Kowalski** w rozmowie z „Tygodnikiem” mówi, że rozbudowa monitoringu ma na celu poprawę bezpieczeństwa mieszkańców i osób odwiedzających Tucholę. Ma zapobiec również aktom wandalizmu.

– Realizujemy w naszym mieście sporo ważnych inwestycji. Naszą troską jest też to, by efekt tych działań był widoczny i służył społeczeństwu. Kolejne kamery nie tylko pomogą w ustalaniu sprawców ewentualnych aktów wandalizmu. Mają pełnić także ważne zadanie prewencyjne.

Dzięki nowym kamerom możliwy będzie więc podgląd na cały teren w otoczeniu dworca.

– W tym miejscu każdego dnia pojawia się dużo osób. Sporo się dzieje. Dzięki kamerom będzie tam dużo bezpieczniej – dodaje Tadeusz Kowalski. – Poza tym musimy zadbać o naszą infrastrukturę. Mam na myśli nowe nasadzenia, elementy małej architektury i wiele innych rzeczy.

(lz), fot. nadesłane

Reklama

Starosta Tucholski Michał Mróz informuje

Podejrzewasz, że masz koronawirusa?

Osoby zakażone koronawirusem zwykle mają:
- wysoką gorączkę,
- duszności,
- kaszel,
- kłopoty z oddychaniem.

Rzadziej pojawia się utrata węchu i smaku, bóle mięśni i głowy, biegunka, wysypka.

Jeśli masz takie objawy, skontaktuj się z Twoim lekarzem podstawowej opieki zdrowotnej za pośrednictwem teleporady. Lekarz może zlecić Ci test na koronawirusa.

Twój stan jest ciężki? Nie czekaj. Zadzwoń na numer alarmowy 112 lub 999 i uprzedź, że możesz mieć koronawirusa.

Stwórz Rodzinę Zastępczą!

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Tucholi poszukuje kandydatów na rodziny zastępcze.

W ramach prowadzonej kampanii społecznej sfinansowanej ze środków FUNDACJI EY został wyprodukowany film o życiu rodzin zastępczych w powiecie tucholskim:
https://youtu.be/CDQ88PUZRKo

Jeżeli myślisz o założeniu rodziny zastępczej i masz pytania, to zapraszamy do PCPR w Tucholi. Postaramy się rozwiać Twoje wątpliwości.

tel. **52 559 20 11**
Hanna Zielińska
e-mail:
pcprtuchola.piecza@wp.pl

Może CZEKAMY NA CIEBIE?!?

Świadczenia z powodu kwarantanny lub izolacji

ZUS ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Jeżeli państwowy powiatowy inspektor sanitarny lub państwowy graniczny inspektor sanitarny wyda decyzję o konieczności poddania się kwarantannie lub izolacji, to taka decyzja stanowi podstawę do wypłaty świadczeń z tytułu choroby własnej lub opieki nad chorym dzieckiem.

Za okres trwania kwarantanny lub izolacji przysługuje na ogólnych zasadach wynagrodzenie za czas choroby, zasiłek chorobowy lub opiekuńczy, wypłacany przez płatnika składek (np. pracodawcę) lub Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Stan epidemiczny w Powiecie Tucholskim na dzień 21.10.2020 r.: 112 aktywnych przypadków, Gmina Tuchola: 57 aktywnych, Gmina Cekcyn: 23 aktywne, Gmina Lubiewo: 11 aktywnych, Gmina Śliwice: 9 aktywnych, Gmina Kęsowo: 6 aktywnych, Gmina Gostycyn: 6 aktywnych. W kwarantannie 731 osoby, zgony: łącznie 5.

eprasa.pl 8859e852e7

Ponad 100-letnia historia:

To koniec szkoły w Suchej

Nauczanie, po ponad 100 latach, oficjalnie zakończy się tam 31 sierpnia 2021 roku. W budynku pozostanie oddział przedszkolny. Radny z Suchej już teraz apeluje, aby przeprowadzić niezbędne inwestycje w budynku, którego stan techniczny określono jako „zły”.

Budynek szkoły w Suchej powstał ponad 100 lat temu dzięki pracy mieszkańców. To była ich oddolna inicjatywa.

Historia placówki w Suchej dobiega końca. W ostatnich latach była to filia Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego w Lubiewie, do której uczęszczały dzieci z klas I-III. Należy jednak pamiętać, że przez długi czas szkoła w Suchej działała jako osobny byt. Wychowywały się tam kolejne pokolenia mieszkańców okolicznych wsi. Jak zaznacza w rozmowie z „Tygodnikiem” **Zbigniew Karwasz**, sołtys Suchej, szkoła funkcjonowała od ponad 100 lat. Budynek placówki powstał dzięki pracy mieszkańców, to była ich oddolna inicjatywa. W budowę zaangażowany był np. dziadek obecnego sołtysa.

O szkole w Suchej regularnie pisaliśmy również na łamach „Tygodnika Tucholskiego”. Także 2 lata temu, kiedy dzięki uporowi mieszkańców ostatecznie udało się uratować jej istnienie. Wtedy, po interwencji lokalnej społeczności, na miejscu pojawił się przedstawiciel Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty w Bydgoszczy. Ten ostatecznie wydał negatywną opinię w sprawie likwidacji.

Tym razem przegłosowane

W tym roku stało się jednak inaczej. W czerwcu Rada Gminy Lubiewo przyjęła „Uchwałę w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Filialnej w Suchej”. Dokument ten przegłosowano dosłownie „o włos”: 6 radnych było za, 5 przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. Od samego początku na forum (podczas sesji) krytycznie o tym pomyśle wypowiadali się radni: **Szymon Duks** (członek rady sołeckiej z Suchej) i **Marcin Nitka** (sołtys Cierplewa). Nie zmienia to faktu, iż proces likwidacji szkoły mógł się rozpocząć. W tym momencie decydująca stała się opinia kuratorium. Przypomnijmy: dwa lata temu nie wyrażono zgody na zamknięcie placówki. Ale tym razem 22 lipca 2020 r. Kujawsko-Pomorski Kurator Oświaty wydał postanowienie „o pozytywnym zaopiniowaniu zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego w Lubiewie poprzez likwidację Szkoły Filialnej w Suchej”. Dlatego też 17 września radni ostatecznie zdecydowali o zamknięciu placówki z ponad 100-letnią historią. 7 radnych było za, 4 przeciw, 3 wstrzymało się od głosu – imienny wykaz głosowania podajemy w ramce obok. Uchwała weszła w życie 9 października, szkoła w Suchej zostanie zamknięta 31 sierpnia 2021 roku. Zatem od roku szkolnego 2021/2022 dzieci z Suchej i okolic będą dojeżdżały do szkoły w Lubiewie.

Prośba o zainwestowanie w budynek

17 września, przed ostatecznym głosowaniem, kolejny raz wypowiedział się w omawianej sprawie Szymon Duks. Radny zapewne przeczuwał, jak rozłożą się głosy:

– Osobiście jestem przeciwny zamykaniu szkoły, nieważne z jakich względów. Czy to są względy finansowe, czy jakiekolwiek inne. Pozostałym radnym decyzję w sprawie głosowania pozostawiam według ich sumienia. Wiemy, że jednym z argumentów do zamknięcia szkoły był zły stan techniczny budynku. Jednocześnie podjęto decyzję, że przedszkole może tam funkcjonować. Mówiono, że na remont przedszkola łatwiej jest pozyskać zewnętrzne fundusze. Dlatego w tym miejscu chciałbym również zgłosić wniosek o przekazanie części pieniędzy z promesy, którą otrzymaliśmy od premiera Morawieckiego, właśnie na remont przedszkola w Suchej – mówił Duks. Promesa, o której wspomniał radny, to ponad 804 tysiące złotych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Tak zwane „czeki” **Mateusz Morawiecki** przekazywał samorządowcom w Tucholi 6 lipca, w ramach Tarczy Antykryzysowej. Pieniądze są już na koncie gminy.

Joanna Jastak, wójt gminy Lubiewo, odpowiadała podczas sesji, że rozważane są różne opcje, a w gminie jest wiele ważnych inwestycji, które czekają na dofinansowanie. Więcej na temat podziału tych środków i wniosków złożonych w ramach drugiego rzutu Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych przeczytasz w artykule na stronie.... (UZUPEŁNIĆ)

Potrzebna wymiana dachu. Kiedy?

Wracając do samej placówki w Suchej. W uchwale znajduje się zapis: „mienie pozostałe po likwidacji Szkoły Filialnej w Suchej według stanu na dzień likwidacji, przeznacza się na wyposażenie Przedszkola Samorządowego Gminy Lubiewo „Borowiacka Tęcza”. Z kolei w uzasadnieniu dokumentu zaznaczone jest, iż od 1 września 2021 r. budynek szkoły zostanie w całości przeznaczony na funkcjonowanie istniejącego oddziału przedszkolnego, „co zdecydowanie poprawi warunki pobytu przedszkolaków na zajęciach”. Według zapowiedzi „niewielka” adaptacja pomieszczeń ma zwiększyć bezpieczeństwo użytkowników obiektu. Jednocześnie zmiany te spowodują, że do oddziału przedszkolnego będzie możliwość zapisania 25 dzieci – obecnie, ze względu na brak odpowiedniej powierzchni, maksymalnie mogło uczęszczać tam 20 maluchów. W uzasadnieniu po raz kolejny zaznaczono też, że budynek wymaga remontu – szczególnie potrzebna jest wymiana dachu. Nie pada jednak żadna konkretna data, czytamy jedynie, że inwestycja zostanie zrealizowana „w miarę możliwości pozyskania środków na ten cel”.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Radny Szymon Duks, mieszkaniec Suchej (pierwszy z lewej) od samego początku sprzeciwiał się zamknięciu placówki.

Uchwała w sprawie likwidacji Szkoły Filialnej w Suchej:

za: Ireneusz Baumgart, Monika Derengowska, Elżbieta Grzędzicka, Bernard Juraszewski, Paweł Łepek, Zofia Reszka, Wojciech Słupiński,

przeciw: Szymon Duks, Marcin Lewandowski, Tadeusz Mróz, Mirosław Winowiecki,

wstrzymali się: Dawid Krzyżelewski, Damian Ortmann, Krzysztof Zielazny,

nieobecny: Marcin Nitka.

Reklama

eprasa.pl 8859e852e7

W Bysławiu:

Będą mieszkać przy Makowej

Nowa ulica powstała właśnie w Bysławiu. Nazwę wybrali mieszkańcy. Do wyboru była jeszcze Rumiankowa.

Wjazd na nową ulicę od ul. Wiatrakowej.

Podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Gminy Lubiewo przyjęto uchwałę, dzięki której kolejna z dróg na terenie Bysławia otrzymała własną nazwę. W ten sposób powstała ulica Makowa. Jej usytuowanie oraz dokładny przebieg widoczny jest na grafice zamieszczonej przy artykule. Na ulicę Makową wjeżdża się z ul. Wiatrakowej: tuż za szkołą podstawową, po prawej stronie, patrząc z kierunku Tucholi. Przy Makowej widać już pierwsze zabudowania. Skąd akurat taka nazwa?

– Pracownicy referatu infrastruktury i planowania przestrzennego dbają o to, żeby w nazewnictwie ulic był ład i porządek. Pojawiły się dwie propozycje: Rumiankowa i Makowa. Ostatecznie wybrano tę drugą – odpowiada wójt gminy Lubiewo **Joanna Jastak**.

Wybrali mieszkańcy

Sołtys Bysławia **Wojciech Słupiński** tłumaczy dodatkowo, że odbyły się konsultacje społeczne. Na spotkanie przyszło 5 mieszkańców tej ulicy, którzy jednogłośnie opowiedzieli się za nazwą „Makowa".

Jak czytamy w uzasadnieniu wspomnianej uchwały, zachodzi konieczność nadania nazwy nowo powstałej ulicy, w celu przydzielenia właściwych numerów porządkowych i adresów tamtejszym mieszkańcom. Ma to także spowodować uporządkowanie przestrzeni i wprowadzić ułatwienia w trakcie działań służb ratowniczych, takich jak straż pożarna czy pogotowie. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od momentu ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Na ten moment dokument nie został jeszcze opublikowany.

Jak dodaje Słupiński, w najbliższym czasie w Bysławiu powstaną prawdopodobnie kolejne ulice. Chodzi tu o tereny w okolicy ul. Strażackiej i remizy OSP.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Dzień Nauczyciela w gminie Lubiewo:

Odznaczenia, nagrody i awanse zawodowe

W tym roku Dzień Edukacji Narodowej w Lubiewie obchodzony był w bardzo skromnej oprawie, a to rzecz jasna z powodu pandemii koronawirusa SARS-CoV-2. Nie zabrakło jednak nagród dla wyróżniających się nauczycieli. Pojawiły się też ważne odznaczenia.

W tym roku w skromnym spotkaniu udział wzięli jedynie dyrektorzy gminnych placówek oświatowych i nagrodzeni przez wójt nauczyciele.

Na spotkanie 14 października do sali sesyjnej urzędu gminy zostali zaproszeni jedynie nauczyciele nagrodzeni przez wójt oraz dyrektorzy wszystkich placówek oświatowych z terenu gminy Lubiewo. W krótkiej uroczystości udział wzięły ponadto: wójt **Joanna Jastak**, przewodnicząca rady gminy Lubiewo **Zofia Reszka**, a także kierowniczka referatu oświaty i spraw społecznych **Wioletta Szymczak**.

– Dzień Edukacji Narodowej to święto wszystkich nauczycieli, wychowawców, pracowników związanych z oświatą, to czas na podsumowania i refleksje, ale przede wszystkim na podziękowania za pracę oraz życzenia – mówi dla „Tygodnika" Wioletta Szymczak.

W czasie spotkania złożono na ręce dyrektorów podziękowania za trud kształcenia i wychowania młodego pokolenia, z prośbą o przekazanie ich wszystkim nauczycielom i pracownikom administracji oraz obsługi.

– Dziękowano za zaangażowanie w pracę, stwarzanie przyjaznej atmosfery, udzielanie wsparcia, dbanie o bezpieczeństwo, czystość czy smaczne posiłki. Nauczycielom życzono ponadto, aby codzienna służba stanowiła źródło satysfakcji z pracy z dziećmi i młodzieżą – dodaje Szymczak.

Podczas spotkania nie zabrakło tematów oraz wymiany informacji w zakresie problemów i funkcjonowania placówek oświatowych w związku z bieżącą sytuacją epidemiologiczną.

Przy artykule prezentujemy listę nagrodzonych nauczycieli oraz tych, którzy zaliczyli awans zawodowy. Pojawiły się osoby odznaczone przez Komisję Edukacji Narodowej, a także takie, które otrzymały Medale Złote za Długoletnią Służbę. **Beata Ziółkowska** z kolei została odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi.

Kamil Tajl, fot. nadesłane

Brązowy Krzyż Zasługi: Beata Ziółkowska – nauczycielka Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego w Lubiewie.

Medale Złote za Długoletnią Służbę: Bernadeta Nadolna i Halina Pieczka – woźne oddziałowe Przedszkola Samorządowego Gminy Lubiewo „Borowiacka Tęcza".

Medal Komisji Edukacji Narodowej: Beata Kończyk – nauczycielka Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Bysławiu.

Nagrody wójt gminy Lubiewo: Beata Kończyk, Ewa Werner, Krystian Puczyński. Awans na stopień nauczyciela dyplomowanego: Monika Trybocka – nauczycielka przedszkola „Borowiacka Tęcza" oraz Aleksandra Kołakowska – nauczycielka Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego w Lubiewie.

Awans na stopień nauczyciela mianowanego: Małgorzata Pianka-Szpręglewska – nauczycielka Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Bysławiu.

Awans na stopień nauczyciela kontraktowego: Justyna Glama – nauczycielka Przedszkola Samorządowego Gminy Lubiewo „Borowiacka Tęcza".

Reklama

LABORATORIUM ANALITYCZNE
PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNALNEGO W TUCHOLI
ul. Świecka 96A, 89-500 Tuchola
tel./fax 52 33 43 184 e-mail: laboratorium@pk.tuchola.pl
www.pk.tuchola.pl/laboratorium
OFERUJEMY:
→BADANIA WODY:
• do spożycia z ujęć własnych oraz sieci wodociągowych
• powierzchniowej
• basenowej
(w zakresie mikrobiologicznym i fizykochemicznym)
BADANIA WODY CIEPŁEJ (bakterie Legionella sp.)
→BADANIA ŚCIEKÓW
→POBIERANIE PRÓBEK WODY I ŚCIEKÓW
(wraz z dojazdem do klienta)
Laboratorium posiada Certyfikat Akredytacji nr AB 1047 wydany przez Polskie Centrum Akredytacji.
Uprawnienie laboratorium do wykonywania badań potwierdza Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Tucholi.

OKNA i DRZWI PCV
DRUTEX
AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY
TUCHOLA, UL. POCZTOWA 3
tel. 664 958 355, 886 810 668
CIEPŁE OKNA

ZDANOWICZ
DEKARSTWO - CIESIELSTWO
DACHY KOMPLEKSOWO
tel.: 509 173 530, 604 274 219
e-mail: adach.a@wp.pl

eprasa.pl 8859e852e7

Mobilizacja rolników w powiecie tucholskim

Protest na ulicach. A dla posła... worek z gnojem

W środę, 21 października na drogach powiatu tucholskiego, w tym na drodze wojewódzkiej 240 odbywały się manifestacje rolników. Spowalniając ruch, protestowali oni przeciwko tzw. piątce dla zwierząt. – Nie protestujemy przeciwko jakiejkolwiek partii politycznej, a przeciwko ustawie o ochronie zwierząt – mówią.

Prezent dla posła Zwiefki

Zapowiedziane na środę manifestacje rolników w naszym powiecie odbyły się. Od rana na drogach naszego regionu ruch spowalniały rolnicze ciągniki. Był to wyraz protestu przeciwko ustawie w sprawie tzw. piątki dla zwierząt. Ciągniki pojawiły się głównie na drodze wojewódzkiej 240 od wjazdu do Tucholi od strony Chojnic po Bysław. Kilkukrotnie wjeżdżały na tucholskie rondo.

„Przepraszamy za wszelkie niedogodności, jednak na dzień dzisiejszy z powodu koronawirusa nie możemy podjąć innej formy manifestacji. Walczymy o przetrwanie gospodarstw nastawionych na hodowlę zwierząt i o byt swoich rodzin, którym zagrażają obecnie procedowane w sejmie przepisy" – czytamy w oświadczeniu protestujących.

Przypominamy, rolnicy manifestują przeciwko ustawie, która m.in. zakazuje hodowli zwierząt na futra oraz zakazuje uboju rytualnego na eksport. Nowe przepisy zakładają m.in. całkowity zakaz wykorzystywania zwierząt w celach rozrywkowych i widowiskowych, ograniczenie uboju rytualnego tylko do potrzeb krajowych związków wyznaniowych. Jak mówili dziś protestujący, nowe przepisy, jeśli wejdą w życie, będą miały ogromny wpływ nie tylko na branżę rolniczą i producencką, ale też na wiele innych gałęzi rolnictwa i gospodarki.

– Manifestacja jest pokojowa, symboliczna – usłyszeliśmy. – Nie protestujemy przeciwko jakiejkolwiek partii politycznej, a przeciwko ustawie o ochronie zwierząt. Chcielibyśmy, aby posłowie stanęli po naszej stronie.

W trakcie manifestacji delegacja rolników udała się m.in. do biura poselskiego posła **Tadeusza Zwiefki**. Zabrała ze sobą prezent – worek gnoju.

– Poseł przed wyborami tyle mówił o rolnictwie, jego potrzebach i rozwoju, a tymczasem zagłosował za ustawą, która uderza w gospodarkę rolniczą – mówili.

Więcej na temat protestu i wizyty u posła Tadeusza Zwiefki w kolejnym wydaniu „Tygodnika".

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Kabaret pod Wyrwigroszem w innym terminie

Zaplanowany na koniec listopada występ Kabaretu pod Wyrwigroszem nie odbędzie się w pierwotnym terminie. Organizatorzy mają już nową datę i zapewniają, że wcześniej zakupione bilety nie tracą ważności.

Jeden z najbardziej znanych i długo działających kabaretów na polskiej scenie miał pojawić się w Tucholi 28 listopada. Występ Kabaretu pod Wyrwigroszem zaplanowano w Tucholskim Ośrodku Kultury, a organizuje go agencja Awangarda. W ostatnich dniach organizator przekazał nam informację o zmianie terminu występu. Wydarzenie, z uwagi na pandemię koronawirusa i obostrzenia z niej wynikające, zostało przeniesione na 11 kwietnia 2021 roku. Co z zakupionymi już wejściówkami?

„Wszystkie bilety wraz z zawartymi danymi pozostają ważne i obowiązują w nowym terminie. Sektory i miejsca pozostają te same" – czytamy w oświadczeniu organizatora. Informacje na temat programu, z którym do Tucholi ma przyjechać Kabaret pod Wyrwigroszem, pojawią się na łamach „Tygodnika" bliżej nowego terminu wydarzenia.

(pp)

eprasa.pl 8859e852e7

Na początek oświetlenie w Bysławiu:

Ale do wydania jest ponad 800.000 zł

Gmina Lubiewo z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych otrzymała dokładnie 804.886 zł. Z wydawaniem tych środków samorząd się nie spieszy. W najbliższym czasie pojawi się nowe oświetlenie przy ul. Strażackiej, do dyspozycji pozostanie nadal ponad 720 tys. zł. Tymczasem złożono już wnioski o kolejne dofinansowania. Jakie inwestycje zgłoszono do ewentualnej realizacji?

6 lipca 2020 roku premier **Mateusz Morawiecki** spotkał się z samorządowcami z naszego regionu w hali widowiskowo-sportowej tucholskiego OSiR-u. Celem tej wizyty było przekazanie tzw. „czeków", czyli zapowiedzi pierwszych wypłat środków z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych (w ramach Tarczy Antykryzysowej). Pieniądze te pojawiły się już na kontach poszczególnych samorządów. W przypadku gminy Lubiewo jest to 804.886 zł. Radni rozpoczęli już pierwsze dyskusje na temat wydatkowania tych funduszy. Podczas sesji Rady Gminy Lubiewo 17 września **Szymon Duks** zaproponował na przykład, aby część z tych pieniędzy została przeznaczona na odnowienie budynku szkoły w Suchej, w którym funkcjonować będzie oddział przedszkolny. W tym czasie **Joanna Jastak**, wójt gminy Lubiewo, odpowiadała jedynie, że w gminie jest wiele ważnych inwestycji, które czekają na dofinansowanie. Kiedy miesiąc temu dopytywaliśmy o szczegóły, Jastak zapewniała, że przedstawi je w najbliższym czasie.

Najpierw lampy na Strażackiej

Do tematu wracamy po kolejnej sesji, która miała miejsce 15 października. Czy wiadomo już, na jakie cele przeznaczone zostanie ponad 800 tys. zł? Wójt przede wszystkim zaznacza, że środki te nie mogą być wydatkowane na inwestycje, na których realizację zaciągnięto już pożyczki (tak jest chociażby w przypadku hydroforni w Bysławiu). Ponadto samorząd ma czas aż do końca 2022 roku, aby wykorzystać przyznane środki. W ostatnim czasie pojawiła się jednak pierwsza inwestycja.

– Będzie to wykonanie oświetlenia drogowego drogi powiatowej przy ulicy Strażackiej w Bysławiu w kierunku Wełpina. W ramach tego zadania powstanie 11 nowych punktów oświetleniowych. Jesteśmy już po wyłonieniu wykonawcy – informuje Jastak.

Koszt inwestycji to 81.900 zł. Do dyspozycji z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych pozostanie zatem jeszcze około 723 tys. zł.

– Na razie nie podejmujemy dalszych kroków. Spokojnie, mamy czas do końca 2022 roku. Na pewno w budżecie na przyszły rok pojawią się następne, zaplanowane inwestycje – dodaje wójt.

Te inwestycje mogą być zrealizowane

Środki z pierwszej transzy nie zostały jeszcze wydane, ale gmina do końca września 2020 roku miała możliwość złożenia wniosków o dofinansowania w ramach drugiego już naboru do Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Zasady jednak nieco się zmieniły. Przede wszystkim wartość zgłaszanej inwestycji musi wynieść minimum 400.000 zł. Jak poinformowała podczas zeszłotygodniowej sesji Joanna Jastak, gmina Lubiewo złożyła 4 takie wnioski. Pierwszy z nich dotyczy rozbudowy i przebudowy hydroforni – tym razem tej mieszczącej się w Lubiewie (podany koszt – 950 tys. zł). Kolejny wniosek wiąże się z dostawą i montażem instalacji fotowoltaicznych na 3 obiektach gminnych: szkołach podstawowych w Bysławiu i Lubiewie oraz Bibliotece – Centrum Kultury i Promocji Gminy Lubiewo. Wyliczono, że pochłonie to 520 tys. zł. Trzecim zgłoszonym zadaniem jest wkład własny do inwestycji drogowej Lubiewo – Bysławek, I etap w kwocie 600 tys. zł. Czwarty wniosek to z kolei rozbudowa budynku gastronomiczno-socjalnego wraz z zagospodarowaniem terenu nad Jeziorem Bysławskim – inwestycja ta mogłaby pochłonąć 590 tys. zł. O tym, na które zadania środki zostaną przyznane, będziemy informowali na bieżąco.

Po wykonaniu pierwszej zaplanowanej inwestycji do dyspozycji samorządu pozostanie jeszcze ok. 723 tys. zł.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Reklama

eprasa.pl 8859e852e7

Robert Grabowski i część jego kolekcji.

Rok temu zgarnął mistrzostwo
Dziś mieszka w Tuch
i chce u nas otworzyć sz

Robert Grabowski to fizjoterapeuta największych drużyn kolarskich. W skali świata z Liquigas, BMC czy młodzieżową reprezentacją USA. W zeszłym roku jego ekipa zd czas mistrzostw świata juniorów. Grabowski pracował razem z największymi i bywa Teraz kolarską pasję chce przekazywać mieszkańcom Tucholi, także tym najmłod o niej „Tygodnikowi”.

Tygodnik Tucholski: Trwa właśnie kolarski klasyk Giro d'Italia i to w nietypowym, bo jesiennym terminie. Jak ocenia Pan dotychczasowe etapy tej rywalizacji oraz szansę Rafała Majki na zwycięstwo?

Robert Grabowski: Cieszy mnie fakt równej jazdy Rafała. Dzień po dniu stara się utrzymywać dobrą formę i passę. Według mnie wszystko wskazuje na to, że Rafała stać na zajęcie dobrego miejsca w końcowej klasyfikacji. Bardzo ładnie pojechał ostatnią czasówkę, a nigdy nie był dobrym „czasowcem”. To dla niego rewelacyjny rezultat i podbudował go na następne etapy.

Jakie są tajniki pracy fizjoterapeuty przy wyścigach trwających trzy tygodnie? Obciążenia fizyczne oraz psychiczne na takich tourach są ogromne.

Dla nas, ludzi z obsługi wyścigi Wielkich Tourów zaczynają się tydzień wcześniej. Kolarze natomiast pojawiają się około czterech dni przed rozpoczęciem zawodów. Przechodzą oni wtedy szereg badań zdrowotnych. Zdjęcia, prezentacje, to wszystko wymaga czasu. Dla większości z nas wyścigi są zatem czterotygodniowe. Sama praca jest wymagająca. Zazwyczaj zaczynaliśmy około 6 rano, sprawdzaliśmy, czy wszystko jest w porządku. Ocenialiśmy np., czy auta są w dobrym stanie technicznym, aby jak najszybciej wyeliminować ewentualne usterki. Przygotowywaliśmy śniadanie dla kolarzy czy obsługi, która przez wiele godzin podąża za zawodnikami. Zazwyczaj osoby odpowiadające za logistykę zajmują się hotelem – pakują wszystkie rzeczy i dbają o to, aby wszystko znalazło się jak najszybciej w kolejnej lokalizacji. Kolarze przemieszczają się z hotelu na start, potem z mety do kolejnego hotelu autokarem. Taki autokar to ciekawy pojazd. Jest w nim zazwyczaj parę pryszniców i sala do masażu, gdzie przebiega regeneracja. Rozgrzewane są tam mięśnie przed startem. Powysiłkowa regeneracja odbywa się natomiast w hotelu. Nie można zapominać o mechanikach, którzy dbają o cały sprzęt. Muszą być przygotowani na wiele rzeczy. Na wyścigach zdarzają się kraksy, sprzęt jest połamany, a nieraz trzeba wymienić cały rower. Ich praca również, jak całej reszty, trwa do późnych godzin wieczornych. Dzień zaczyna się wcześnie rano, a kończy około 23 i tak przez trzy-cztery tygodnie.

Część kolekcji pana Roberta: od lewej koszulka za zwycięstwo Giro d'Italia Ivana Basso z 2010 r., koszulka za wygranie klasyfikacji generalnej w edycji wyścigów World Tour z 2005 r., koszulka z dedykacją od Petera Sagana z 2010 r.

Co dla Pana było największym wyzwaniem na wszystkich tourach, w których brał Pan udział?

Na Tour de France organizacja jest na najwyższym poziomie, ale czasem mały błąd czasowy się wydarzy, np. dojazd ze startu do strefy bufetowej. Tam drogi często są zablokowane na kilka godzin przed startem, więc niekiedy zdążyć do takiej strefy było nie lada wyzwaniem. Zaparkowanie gdzieś naszych samochodów, ciężarówek, autokarów to też ogromna sztuka, szczególnie w małych miejscowościach, gdzie trzeba się zmieścić w ciasnych uliczkach.

Jak zmieniła się Pańska praca od czasów pierwszych Wielkich Tourów w CCC-Polsat do wyścigów reprezentacji juniorów USA?

Przede wszystkim praca z najlepszymi kolarzami świata, którzy zarabiają duże pieniądze, nie była łatwa ze względu na to, że mają oni swoje określone wymagania. Kolarstwo jest, jak mówię, sportem, w którym ciężko się dochodzi do sukcesu. Jednak kolarze z topu doceniają to, co osiągnęli. Jeśli chodzi o młodych kolarzy, oni dopiero wchodzą w ten świat i go smakują. Dlatego moje doświadczenie przekazywane młodym sportowcom było przez nich cenione.

Proszę o wskazanie, z którym z tych kolarzy pracowało się Panu najtrudniej: z Tony'm Martinem, Markiem Cavendishem czy Philippem Gilbertem.

Z tej trójki wymienionych najciężej współpracowało mi się z Markiem Cavendishem. Działo się tak z racji tego, że zawodnicy z Wielkiej Brytanii byli kapryśni. Mark Cavendish, będący już wtedy utytułowanym zawodnikiem, ale nadal głodnym wielkich sukcesów, w szczególności. Pracowałem z nim, zanim jeszcze zdobył mistrzostwo świata oraz przed wygraniem wielu etapów na Tour de France. Już wtedy jednak stawiał swoje warunki, zaczynała się nie do końca zdrowa rywalizacja z Andre Greipelem. Obaj walczyli bowiem o miano tego pierwszego sprintera. Nie był łatwym zawodnikiem do współpracy, ale uważam, że można to zrzucić na karb bycia gwiazdą.

Który z kolarskich klasyków uwielbiał Pan odwiedzać najbardziej?

Paryż-Roubaix – ten wyścig klasyczny obstawiałbym na pierwszym miejscu. Z wyścigów jednodniowych wspominam go najlepiej. Tour de Flandria, czyli kampania jednodnio-

eprasa.pl 8859e852e7

o świata. holi zkółkę!

a! Współpracował m.in. obyła dwa skalpy pod- ał wśród największych. dszym. Dziś opowiada

wych wyścigów belgijsko-francuskich zdecydowanie najbardziej przypadła mi do gustu. Poza pracą w takich wyścigach, które kończą się w jeden dzień, gdzie wysiłek musi się skumulować ze względu na charakterystykę zawodów, wyjątkowy jest też aspekt widowiskowy. Takie wyścigi przeżywa się i wspomina latami.

Wraz z kolegami z ekipy USA doprowadził Pan do złotego i brązowego medalu juniorów na mistrzostwach świata w zeszłym roku. Pracował Pan z Quinnem Simmonsem, zdobywcą złotego medalu. Czy mógłby Pan przybliżyć nam tego zawodnika? To w końcu jeden z najbardziej obiecujących kolarzy na świecie.

Krótko opowiem o wydarzeniach z tamtego dnia. To był idealny dzień dla całej ekipy. Cała drużyna pojechała perfekcyjnie pod kątem taktyk. Od startu wszystko odbywało się na ich zasadach: dyktowanie tempa i wzięcie ciężaru wyścigu na swoje barki. W tym miejscu chciałbym również wyróżnić trzeciego zawodnika tego dnia Magnusa Sheffielda, który wykonał tytaniczną pracę dla Quinna, a sam jeszcze dał radę zdobyć brązowy medal. W tym dniu po prostu wszystko zadziałało idealnie, a cały sezon tego nie zapowiadał. Simmons miał trochę przerost ambicji nad możliwościami i nie potrafił dobrze zarządzać siłami. Zapominał o swoich kolegach z drużyny, nie doceniał pracy swoich kompanów. Na szczęście zrozumiał, że kolarstwo to sport wbrew pozorom drużynowy i sam również zaczął pracować na rzecz zespołu. Dlatego powtarzam młodym adeptom kolarstwa, że na sukces jednego pracuje wiele osób.

Z którą drużyną najlepiej się Panu współpracowało? Z amerykańskimi juniorami, BMC, HTC, Liquigas, Amore Vita czy może CCC-Polsat i Mróz?

Pod względem ekonomicznym najlepsze drużyny to BMC, HTC czy Liquigas. Jednak stres i ilość czasu poza domem to minusy takiej współpracy. Na pewno drużyna reprezentacyjna USA, z którą współpracowałem, była zluzowaniem tego ciągłego życia na walizkach. Dzięki temu mogłem więcej przebywać w domu i mogłem poświęcić swój czas rodzinie. Poza tym w tych najpoważniejszych ekipach są już gwiazdy, ludzie ukształtowani sportowo i mentalnie. W amerykańskiej ekipie trafiłem z kolei na młodych ludzi wkraczających w świat zawodowego peletonu. Trzeba było ich nauczyć pewnych rzeczy, ale było to miłe i ciekawe doświadczenie.

Można wywnioskować, że uwielbia Pan pracować z młodzieżą. Czy zamierza Pan w takim razie otworzyć szkółkę kolarską w Tucholi?

W moim zamyśle jest coś takiego, aby zająć się tutejszą młodzieżą, tutejszymi dziećmi, które chciałyby uprawiać tę wspaniałą dyscyplinę, jaką jest kolarstwo. Chciałbym tutaj otworzyć coś na kształt akademii kolarskiej. Wszystko to jednak wymaga środków. W czasach, gdy ja jeździłem na rowerze, były różne kluby sportowe, dotacje z państwa, trzeba było osiągać określone limity punktowe w wyścigach okręgowych, makroregionów. Dzisiaj to wszystko wygląda inaczej, jest oparte na zasadzie sponsoringu. Nie wszystko będzie więc zależne ode mnie. Należy odbyć rozmowy z władzami miasta i oczywiście ze sponsorami. Jak najbardziej jestem otwarty na wszelkie negocjacje. Mogę zaoferować swoje doświadczenie i pełne zaangażowanie od strony sportowej. Od strony organizacyjnej wiem, jak to wygląda w profesjonalnych drużynach kolarskich. Na kwestie administracyjne, jak i finansowe nie mam wpływu.

Jeśli dobrze rozumiem, wiąże Pan swoją przyszłość z Tucholą?

Jestem mieszkańcem Tucholi. Nie jestem co prawda rodowitym Borowiakiem, ale poznałem tu swoją żonę i tu jest syn, więc wiążę swoje plany z tym miastem i z tą gminą.

W związku z tym, że ostatnio kolarstwo staje się coraz popularniejszą dyscypliną sportu w Polsce, warto spytać o najmilsze wspomnienie z Tour de Pologne.

Z pracy w zespole z Maćkiem Bodnarem albo naszym „markowym produktem" Sylwestrem Szmydem, mam fajne wspomnienia. Ludzie ochoczo zaglądali do naszego autokaru, rozmawiali z nami o TdP. Wpadali na espresso czy prosecco. To była włoska drużyna, taki mają styl bycia. (śmiech) Dodam, że polski styl kibicowania nie równa się z żadnym innym kibicowniem podczas wyścigu na świecie. Przejeżdżających zawodników w każdym mieście czy nawet wsi wita mnóstwo ludzi.

Jak pandemia wpłynęła na świat kolarstwa? Pan również jej doświadczył?

Mój tegoroczny zastój jest spowodowany tym, co się dzieje wokół nas. Federacja USA, z którą współpracowałem, musiała zaprzestać działania. Młodzi sportowcy nie mieli możliwości rywalizowania. Wyścigi w kategorii junior nie są komercyjnie, medialnie nie są nagłaśniane. Dlatego kolarstwo młodzieżowe w tym roku najmocniej ucierpiało. Wyścigi elity się odbywają, ale jak widać, wszystko działa na wariackich papierach. Kolarze jednego dnia startują, a potem przychodzą testy i są wycofywani. Obawy są związane nawet z trwającym obecnie Giro d'Italia. Nie wiemy, czy zawodnicy dojadą do Mediolanu.

Jeśli mógłby pan wyjaśnić, w czym tkwi „siła peletonu"? Jaki wpływ na wszystko ma taktyka wyścigu danych grup? W jakim celu tworzą się kolarskie „pociągi"?

Z punktu widzenia kibica wygląda to tak, że jest „ucieczka" i ma przewagę. Zawodnicy wytwarzają sobie czasową zaliczkę, powiedzmy 6-8 minut. Potem peleton zaczyna się przegrupowywać i doganiać „ucieczkę", jeśli ma na celu zwycięstwo etapowe. Jeśli jest to tzw. etap płaski, a w ekipie jest sprinter, to zazwyczaj drużyna bierze pogoń na swoje barki i goni grupę uciekinierów. Najłatwiej byłoby oczywiście nigdy nie dopuścić do ucieczki, ale podczas etapu 200-kilometrowego, niemożliwym jest utrzymać cały peleton na wodzy. Siłę pokazują osoby, które chcą być w „ucieczce dnia". W zawodowym peletonie kolarze dobrze się znają. Widzą, kto ucieka i na co go mniej więcej stać. Później sami zawodnicy mają świadomość, kiedy przyspieszyć, a kiedy można odpuścić. Inaczej ta sytuacja wygląda na etapach pagórkowatych czy górskich. Tam zazwyczaj odjeżdżają zawodnicy nieliczący się w klasyfikacji generalnej. Te ucieczki mają szansę powodzenia. Jeśli ktoś nie zagraża liderom drużyn, to nie ma powodu, aby go gonić. Wiadomo, że każdy chce się pokazać i każda drużyna chce wygrać etap. Jedni mają ambicje, aby uszczknąć zwycięstwo etapowe dla siebie, a inni chcą walczyć o powodzenie w klasyfikacji generalnej. Każdy jednak chce „coś dla siebie". Jest to ważne z punktu widzenia sponsorów. Ważnym wsparciem jest też pomoc radiowa, dzięki której ekipy są w stanie informować się o jakimś niebezpieczeństwie na drogach. W Wielkich Tourach jeździ się np. przez Alpy i Pireneje. W tych przypadkach ten przepływ informacji jest bardzo ważny, bo często, mówiąc najprościej, „coś" spada na drogi i stwarza zagrożenie.

Wspomniał Pan o Alpach i etapach górskich. Jak Pan uważa, czy kibice na podjazdach, gdzie nie ma barierek, to urok kolarstwa czy jednak zagrożenie dla kolarzy?

Kibice niekiedy są zbyt zaangażowani we wspieranie swoich idoli i zapominają o zdrowym rozsądku. Wbiegają na trasę z racami i znacząco utrudniają jazdę. Zawodnik na podjeździe w takich momentach walczy nie tylko z samym sobą, ale jeszcze z hałasem i kibicami przeszkadzającymi w jeździe. Wiem od kolarzy, że to nie jest komfortowe, co często sami podkreślają w social mediach. Apelują o rozwagę. Zdarzają się nawet takie sytuacje, w których kibice wspierają kolarza, ale jednocześnie... chcą sobie zrobić z nim selfie. To skrajnie niebezpieczne. Dochodziło do sytuacji, w których kolarze mieli wypadki wynikające z zachowania kibiców [takie zdarzenie miało miejsce na Tour of Croatia w zeszłym roku – przyp. red.].

Kolarstwo ma w swej historii także ciemną kartę. To nielegalne substancje wspomagające zawodników. Czy w czasach, kiedy Pan pracował i akurat jeździł jeszcze Lance Armstrong, doping to było coś powszechnego? Czy według Pana raczej coś jednostkowego?

Dzisiaj, jeśli zawodnik „bierze", jest skrajnie nieodpowiedzialny. Teraz jest to o wiele bardziej przejrzyste niż kiedyś. Dziś są bardziej dopracowane procedury, niezapowiedziane kontrole czy system ADAMS (Anti-Doping Administration and Management System). Pod tym względem kolarstwo aktualnie jest bardziej czyste, co oczywiście nie oznacza, że nie znajdują się jakieś pojedyncze negatywne przypadki. Nie uważam jednak, by w tamtych czasach doping był powszechny i było na niego przyzwolenie w poszczególnych drużynach. Nie widziałem, aby na „wspomaganie" farmakologiczne była zgoda dyrektorów ekip czy lekarzy. Jeśli cokolwiek się zdarzało, to tylko dlatego, że zawodnik będąc w domu, zażył jakieś niedozwolone substancje. Na szczęście w moich drużynach nie było wielu przypadków stosowania dopingu, jak chociażby w ekipie Armstronga. Tam rzeczywiście mogło być to wszystko o wiele bardziej zorganizowane. Wnioskując po wypowiedziach samego Lance'a, można stwierdzić, że było to na porządku dziennym.

Aby nie kończyć rozmowy tą ciemną stroną kolarstwa, spytam, jak Pan zachęciłby młodych ludzi do uprawiania tego sportu?

Najważniejsze, żeby czerpali radość z jazdy na rowerze. Namawiam, aby młodzi oderwali się od przyziemnych rozrywek typu komputer, gry wideo. Aby poczuli endorfiny, które uwalniają się podczas jazdy rowerem. Niech nie nastawiają się na rywalizację na samym początku. Rower ma najpierw dawać przyjemność. Wtedy można pójść o krok dalej i zacząć poważniejsze treningi. Kiedy ma się 12-13 lat, powinno się najpierw chcieć wsiąść na rower, bez względu na warunki atmosferyczne. Bo kolarstwo zawodowe wymaga wielu poświęceń oraz wyrzeczeń. W późniejszych etapach nie można narzekać na pogodę, bo – jak to mówię – nie ma złych warunków do jazdy na rowerze, a są tylko źle ubrani ludzie. Na początku trzeba się bawić tym rowerem, nauczyć techniki jazdy, nawet upadania na rowerze, bo tak też się zdarza. To wszystko jest wkalkulowane w ten sport. Ważne, aby się nie poddawać, bo tylko wtedy można dojść do ustalonego celu, niezależnie od tego, czy jest to kolarstwo, czy inne aspekty życia. Nie wystarczają jedynie chęci, ale kluczowe jest, aby dążyć do pewnych założeń, bo to się przekłada na nasze całe życie. Szczególnie istotne jest to u młodych ludzi, którzy muszą mieć określone cele. Bez nich będzie im ciężko w życiu osiągnąć sukces.

Czy chciałby Pan coś jeszcze powiedzieć naszym Czytelnikom?

Chciałbym zachęcić wszystkie osoby do zorganizowanego przejazdu rowerowego, tzw. „Coffee Ride". Informacje o nim będą udostępnione na moim fanpage'u na Facebooku. A przy okazji kieruję do wszystkich apel: korzystajcie z roweru jak najczęściej – dojeżdżajcie nim do pracy, szkoły, do sklepu. Niech rower jest ważnym środkiem transportu. To taki mój osobisty manifest i sposób na promocję zdrowego trybu życia.

Michał Bełdzikowski,
fot. ze zbiorów prywatnych

Część kolekcji Roberta Grabowskiego. Od lewej: koszulka za zdobycie mistrzostwa świata juniorów Quinna Simmonsa z 2019 r., koszulka za zdobycie mistrzostwa Włoch Enrica Gasparotto z 2005 r., koszulka za zdobycie mistrzostwa świata Alessandro Ballana z 2008 r.

eprasa.pl 8859e852e7

HOROSKOP

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran

Umiejętnie rozwiążesz konflikty w rodzinie. Odkryjesz, co jest głęboko skrywaną przyczyną niechęci pomiędzy zwaśnionymi stronami i znajdziesz sposób, żeby pokazać im, jak bardzo się mylą w ocenie sytuacji. Coś, co ich podzieliło, nie istnieje. Pozostała tylko niczym nieuzasadniona niechęć i żal nie wiadomo po czym. Tak dobrze to wyprostujesz, że chyba nawet będzie co świętować.

Byk

Nie martw się o pieniądze. Pojawią się na czas, abyś mógł sprostać oczekiwaniom. Jesteś oszczędny i przewidujący, więc poradzisz sobie z sytuacją nieprzewidzianych wydatków. Możesz być podatny na jesienne podmuchy smutku i czarno widzieć świat. Uwierz w siebie, masz wiele talentów i doskonale radzisz sobie w życiu, więc i teraz dasz radę.

Bliźnięta

Nieprzychylnym okiem spojrzysz na ludzi, którzy umiejętnie podtrzymują spotkania towarzyskie. Postawisz im wiele zarzutów i za nic na świecie nie zechcesz w niczym, co organizują, uczestniczyć. Ostrożnie, nie wcielaj się w rolę inkwizytora. Dystans jest potrzebny, ale kontakt z ludźmi też. Rozsądnie i z wyczuciem potraktuj tę kwestię w życiu.

Rak

Słowa uznania i nowe propozycje rozbudzą w Tobie dodatkowe nadzieje. Możesz nawet poczuć się gwiazdą podziwianą przez innych. Jednak bieg zdarzeń wyprostuje niektóre wyobrażenia i oczekiwania. Jak zawsze liczyć się będzie to, co w życiu najważniejsze: rodzina i przyjaciele, którzy nigdy Cię nie zawiedli. I to jest Twoje największe bogactwo.

Lew

Twój rodzinny lekarz przypomni Ci o robieniu rutynowych badań. Nie będziesz miał na to najmniejszej ochoty, ale to będzie się wiązało z całym projektem medycznym opracowanym dla Ciebie, więc raczej poddasz się wymaganiom. Może nie będzie komfortowo, ale na pewno znośnie. Nie odkładaj wszystkiego na nieznane jutro. To, co możesz, zrób dziś.

Panna

Wszystko lubisz, wszystko znosisz, tylko nie przypisywania Ci cudzych win. A właściwie to w ogóle nie cierpisz wiecznego poszukiwania winnych. Czasami pewne rzeczy zdarzają się w wyniku niesprzyjających okoliczności czy też czynników niezależnych od woli pojedynczego człowieka. Ty to rozumiesz, ale nie wszyscy w Twoim otoczeniu. Trochę się natłumaczysz…

Waga

Czasami naiwnie zakładasz, że ludzie, od których zależysz, są mądrzy i sprawiedliwi. Jeżeli odczujesz niesprawiedliwe traktowanie, nie obawiaj się zaprotestować. Raczej nie powinieneś wykonywać zadań za kogoś, kto ze strachu czy lenistwa stosuje totalną spychologię. Jeżeli wszystko zrobisz dobrze, pochwały zbierze ktoś inny, jeśli nawalisz, to na Ciebie spadną gromy.

Skorpion

Sytuacja zewnętrzna może Ci bardzo skomplikować życie. Prawdopodobnie błąd tkwi w Twoim przekonaniu o nieomylności. Co prawda zastanawiasz się nad swoimi decyzjami, ale ich nie konsultujesz nawet z najbliższymi osobami. Twoje intencje też są dobre, ale nie wiesz wszystkiego o ludziach, a będą się działy rzeczy, o których powinieneś wiedzieć.

Strzelec

Nie będziesz z siebie zadowolony z powodu błędnej decyzji. Zamierzasz wszystko zmienić i naprawić, ale raczej to nie będzie możliwe. Nie załamuj jednak zbyt długo rąk nad rozlanym mlekiem. Potrzebna będzie Twoja aktywność i szybkie przechodzenie od jednej sprawy do drugiej. Pomyśl nad dobrą organizacją czasu i pracy.

Koziorożec

Znajdziesz się w sytuacji realizowania wcześniej podjętych decyzji. Jeszcze będziesz się wahać, czy dobrze postępujesz. Wspierać Cię będą najbliższe osoby, a czas pokaże, że się nie myliłeś. Tylko trzymaj się jednej linii, nie zmieniaj co chwilę zdania, bo wywołuje to strach i zamieszanie. Jeżeli nie realizujesz czegoś bardzo nowatorskiego, to pamiętaj, że czasem warto oprzeć się na rutynie.

Wodnik

Zachowanie partnera może Ci się wydać niezrozumiałe. Bardzo się starasz, oddajesz mu do rąk owoce Twojej ciężkiej pracy, a z jego strony wyczuwasz jakby chłód i chęć oddalenia się. Zastanów się, czy praca nie przesłoniła Ci świata? Może partner chce, abyś więcej z nim rozmawiał, dopuścił go i do swoich radości, i do kłopotów? Spróbuj.

Ryby

Spójrz na swoją sytuację z szerszego kontekstu. Pojawiło się sporo zmian i chyba nic już nie będzie takie jak wcześniej. Dlatego, szukając czegoś dla siebie, czy to pracy, czy mieszkania, bardziej patrz na to, czy jest to dostępne, niż czy spełnia wszystkie Twoje oczekiwania. Ten czas będzie wymagał szybkich decyzji i elastyczności w dostosowaniu się do zmian.

Medialny „Leśnik”

Rafał Jajor, redaktor naczelny „Gazety Leśnej” wraz z uczniami Technikum Leśnego w Tucholi będzie tworzyć gazetę. Chce zaszczepić w młodych ludziach bakcyla dziennikarstwa.

Pierwsze spotkanie redaktora naczelnego „Gazety Leśnej” z młodzieżą.

– Razem z uczniami Technikum Leśnego w Tucholi stworzymy prawdziwą gazetę, a przy okazji nauczymy się trochę dziennikarstwa – informuje prezes wydawnictwa Lasmedia sp. z o.o i redaktor naczelny „Gazety Leśnej” **Rafał Jajor**.

8 października dyrektor Technikum Leśnego w Tucholi **Piotr Marciniak** i Rafał Jajor podpisali porozumienie w sprawie realizacji projektu „Medialny Leśnik”. Przedsięwzięcie obejmuje warsztaty dziennikarskie, zakończone wydaniem prawdziwej gazety.

Dyrektor Technikum Leśnego w Tucholi Piotr Marciniak i redaktor naczelny „Gazety Leśnej” Rafał Jajor podczas podpisywania porozumienia w sprawie realizacji projektu.

Przez niemal cały rok szkolny uczniowie technikum leśnego pod okiem profesjonalnych dziennikarzy i redaktorów z wydawnictwa Lasmedia będą pracować nad stworzeniem prawdziwej gazety, która na koniec projektu zostanie wydrukowana i będzie kolportowana przez szkołę.

W ramach zajęć odbędą się też praktyczne warsztaty dziennikarskie prowadzone przez Rafała Jajora.

Wydadzą gazetę

Pierwsze spotkanie w ramach realizacji projektu odbyło się 8 października. Otworzył je dyrektor Piotr Marciniak, który podkreślił znaczenie dodatkowych umiejętności, jakie młodzież zdobędzie dzięki projektowi. Nad pracą młodzieży ze strony szkoły, jak informuje dyrektor „Leśnika”, czuwać będą wybrani nauczyciele, w tym wicedyrektor **Anna Stybaniewicz-Pik**.

– Podjęliśmy trud przeprowadzenia wśród młodzieży warsztatów dziennikarskich między innymi po to, by nauczyć ją dobrego public relations. Leśnik w tych czasach musi być przygotowany do rozmowy ze społeczeństwem – opowiada o projekcie Piotr Marciniak.

W przedsięwzięciu udział weźmie dwudziestoosobowa grupa młodych ludzi, którzy chcą realizować swoje pasje i sprawdzić umiejętności. Chodzi tu o warsztat fotograficzny, a także rozwój zmysłu obserwacji, szybkiego przyswajania i przetwarzania informacji, komunikatywności i pewności siebie. Uczniowie, którzy zgłosili swój akces, otrzymają legitymacje dziennikarskie i będą mogli uczestniczyć w różnego rodzaju spotkaniach i konferencjach. Efektem końcowym będzie wspomniane wyżej wydanie gazety w nakładzie tysiąca egzemplarzy.

Projekt jest objęty patronatem honorowym Ministerstwa Środowiska, a także patronatem honorowym i wsparciem Lasów Państwowych.

Lucyna Zdanowska,
fot. nadesłane

Reklama, ogłoszenie płatne

WĘGIEL
węgiel z polskich kopalni
NAWOZY
MATERIAŁY BUDOWLANE
PROMOCJA CEMENT EKSPERT
poleca SKŁAD OPAŁU
Bysław, ul. Przemysłowa 9
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
tel./fax 52 33 497 95
DOWÓZ W CENIE

GRABOWSKI
SPORT&TERAPIA
GABINET MASAŻU I TERAPII MANUALNEJ
rejestracja:
tel. 603-525-625
Tuchola, ul. Świecka 40
I piętro

„Człowiek jest wielki nie przez to, kim jest, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”

Podziękowanie

Pragnę złożyć najserdeczniejsze podziękowanie za profesjonalną opiekę medyczną oraz wielką życzliwość wszystkim pracownikom oddziału chirurgii ogólnej w Tucholi.

Szczególne podziękowania kieruję do ordynatora oddziału dr. n. med. Mariusza Rydzkowskiego i dr. Tadeusza Stachowicza za fachowość, pełne zaangażowanie, zrozumienie, życzliwość i szczerą empatię podczas ratowania mojego życia.

Wdzięczny za każdy gest życzliwości pacjent Zenek z rodziną

eprasa.pl 8859e852e7

Ratują i szkolą się

Kiedy dzieje się coś nagłego z naszym zdrowiem, oni pierwsi stają do walki o nie. Ratownicy medyczni. Od samego początku pandemii są na pierwszej linii frontu. Zmagają się z wielogodzinnymi służbami, ze zdenerwowaniem pacjentów i niepokojem ich rodzin. My zastaliśmy sporą grupę na kursie doskonalącym ich umiejętności.

Przygotowanie do wykonania jednego z zadań.

Ratownicy medyczni przybywają na miejsce wypadku.

Czasem przydają się dodatkowe ręce do pracy. Odgrywający rolę gapia (w środku) został zaangażowany do robienia wdechów.

W ubiegły wtorek (13 października) obchodzili swoje święto – Dzień Ratownika Medycznego. Na świętowanie czasu nie mieli, a dlaczego – to tego tłumaczyć chyba nikomu nie trzeba. Praca stawia przed nimi teraz wiele wyzwań. Odkąd składu załogi karetki nie uzupełnia lekarz, to na ratownika medycznego spada ogromna odpowiedzialność za życie i zdrowie pacjenta.

Aby wyeliminować ewentualne błędy w działaniu i utrwalić wiedzę, czynnie pracujący ratownicy medyczni co pięć lat przechodzą obowiązkowy kurs doskonalący. Na takim właśnie spotkaniu zastaliśmy ich w gostycyńskiej remizie. Przed nią zauważyliśmy dwie karetki. Jak się okazało, wyposażenie z obu znalazło się w salach remizy i służyło szkoleniu. Laikowi aż trudno sobie wyobrazić, ile urządzeń, rurek, butli, strzykawek, opatrunków, toreb i innych elementów mieści się na tak małej powierzchni, jaką jest wnętrze ambulansu. A przecież nie wystarczy wiedzieć, gdzie co jest „upchnięte". Trzeba umieć tego użyć.

– Nasz kurs ma za zadanie utrwalić wszelkie umiejętności z zakresu reanimacji i resuscytacji. My się tu tego nie uczymy od nowa, lecz doskonalimy ten warsztat, który już posiadamy – podkreśla prowadzący kurs **Marcin Gizicki**, ratownik medyczny i instruktor z wieloletnim stażem. – Niektóre czynności w pracy ratowników są zadaniami będącymi na porządku dziennym. Są powtarzalne, wykonywane niemalże odruchowo. Nie możemy sobie jednak pozwolić na to, by rutyna uśpiła naszą czujność. Każdy chory to inny człowiek, może różnie reagować na leki, na nasze działanie. Ale jest i druga strona medalu. Niektóre działania mamy możliwość wykonywać niezwykle rzadko, a może być tak, że nie wykonamy ich ani razu przez całe nasze życie zawodowe. Tak jest np. z wkłuciem doszpikowym – nasz rozmówca wskazuje na urządzenie służące właśnie do tego zabiegu. – To nie znaczy jednak, że nie musimy umieć ich wykonać. A żeby umieć, trzeba mieć gdzie poćwiczyć. I temu służą takie kursy, na jakim dziś jesteśmy – dodaje.

Z pomocą przychodzi tu zaawansowana technologia. Fantomy, które można zaprogramować tak, jakby ktoś uległ poważnemu wypadkowi, którym świszczy w płucach, bulgocze w brzuchu, migocze serce to sprzęt gwarantujący jakość przebytego szkolenia, dający możliwość zdobycia nowego doświadczenia. Kursant podchodzi do takiego „pacjenta" jak do prawdziwego człowieka.

Marcin Gizicki i współprowadzący gostycyński kurs **Mateusz Cybulski** zadbali o każdy szczegół. Do każdego przypadku „dopisany" był kontekst. Dwoje ratowników opuszczało salę. W tym czasie przygotowywano dla nich „niespodziankę" w postaci konkretnego zdarzenia. Programowano fantom tak, aby wpisać zachodzące u niego objawy w zaistniałą sytuację, np. potrącenia na ulicy. Poszkodowany był nieprzytomny. Ratownicy musieli nie tylko rozpoznać sytuacją, ale również m.in. poradzić sobie z wścibskim gapiem, który wcale nie ułatwiał im pracy.

– Staramy się, aby na kursie szkolący się mieli możliwość przećwiczenia różnych scenariuszy – mówi Gizicki. – To, co zastajemy w domu chorego czy podczas innego zdarzenia, zawsze bardzo się różni. Nie da się przygotować na wszystko z góry, ale ważne jest, by zachować zimną krew i profesjonalnie wykonać swoje zdanie.

Co najbardziej utrudnia ratownikom ich pracę?

– Myślę, że najwięcej szkody wyrządza nam zły odbiór społeczny. Nerwowość czy roszczeniowość wprowadzają atmosferę napięcia, które i tak już jest duże, więc dodatkowo utrudnia nam pracę. Z jednej strony ktoś wzywa nas na pomoc, a z drugiej ten sam człowiek podważa nasze kompetencje i daje do zrozumienia, że nie ma do nas zaufania. To nie jest komfortowe.

Czego zatem życzyć wszystkim ratownikom medycznym?

– Tak najkrócej: tyle powrotów co wyjazdów – mówi z uśmiechem Marcin.

Tekst i fot.
Halina Gut

Programowanie fantoma. Z urządzeniem w ręku Mateusz Cybulski, z prawej instruktor Marcin Gizicki.

Ci ratownicy szkolili się stacjonarnie. Druga część grupy była obecna on-line.

eprasa.pl 8859e852e7

Reklama

SKŁAD OPAŁU BYSŁAW POLECA
• WĘGIEL Z POLSKICH KOPALNI • DREWNO OPAŁOWE
• farby, tynki akrylowe, silikonowe, mozaika (kolor dorabiamy na miejscu),
• ocieplenia: styropian, siatka, kleje, kołki, pianki itp.,
• ocieplenia: termoizolacja thermano (nowość),
• blacha modułowa panorama, blachodachówka, blacha trapezowa, orynnowanie, obróbki dekarskie, wkręty,
• płyty warstwowe balex-metal,
PROMOCJA NA TYNKI
• żwir, • cement, • pręty, • profile.
Bysław, ul. Przemysłowa 9, tel. 602 521 669

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS"
Mariusz Łaszewski
POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO
• projektowanie systemów alarmowych
• montaż • centrale telefoniczne
• internet bezprzewodowy
• konwoje • ochrona fizyczna
• monitoring
OCHRONA BOS SECURITY
KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!
Tuchola, ul. Przemysłowa 4, biuro@ochronabos.pl tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217

PUNKT PRODUCENTA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT
PORTA DRZWI OKNA FAKRO BRAMY HÖRMANN
• rolety, żaluzje, moskitiery, SIATKI PRZECIWPYŁKOWE
• panele podłogowe bezklejowe, ścienne, listwy wykończeniowe
• profesjonalny montaż, doradztwo
• pomiar, wycena i transport gratis
RATY DUŻY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH RATY
TUCHOLA – RUDZKI MOST, ul. HALLERA 2, tel. 52 33 65 105
(przy salonie meblowym w Rudzkim Moście)

KAPOST
WĘGIEL IMPORTOWANY
Rosja
Kostka 780 zł/t 27 - 28 MJ/kg
Orzech 760 zł/t 26 - 27 MJ/kg
Groszek 710 zł/t 25 - 26 MJ/kg
Ekogroszek 760 zł/t 26 - 27 MJ/kg
Ekogroszek 750 zł/t 25 - 26 MJ/kg
Tuchola ul. Stary Dworzec 1A 606 104 099 52 334 29 86
Cekcyn ul. Kolejowa 513 190 021 513 190 021
www.kapost.pl

Zmotywowani klubowicze

W lipcu po czteromiesięcznej przerwie przy tucholskiej Miejskiej Bibliotece Publicznej ruszyły spotkania Dyskusyjnego Klubu Książki. Spragnieni rozmów klubowicze chętnie brali w nich udział. Z przyjemnością dołączyli też do warsztatów z literatury japońskiej.

Zmotywowani klubowicze podczas spotkania z profesor Beatą Kubiak Ho-Chi.

Wrześniowe warsztaty z literatury japońskiej.

Spotkanie klubowiczów w bibliotece.

Grażyna Zielińska-Woźna wręcza Hannie Szulwic nagrodę za udział w konkursie „Klubowicze do klawiatur".

Warsztaty ze współczesnej literatury japońskiej to jedno z ostatnich spotkań tucholskiego Dyskusyjnego Klubu Książki. Odbyły się 29 września w sali multimedialnej Książnicy Tucholskiej. Spotkanie poprowadziła profesor **Beata Kubiak Ho-Chi**, która pracuje w Katedrze Japonistyki Uniwersytetu Warszawskiego. W centrum jej zainteresowań znajduje się estetyka, sztuka i literatura Kraju Kwitnącej Wiśni. Ma na swoim koncie zarówno publikacje naukowe, jak i tłumaczenia literackie. Przedmiotem dyskusji była powieść japońskiej pisarki Riku Ondy „Pszczoły i grom z oddali". Z kolei wcześniejsze zgromadzenia klubowiczów wiązały się z omówieniem na bieżąco czytanych przez nich publikacji. W lipcu rozmowy o książce przeniesiono poza mury biblioteki, do ogródka Pizzerii Fair Play. Przed dyskusją moderatorka DKK **Grażyna Zielińska-Woźna** wręczyła **Hannie Szulwic** nagrodę za udział w konkursie „Klubowicze do klawiatur". Nagrodzony tekst – recenzja, który przygotowała i wysłała Hanna Szulwic na konkurs, dotyczył powieści „Przyjaciel" amerykańskiej pisarki Sigrid Numez. Został ogłoszony najlepszą recenzją grudnia 2019 roku.

Kolejne spotkania DKK, podobnie jak pierwsze po przerwie, także zorganizowano w plenerze. Pod koniec lipca klubowicze zebrali się w Fojutowie, a w sierpniu zrobili sobie kącik dyskusyjny przed budynkiem biblioteki.

Lucyna Zdanowska,
fot. nadesłane

Reklama
TAXI 24 h
tel. 504 441 778
TUCHOLA, KĘSOWO, SĘPÓLNO

eprasa.pl 8859e852e7

Retro party

Przyrowa przeniosła się do czasów PRL-u. Imprezowa oferta przewidywała m.in. herbatę lub kawę podaną w szklance z drucianym uchwytem. Była wuzetka, irysy, domowa czekolada, zimne nóżki, smażony ser, zupa ziemniaczana „spółka", parowane ziemniaki ze śledziem w śmietanie i cebulką oraz wiele innych pyszności. W sklepiku pojawiła się świeża dostawa butelkowanej oranżady i mleka.

więcej zdjęć na www.tygodnik.pl

W jednym miejscu zebrano najbardziej zapamiętane symbole i elementy tamtych czasów. Organizatorzy i osoby zaangażowane nie byliby sobą, gdyby nie zadbali o kolejne PRL-owskie detale, czyli m.in. o kapelę podwórkową oraz o kultowe ubrania. Panie paradowały w kapeluszach i sztucznych futerkach z zarzuconymi ręcznie robionymi na drutach chustami. Panowie przechadzali się w szerokich spodniach, butach na wyższym obcasie, kraciastych marynarkach i beretach. Na fali były też prochowce oraz futrzane toczki.

Impreza rozpoczęła się muzyczną wiązanką dawnych szlagierów w wykonaniu Kapeli Jucha. Mieszkańcy Przyrowy, Wielkiego Mędromierza oraz ich goście, którzy zdecydowali się na udział w Retro-PRL – zabawie na powietrzu, byli pod wrażeniem. Grzejąc się przy koksownikach, rozmawiali, wspominali i opowiadali o swoich wrażeniach z czasów PRL-u.

Wydarzenie odbyło się po wcześniejszym zgłoszeniu, z zachowaniem wszelkich obowiązujących zasad bezpieczeństwa, a przygotowane i zorganizowane zostało przez grupę nieformalną z Przyrowy. Impreza była elementem wieńczącym projekt „Retro-PRL", na który Gminny Ośrodek Kultury w Gostycynie otrzymał dofinansowanie z Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Dom Kultury+ Inicjatywy Lokalne 2020. Koordynatorami całego zadania były: **Ludmiła Zaremba-Bielecka** jako wnioskująca oraz **Jolanta Zaremba**, **Krystyna Górna**, **Marzena Przytarska** jako prowadzące warsztaty, **Iwona Frohlke**, **Ewelina Olejniczak-Muzioł** oraz liczne grono członków grupy nieformalnej i wolontariusze.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Reklama

BIURO RACHUNKOWE
„DAKO"
Cekcyn, tel. 790 899 882
KH, KPiR, ryczałt, VAT, ZUS
dokumentacja kadrowo-płacowa itp.
Możliwość odbioru dokumentów od Klienta

TAXI
Przewóz max. 6 osób
tel. 781 555 507

eprasa.pl 8859e852e7

Wyprzedaż Hyundai 2020.

Suma korzyści
do **14 000 zł**

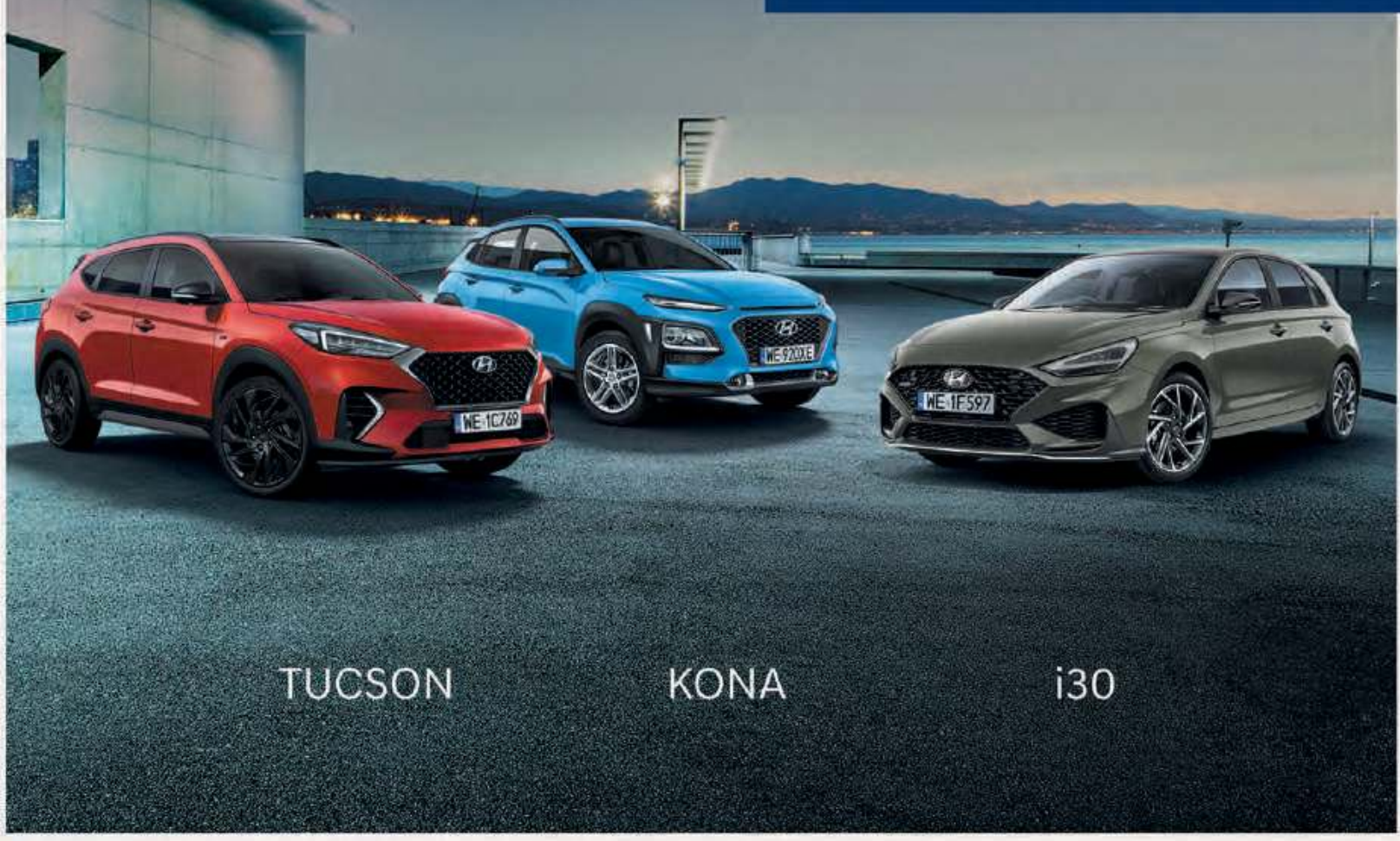

Poznaj ofertę wyprzedażową na nowe samochody Hyundai z roku produkcji 2020. Dzięki atrakcyjnym upustom oraz premii za odkup Twojego obecnego samochodu można zyskać nawet do 14 000 zł. Hyundai i30, KONA i Tucson oraz inne modele teraz dostępne są w atrakcyjnych cenach oraz z korzystnym finansowaniem dopasowanym do Twoich potrzeb. Skorzystaj też z 5-letniej gwarancji bez limitu kilometrów w standardzie. Sprawdź najnowsze promocje w salonie Hyundai.

HYUNDAI FORDOŃSKA 185 BYDGOSZCZ

Moto Budrex-Auto
ul. Fordońska 185, Bydgoszcz, tel. salon 52 342 96 11, 666 849 130, 793 838 303, 793 838 304, tel. serwis 52 342 97 40
hyundai@motobudrex.pl, www.motobudrex.hyundai.pl

HYUNDAI

5 LAT GWARANCJI BEZ LIMITU KILOMETRÓW

5-letnia Gwarancja Bez Limitu Kilometrów Hyundai dotyczy jedynie tych samochodów Hyundai, które były sprzedane Klientowi końcowemu przez Autoryzowanego Dealera Hyundai na warunkach opisanych w książce gwarancyjnej. Szczegóły dot. propozycji cenowej i programu gwarancyjnego, w tym wyłączeń gwarancji, dostępne są u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Samochody prezentowane w reklamie to: i30 N Line 1.0 T-GDI 6MT, KONA Premium 1.6 CRDI i Tucson N Line 1.6 CRDI 7DCT 2WD 48V o zużyciu paliwa średnio we wszystkich fazach odpowiednio: od 5,4 do 6,2 l/100 km, od 5,5 do 5,9 l/100 km i 5,4 do 5,9 l emisji CO2 odpowiednio: od 123 do 140 g/km, od 134 do 141 g/km i od 141 do 155 g/km. Prezentowana suma korzyści dotyczy Hyundaia Tucson N Line 1.6 CRDI 7DCT 2WD 48V. Składa się na nią upust gotówkowy 12 000 zł oraz premia za odkup obecnego samochodu 2 000 zł. Jest ona rekomendowaną sumą korzyści brutto i nie wyklucza wprowadzenia promocji dealera. Promocja obowiązuje od 01.10.2020 do odwołania lub wyczerpania zapasów.

eprasa.pl 8859e852e7

Kawał suma! Zgłoszenie od pana Marka

Dzięki Markowi Przytarskiemu robi się coraz ciekawiej zarówno w klasyfikacji indywidualnej, jak i drużynowej „Taaakiej Ryby z Borów".

TAAAKA RYBA z Borów

W ostatnich tygodniach ogłosiliśmy, że do rywalizacji włączają się przedstawiciele koła Polskiego Związku Wędkarskiego z Lubiewa. Panowie (choć nie brakuje w tamtejszej formacji kobiet) idą za ciosem. Dziś publikujemy zgłoszenie **Marka Przytarskiego** z Minikowa. Na zdjęciu widzicie pięknego suma o długości ok. 1 metra i wadze 5,4 kg.

Do finału „Taaakiej Ryby z Borów" pozostały ponad dwa miesiące, więc nadal macie czas, by dołączyć do zabawy. Warto, bo czekają trofea i nagrody w postaci sprzętu wędkarskiego. Nie będzie mogło obyć się bez biesiady finałowej, na której spotkają się wędkarze z najlepszymi tegorocznymi wynikami. Zgłoszenia mogą pochodzić z każdego miesiąca 2020 roku. Można ich dokonywać drogą elektroniczną na adres takarybakonkurs@gmail.com. Obecna edycja „Taaakiej Ryby z Borów" potrwa do końca tego roku. Dlatego wciąż czekamy na zgłoszenia Waszych połowów. Zwracamy uwagę, że do konkursu kwalifikują się połowy z wód niekomercyjnych. Kolejnym wymogiem jest wykonanie zdjęcia złowionej ryby od razu nad wodą.

Łowimy w kategoriach: ryb drapieżnych, łososiowatych, spokojnego żeru (karp, amur) i spokojnego żeru (pozostałych). Obowiązuje klasyfikacja drużynowa dla lokalnych kół Polskiego Związku Wędkarskiego. W tym przypadku bierzemy pod wzgląd łączną liczbę zgłoszeń każdego wędkarza (jedno zgłoszenie = jeden punkt do klasyfikacji). Jeśli więc jeden dany wędkarz z określonego koła zgłosi aż 4 ryby, dokładnie 4 punkty dopisane zostają do puli jego koła. Osobno prowadzimy kategorię młodzieżową dla osób do 18. roku życia.

(pp), fot. nadesłane

Reklama

Turniej szkolny

Graj w piłkę i... oddawaj krew

Co wspólnego może mieć piłka nożna z krwiodawstwem? M.in. ta dyscyplina sportu w Tucholi jest sposobem na promocję oddawania krwi. Służy jej turniej piłki nożnej o Puchar Prezesa Oddziału Rejonowego PCK w Tucholi.

Sportowe wydarzenie o tym niezwykłym celu relacjonuje nam jego koordynator **Piotr Kiersznicki**, który ponadto – wspólnie z **Michałem Kochanowskim** – sędziował poszczególne mecze. Przede wszystkim mowa o imprezie skierowanej do uczniów szkół średnich. Do boju stanęły reprezentacje czterech lokalnych placówek. W turnieju rozegranym systemem pucharowym najlepszy okazał się Zespół Szkół Licealnych i Technicznych, a za nim kolejno uplasowały się Liceum Ogólnokształcące, Zespół Szkół Licealnych i Agrotechnicznych oraz Technikum Leśne.

Do poszczególnych ekip trafiły puchary wręczane przez lokalne szefostwo PCK **Jadwigę Waszak** i **Jadwigę Kozłowską**. W każdej z drużyn wyróżniono też najlepszego zawodnika. Wśród zwycięzców był to **Michał Recki**, z ogólniaka **Paweł Prądzyński**, który jednocześnie okrzyknięty został najlepszym zawodnikiem całego turnieju. Indywidualne wyróżnienie wśród zawodników ZSLiA powędrowało do **Patryka Nitki**, natomiast spośród „leśników" wyróżniono **Mikołaja Jastrzembskiego**. Wyniki to jedno, ale cel przede przede wszystkim. Jak podkreśla Piotr Kiersznicki, priorytetem turnieju była promocja krwiodawstwa, a także sportu amatorskiego, co wpisuje się w program realizowany przez PCK w Tucholi.

(pp)

Ogłoszenie płatne

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 **663-626-877**

eprasa.pl 8859e852e7

Kochani Rodzice!

W związku ze wstrzymaniem wizyt
w Szpitalu Tucholskim,
nie jesteśmy w stanie fotografować
nowo narodzonych dzieci.

Mimo to nadal prowadzimy
rubrykę z maluchami,
które właśnie przyszły na świat.

Jeśli chcecie, aby Wasza nowo narodzona pociecha
trafiła na łamy „Tygodnika", wyślijcie nam mailem zdjęcie
(i podstawowe informacje na temat dziecka)
na adres: lucyna@tygodnik.pl

Tygodnik Tucholski

Ochota na tortillę. Jakie przyprawy będą potrzebne?

KĄCIK kulinarny

Bohaterką dzisiejszego kącika kulinarnego „Tygodnika" jest pasjonatka gotowania Małgorzata Kuligowska. Pani Małgosia już wcześniej podzieliła się przepisami z czytelnikami TT. Co ma do zaproponowania tym razem? Sprawdź. Jeśli również chcesz, aby przepis Twojego autorstwa trafił na łamy „Tygodnika Tucholskiego", wyślij go e-mailem na adres listy@tygodnik.pl, dołączając zdjęcie. My odwdzięczymy się niespodzianką.

Paulina Tyde, fot. nadesłane

Tortilla pełnoziarnista z filetem z piersi kurczaka w marynacie jogurtowej

■ **Tortilla, ok. 6 placków:**

Składniki:
- 1 szklanka mąki, typ powyżej 1800,
- pół szklanki wrzątku,
- płaska łyżeczka soli,
- 2 łyżki roztopionego masła.

Przygotowanie:
Uformuj ciasto, podziel na 6 części, rozwałkuj i smaż na nagrzanej patelni

■ **Mięso na 6 tortilli:**

Składniki:
- 300-400 g filetu,
- pół kubka jogurtu naturalnego,
- curry, tymianek, sól himalajska, pieprz świeży, 1 ząbek czosnku.

Przygotowanie:
Wszystko wymieszaj i odstaw na noc do lodówki. Smaż na patelni grillowej. Podawaj z miksem sałat, pomidorem i papryką. Do tego przygotuj sos czosnkowy na bazie jogurtu.

Małgorzata Kuligowska podzieliła się kolejnym przepisem, który trafił do kącika kulinarnego „Tygodnika Tucholskiego". Polecamy!

Ogłoszenie płatne

Wyrazy współczucia
dla całej rodziny
z powodu śmierci

Krzysztofa Klewicza

składa
Grażyna Wojcieszko
Prezes Fundacji czAR(T) Krzywogońca

Z ogromnym żalem i smutkiem zawiadamiamy,
że zmarł nasz Kolega

śp. Adam Gnaciński

długoletni Członek Koła Łowieckiego
nr 100 „Kicz" w Tucholi,
odznaczony Brązowym Medalem
Zasługi Łowieckiej oraz Medalem św. Huberta.
Będzie nam Ciebie bardzo brakowało!
Niech Ci knieja wiecznie szumi!

Rodzinie i Najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia
składają
Zarząd i Koledzy Koła Łowieckiego nr 100 „Kicz" w Tucholi

eprasa.pl 8859e852e7

kronika policyjna

- We wtorek 13.10 w Bysławiu kierujący suzuki 75-letni mieszkaniec naszego powiatu uderzył w audi, doprowadzając do uszkodzenia zderzaka. Sprawca kolizji otrzymał mandat.
- W środę 14.10 w Kiełpinie kierujący toyotą na łuku drogi uderzył w barierę energochłonną. 38-letni tucholanin otrzymał mandat
- W czwartek 15.10 na trasie Rudzki Most – Cekcyn kierujący skodą 37-latek nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tył hyundaia. Mężczyzna został ukarany mandatem.
- Tego samego dnia w Tucholi na ul. Karasiewicza podczas cofania kierujący audi 18-latek uderzył w inny pojazd. Dla młodego kierowcy sprawa zakończyła się mandatem.
- W sobotę 17.10 w Gostycynie na ul. Pilskiej pod seata alhambrę wtargnęła zwierzyna leśna.
- W niedzielę 18.10 w Tucholi na ul. Świeckiej kierujący renault laguną nie zachował bezpiecznej odległości od citroena i uderzył w jego tył. Mandat powędrował do rąk 59-letniego warszawianina.
- W poniedziałek 19.10 w Tucholi na ul. Świeckiej kierujący oplem 26-latek nie ustąpił pierwszeństwa fordowi. Za spowodowanie kolizji mieszkaniec powiatu chojnickiego otrzymał mandat.
- W środę 21.10 w Tucholi na ul. Warszawskiej kierujący mercedesem sprinterem podczas cofania uszkodził witrynę sklepu. 54-letni bydgoszczanin został ukarany mandatem.

G.

kronika strażacka

- W piątek 16.10 około godz. 13:10 wezwano strażaków do otwarcia drzwi mieszkania przy ul. Warszawskiej w Tucholi. Zasłabła mieszkająca w nim lokatorka.
- W sobotę 17.10 na trasie Tuchola – Gostycyn drzewo zagrażało bezpieczeństwu na drodze.
- W niedzielę 18.10 około godz. 2:00 w Bruchniewie VW golf uderzył w drzewo. Kierowcy nie zastano na miejscu zdarzenia.
- Tego dnia strażacy usuwali drzewa zagrażające bezpieczeństwu w Główce i w Małym Gacnie.

G.

zmarli

- † Piotr Rydzkowski, l. 46 – Nowy Sumin
- † Jan Rzeszutek, l. 70 – Przymuszewo
- † Jerzy Myk, l. 80 – Trutnowo
- † Hanna Słomianna, l. 69 – Tuchola
- † Adam Koch, l. 61 – Tuchola
- † Cecylia Wozińska, l. 80 – Tuchola
- † Jan Leszek Węgrzyn, l. 88 – Tuchola
- † Feliks Barczyński, l. 81 – Tuchola

G.

Reklama, ogłoszenie płatne

„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci”
Wisława Szymborska

Łącząc się w bólu, składamy kondolencje
oraz wyrazy głębokiego żalu z powodu śmierci

Męża

Pani
Grażynie Klewicz
oraz najbliższej Rodzinie

Wójt Gminy Cekcyn – Jacek Brygman,
Przewodniczący Rady Gminy – Tomasz Borta
oraz Pracownicy Urzędu Gminy w Cekcynie

Reklama, ogłoszenie płatne

Januszowi Iwickiemu
oraz Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Syna

Dominika

składają
Prezes Sądu Rejonowego w Tucholi
i Pracownicy

„Non omnis moriar”
Horacy

Z wielkim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Fryderyka

Sikorskiego

Sołtysa Sołectwa Krzywogoniec w latach 1994-2003,
byłego prezesa i aktywnego działacza
Stowarzyszenia na rzecz Ekorozwoju Sołectwa Krzywogoniec,
długoletniego członka zarządu
Lokalnej Grupy Działania „Bory Tucholskie”.
Człowieka, który z uśmiechem przez lata
aktywnie angażował się w budowanie postaw obywatelskich
i społecznie pracował na rzecz rozwoju gminy Cekcyn.

Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie i Bliskim
składa samorząd Gminy Cekcyn

„Życie jest chwilą, śmierć jest ciosem, pamięć wiecznością”

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci Członka naszej bankowej Rodziny,
spółdzielcy z krwi i kości, propagującego tradycje
polskiej i lokalnej spółdzielczości bankowej

Pana

Jerzego Myk

człowieka pełnego ciepła, życzliwości
i radości życia, który połowę swojego życia
związał z Bankiem Spółdzielczym
jako Prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Lubiewie,
następnie Dyrektor Oddziału w Lubiewie i Członek
Zarządu Banku Spółdzielczego w Koronowie.

Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie i Bliskim
składają
Rada Nadzorcza, Zarząd oraz Pracownicy
Banku Spółdzielczego w Koronowie

Z wielkim żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Piotra

Rydzkowskiego

uczestnika
Warsztatów Terapii Zajęciowej w Tucholi.

Rodzinie
wyrazy głębokiego współczucia
składają
Zarząd Stowarzyszenia Rodziców
Dzieci Specjalnej Troski
oraz Kierownictwo, Pracownicy i Uczestnicy
Warsztatów Terapii Zajęciowej w Tucholi

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o.
ul. Świecka 68, Tuchola

- profesjonalna obsługa uroczystości pogrzebowych
- przewozy zwłok w kraju i z zagranicy
- kopanie grobów
- nowoczesny sprzęt
- bezpłatne korzystanie z kaplicy i chłodni

WYPŁATA ZASIŁKU POGRZEBOWEGO OD RĘKI

TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĘ:
52 33 65 739; tel. kom. 603 265 868

ZAKŁAD POGRZEBOWY
BOLIŃSCY
Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...

* Kompleksowa organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych
* Własna chłodnia i kaplica - Dom Pogrzebowy “Bolińscy”
* Przewóz zmarłych w kraju i za granicą
* Wypłata zasiłku pogrzebowego przed pogrzebem

tel. 500 206 206 – czynny całodobowo
Tuchola, ul. Starodworcowa 1 (przy bocznej bramie cmentarza)

eprasa.pl 8859e852e7

B-klasa

Victoria remisuje z liderem!

Victoria Śliwice – Wisła Nowe 1:1 (0:1). Bramka: Sumiński (65)

Po zeszłotygodniowym blamażu śliwiczanie podejmowali na swoim boisku lidera tabeli Wisłę Nowe. Od początku spotkania gospodarze wyglądali na równorzędnych rywali dla przyjezdnych. Obie drużyny przez spory fragment spotkania grały od bramki do bramki, nie oszczędzając przy tym swoich sił. W pierwszym kwadransie gry najgroźniejszą sytuacją było uderzenie z rzutu wolnego przez... bramkarza z Nowego. Jednak Remigiusz Lemke popisał się znakomitą interwencją i wybronił bardzo silny strzał. Od tego momentu zarysowała się zdecydowanie wyraźna przewaga Victorii, nie zmienia tego nawet fakt straty bramki po kontrze. Śliwiczanie totalnie zdominowali przeciwnika, a jedyne, czym mogła im Wisła zagrozić, to kontratak, który przyniósł zresztą bramkę. W 26 minucie spotkania Szymon Grzywacz trafił do siatki z pozycji spalonej. Dosłownie w następnej akcji długa piłka kierowana w stronę Grzywacza odbiła się od murawy na tyle niefortunnie, że nie miał on szans jej opanować. Warto wspomnieć o bardzo odważnej grze Filipa Zabrockiego, który dowodził próbami przejęcia piłki blisko bramki rywala. Przez to wynik spotkania do przerwy nadal wynosił 0:1. Początek drugiej części spotkania przyniósł kontynuację dominowania lidera tabeli.

Szymon Grzywacz (przy piłce) często walczył w bocznych sektorach boiska.

■ Victoria:
Lemke, Sumiński, K. Gromowski, K. Zaremba, Śpica, Szumacher, Grzywacz (88 Szweda), Szulc, B. Gromowski, Zabrocki, Marach (77 Kolaska)

Tuż po wznowieniu gry Victoria miała kolejną sytuację, ale piłka po główce obrońcy Wisły otarła się jedynie o słupek. Jednak co się odwlecze, to nie uciecze. Tak też było tym razem. Ogromna aktywność ofensywnego trio przyniosła efekt. Krzysztof Marach po nieudanym dryblingu został sfaulowany przez obrońcę gości. Sędzia liniowy, ustawiony po drugiej stronie boiska, znakomicie to wychwycił i ocenił, że przepisy zostały przekroczone. Do piłki podszedł Dominik Sumiński, który pewnym strzałem oszukał bramkarza przyjezdnych. Po zdobyciu bramki napór śliwiczan nie malał. Na mniej niż kwadrans przed końcem spotkania zawodnicy Victorii powoli zaczęli odczuwać trudy tego meczu. Ostatnie 300 sekund to prawdziwa nawałnica ze strony przyjezdnych, ponieważ gospodarze kończyli mecz bez kontuzjowanego Sumińskiego. Znakomitą postawą wykazał się tercet atakujących: Zabrocki, Grzywacz oraz Marach. Całe trio bardzo efektywnie i efektownie naciskało zawodników Wisły Nowe, pokazując, co to znaczy nowoczesny futbol w formie gegenpressingu. Śliwiczanie znakomicie zneutralizowali atuty ofensywy przyjezdnych, nie pozwalając im na zbyt wiele. Gospodarzom zabrakło jedynie szczęścia w tym spotkaniu, a brak kompletu punktów może być jedynym przytykiem do gry zawodników Victorii.

Dominik Sumiński pakuje piłkę do siatki po rzucie karnym obok bezradnego bramkarza.

Tabela

B-klasa grupa 2

1. Wisła Nowe	8	19	22-9
2. Zryw Wielki Lubień	8	19	24-13
3. Tęcza Wiąg	8	15	28-8
4. Grom II Osie	8	13	15-16
5. Pomorzanin II Serock	7	12	12-10
6. Strażak Przechowo Świecie	7	12	13-13
7. Gwiazda Bukowiec	8	11	23-15
8. Ułani Dragacz	8	10	12-19
9. Czarni Lniano	8	10	16-21
10. Victoria Śliwice	8	7	16-25
11. Tor Laskowice Pomorskie	8	5	12-22
12. Victoria II Niemcz	8	3	11-33

Pozostałe wyniki

Tor Laskowice Pomorskie – Grom II Osie 1:2

Ułani Dragacz – Gwiazda Bukowiec 0:2

Tęcza Wiąg – Zryw Wielki Lubień 0:1

Czarni Lniano – Victoria II Niemcz 4:0

Pomorzanin II Serock – Strażak Przechowo Świecie 1:2

Tekst i fot. Michał Bełdzikowski

B-klasa

TKP ze zwycięstwem, Myśliwiec rozstrzelany

TKP Tuchola z pewnym zwycięstwem nad Sokołem. Myśliwiec Gostycyn ponownie pokonany. Kęsowo z odwołanym spotkaniem.

LKS Kęsowo nie rozegrało meczu w tej kolejce z powodu zagrożenia epidemicznego. Pionier miał się spotkać z Łokietkiem Wierzchucin Królewski, okupującym 6. miejsce ligowej tabeli.

Gwiazda Sypniewo – Myśliwiec Gostycyn 11:0

■ Myśliwiec:
Kotlęga, Karnowski, Cymerys, Pułkownik (46 D. Wamka), Wilkoński, Kuligowski, Weyna, Nowacki, K. Wamka (81 Weltrowski), Sobczyk

„Duża część drużyny nie podjęła walki. W 6. minucie przegrywaliśmy już 2:0, co ewidentnie wpłynęło na naszą postawę w spotkaniu. Dużo błędów własnych i słaba wola walki u większości zespołu" – tak o tym meczu wypowiedział się trener Robert Reda.

TKP Tuchola – Sokół Nowy Dwór 5:2 (1:0). Bramki: Remus (45, 60, 72), Sajdyk (76, 87)

■ TKP:
Talaśka, Pilarski, Kuzelak, Głomski, Rembisz, Remus, S. Nelke, Rostankowski, Donczyk, Ł. Nelke (70 Filipiak), Sajdyk

TKP Tuchola odnosi zwycięstwo nad rywalem sąsiadującym z nim w tabeli. Spotkanie obu ekip było bardzo emocjonujące, a hat-tricka upolował Bartosz Remus. Pierwsza połowa spotkania pod kątem gry była o wiele bardziej widowiskowa, ale mniej efektywna. Drużynie gospodarzy brakowało wykończenia, mimo to gola do szatni udało im się ustrzelić. Ta sztuka wyszła Bartoszowi Remusowi. Wykorzystał on dogranie Łukasza Nelkego.

Tucholanie w drugiej części spotkania postanowili zaatakować wyżej. To co prawda na początku drugiej połowy przyniosło stratę bramki, jednak już w 60 minucie TKP odrobiło stratę za sprawą Remusa. Chwilę później gospodarze doprowadzili do rzutu karnego, a piłkę z bramki wyciągał Mikołaj Talaśka. Niezrażeni kolejnym wyrównaniem gracze z Tucholi ruszyli do ataku. Przyniosło to wymierne korzyści bramkowe. Najpierw hat-tricka skompletował Remus. Dobił on piłkę do bramki po sytuacji sam na sam Przemysława Sajdyka. W końcu i napastnik TKP się doczekał swoich trafień. Kwadrans przed końcem spotkania Sajdyk przeprowadził indywidualny rajd prawą stroną boiska. Wpadł w pole karne i skończył sytuację, podwyższając rezultat meczu. Tuż przed zakończeniem tego pojedynku Sajdyk jeszcze raz trafił do bramki po asyście Jarosława Filipiaka. „Wykorzystaliśmy błędy w ustawieniu rywali, przesunęliśmy wyżej naszych skrzydłowych, przez co nasze dłuższe piłki siały spustoszenie w szeregach rywali. Nasze skrzydła były dzisiaj dobrze dysponowane, wygrywaliśmy pojedynki 2 na 1. Mieliśmy jeszcze sytuacje, dzięki którym mogliśmy podwyższyć rezultat spotkania. Jednak albo brakowało nam skuteczności, albo bronił bramkarz Sokoła." – komentuje to spotkanie trener TKP Tuchola Jacek Jeziorski.

Tabela

B-klasa grupa 1

1. GLZS Sadki	8	21	31-8
2. Gwiazda Sypniewo	8	19	37-12
3. Fuks Wielowicz	8	16	23-13
4. LZS Wałdowo	7	13	20-12
5. Krajna II Sępólno Kraj.	7	12	19-15
6. Łokietek Wierzchucin Król.	7	10	18-17
7. Olimpia Wtelno	8	10	17-18
8. TKP Tuchola	8	10	14-25
9. Gryf Piaseczno/Skarpa	8	9	23-27
10. Sokół Nowy Dwór	8	7	23-30
11. LKS Kęsowo	7	3	11-36
12. Myśliwiec Gostycyn	8	3	8-31

Pozostałe wyniki

LZS Wałdowo – Krajna II Sępólno Krajeńskie – mecz odwołany z powodu zagrożenia epidemicznego

Fuks Wielowicz – Gryf Piaseczno/Skarpa 3:0

Olimpia Wtelno – GLZS Sadki 2:4

Michał Bełdzikowski

Lekkoatletyka – zapowiedź sportowa

Bieg św. Huberta inny niż zwykle

Tradycyjne święto biegowe w stolicy Borów tym razem przyjmie zupełnie inny kształt z racji obostrzenia spowodowanego pandemią koronawirusa. Zawodnicy chcący wziąć udział w XI Biegu św. Huberta pobiegną nie ramię w ramię, ale w leśnych ostępach czy na innych trasach zupełnie sami. Sami też tę trasę wybiorą. Co ważne, trzeba swój wynik zarejestrować na urządzeniu monitorującym i albo wykonać zdjęcie, albo dokonać zrzutu ekranu. Wszystko po to, by wysłać to organizatorowi i tym samym być wpisanym na listę rezultatów.

Przypominamy, że trasa dla biegaczy wynosi 15 km, dla sportowców z kijkami – 10 km. Własny wynik trzeba drogą elektroniczną dostarczyć do 31 października (termin mija tego dnia o północy). Wszelkie dodatkowe informacje można znaleźć na stronie internetowej Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tucholi (www.osirtuchola.pl).

(jk)

Sport w tygodniu

Piłka nożna

• A-klasa

24 października (sobota)
12:00 Kamionka Kamień Krajeński – Cis Cekcyn
13:00 Tucholanka Tuchola – GLKS Dobrcz

25 października (niedziela)
15:00 Rawys CEO Raciąż – Victoria Niemcz

• B-klasa

24 października (sobota)
15:00 Myśliwiec Gostycyn – Olimpia Wtelno
18:00 Grom II Osie – Victoria Śliwice

25 października (niedziela)
11:00 Krajna II Sępólno Krajeńskie – Pionier Kęsowo
11:00 Łokietek Wierzchucin Królewski – TKP Tuchola

(jk)

eprasa.pl 8859e852e7

Mikołaj z Mikołajem na mistrzostwach Polski

Dwaj imiennicy z Tucholi zakwalifikowali się do finałów ogólnopolskiego turnieju bokserskiego. To duży sukces. Przed samym wyjazdem wojownicy podzielili się swoimi wrażeniami, przedstawili plany i oczekiwania.

Dwaj Mikołajowie – Cieślik i Brzeziński – są rówieśnikami, szesnastolatkami, członkami chojnickiego Gruchała Boxing Team. Bokserów można było stosunkowo niedawno oglądać na gali boksu w Żalnie. Wówczas godnie się zaprezentowali i zebrali sporo owacji, natomiast teraz potwierdzili swoją klasę i formę, dostając się do ścisłych finałów XXVI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Kraśniku na Lubelszczyźnie (19-24 października). Szczęśliwy dla obu chłopaków okazał się Grudziądz.

Nieco młodszy Mikołaj Cieślik miał krótszą drogę w eliminacjach od swojego klubowego kolegi, bowiem do grudziądzkich eliminacji zgłosiło się tylko dwóch bokserów – tucholanin i jego rywal. Tylko jeden z nich mógł jechać na finały, zatem fakt, iż Borowiak miał odbyć tylko jedną walkę, nie był wielkim ułatwieniem, bo była to jedyna szansa w jednym występie na ringu, by otworzyć drogę do Kraśnika.

– Nie miałem prostego zadania, bo w przeciwnym narożniku stanął zeszłoroczny zdobywca brązowego medalu mistrzostw Polski kadetów – opowiada Mikołaj Cieślik. – Wygrałem walkę na punkty 2:1. W pierwszym i trzecim starciu [walczono trzy rundy po dwie minuty każda – przyp. red.] wiedziałem, że mam przewagę, zwłaszcza gdy udanie wyprowadzony cios w korpus rywala na pewno osłabił jego siły.

Mikołaj Brzeziński nad Wisłą w turnieju eliminacyjnym stoczył dwie walki, ponieważ do tej kategorii zgłosiło się czterech bokserów. Pierwsza z nich ułożyła się rewelacyjnie dla tucholanina. W drugiej rundzie posłał na deski rywala – oddał lewy sierpowy, który trafił idealnie, potem poprawił prawym prostym i było po walce. Podczas drugiego starcia trwającego pełne trzy rundy Mikołaj wygrał niejednogłośnie na punkty. Droga ku finałom była więc otwarta, co nie zaskoczyło drugiego, bardziej doświadczonego sportowca.

– Czułem, że jestem w formie, choć zbytnia pewność siebie nie zawsze się sprawdza – wyznaje Mikołaj Brzeziński. – Tu jednak się nie zawiodłem. Adrenalina w ringu zrobiła swoje. Byłbym rozczarowany, grubo zawiedziony, gdyby mi się nie udało awansować w Grudziądzu.

Dzień przed wyjazdem do Kraśnika. Daleki wyjazd rodzi nadzieje na sukces.

Są ciche nadzieje na sukces

Obaj sportowcy dobrze się czują w szeregach chojnickiej braci bokserskiej obojga płci. Mikołaj Brzeziński boksuje dwa i pół roku, jego kolega – dwa lata. Pierwszy z bokserów jest mistrzem Pomorza w kategorii kadet wagi ciężkiej (80+). Jest też strefowym mistrzem Polski (w tej specyficznej klasyfikacji są w tym przypadku łączone dwa województwa: pomorskie i kujawsko-pomorskie). Mikołaj Brzeziński został też sklasyfikowany dwa lata temu na 5. miejscu w kraju wśród młodzików. Na co dzień jest uczniem ZSLiT w Tucholi, uczniem II klasy technikum logistycznego.

Mikołaj Cieślik również może poszczycić się tytułem strefowego mistrza kraju i mistrza Pomorza, choć walczy w lżejszej kategorii – 60 kg. Jak sam przyznaje, do występu w Kraśniku musiał zgubić dosłownie jeden kilogram. Ważenie zawodników przed walką jest obowiązkowe i tu nie ma żadnej taryfy ulgowej. Sportowiec trenuje w Chojnicach, tam też się kształci – w zamiejscowym oddziale Bydgoskiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego. Jest to klasa o profilu wojskowym ucząca przyszłych logistyków. Dla tego sportowca wyjazd do Kraśnika jest pierwszą w życiu tak ważną imprezą. Rok temu bokser startował w eliminacjach, ale ich nie przeszedł.

Z kolei Mikołaj Brzeziński już drugi raz weźmie udział w mistrzostwach kraju, bo tak nazywana jest olimpiada młodzieży. Jego debiutem był start dwa lata temu na mistrzostwach Polski. Wówczas nie było podium, tylko piąta lokata w rankingu, co też było sporym osiągnięciem.

Obaj chłopcy uśmiechają się nieśmiało, gdy słyszą pytanie o szanse na medal. Przyznają, że może być różnie. Wszystko może zależeć od jednego trafnego ciosu, gdy decydują ułamki sekundy. Ważne jest też losowanie już pierwszej walki, na kogo się trafi i jak się wypadnie. Ważne są psychika i nastawienie. Po powrocie z Kraśnika sportowcy wracają do treningów i nauki.

– Obyśmy wypadli na mistrzostwach tak, by nie było niedosytu czy zawodu – wyznaje Mikołaj Brzeziński. – Uważam, że jesteśmy w dobrej formie, bo ciężko przepracowaliśmy okres letni. W ostrym treningu jestem od lipca. Sporo dał nam obóz sportowy w Mrzeżynie. Wierzymy, że wrócimy zadowoleni z własnego występu w ringu.

Tekst i fot. Jarosław Kania

40 lat minęło jak jeden dzień

Tym cytatem z serialowej piosenki można by podsumować czas, który musiał upłynąć, by w Gostycynie wskrzeszono sekcję tenisa stołowego. Myśliwiec zorganizował skład i zgłosił ekipę do ligowych rozgrywek VI ligi wojewódzkiej.

Animator sportu w gminie, Marek Szweda, niejeden raz organizował różnego rodzaju turnieje, by pobudzić do życia tych, którzy lubią uwijać się przy tenisowych stołach. Na parkiecie stawiało się mnóstwo zawodników z terenu gminy Gostycyn i zaproszonych gości. Co ważne, do rywalizacji przystępowali przedstawiciele różnych pokoleń i obojga płci, co świadczy o popularności tego sportu. Środowisko sportowe Gostycyna znane jest także z solidnej współpracy z Lotto Zooleszczem Gwiazdą Bydgoszcz, zespołem z polskiej superligi tenisa stołowego. Młodzież z gostycyńskiej gminy bywała zapraszana na mecze najwyższej klasy rozgrywkowej w kraju.

– Swego czasu silnym ośrodkiem tenisa stołowego była Szkoła Podstawowa w Wielkim Mędromierzu – wspomina Marek Szweda. – Była to kolebka kilku sportowców zajmujących czołowe lokaty w zawodach rangi wojewódzkiej. Nie można oczywiście zapomnieć o innych miejscach na mapie gminy – szkołach w Kloni, Gostycynie czy Pruszczu, gdzie czynnie uprawia się tę dyscyplinę sportu. Cały ten czas minął niepostrzeżenie. Nasze Centrum Sportu i Rekreacji stara się jak najczęściej zapraszać tenisistów na zawody. Sportowcy biorą udział także w Igrzyskach Olimpijskich Sportowców Wiejskich.

Tenisiści stołowi z Gostycyna w tym roku postanowili zgłosić się do rozgrywek VI ligi. Będą rywalizować tu m.in. z drugim zespołem Cisa Hylmetu Cekcyn. Ekipa liczy dwunastu zawodników, w tym jest jedna pani. Stanowi to wystarczający skład, by powalczyć w każdym meczu. Do reaktywowanej po wielu latach drużyny należą: Krzysztof Patyna (jedyny sportowiec, który w sekcji Myśliwca grał jeszcze w latach 70. ubiegłego wieku), Kamil Piechowiak, Arkadiusz Szpaczyński, Hubert Karwasz, Karol Skórcz (wszyscy wymienieni grali w zeszłym sezonie w KS Koronowo), Wojciech Zaremba, Marek Szweda, Marcin Cilulko i najmłodsi w składzie – Izabela Kriese, Szymon Grudzina oraz bracia Daniel i Kacper Szymańscy. W przypadku wymienionego składu można śmiało rzec, że sport łączy pokolenia.

Tenisiści stołowi we własnej hali trenują dwa razy w tygodniu: w poniedziałki i czwartki między godzinami 18:00 a 19:30. Być może niektóre z tych spotkań będą wyjątkowe – pojawi się na nich trener wcześniej wspomnianego bydgoskiego zespołu z superligi.

– Pod takim okiem trening musi być nie tylko efektowny, ale też efektywny – uśmiecha się opiekun ekipy z Gostycyna Marek Szweda. – To nas tylko zmobilizuje do dalszego trenowania, choć zapału nam nie brakuje. Wszystkich chętnych do gry w tenisa stołowego zapraszamy do gostycyńskiej hali.

Prawie cały skład reaktywowanego Myśliwca.

Wyrównany pojedynek, choć na tarczy

Debiut w lidze po tylu latach można uznać za prawie udany. Gostycynianie w pierwszej kolejce mieli pauzę, ale później udali się na Kujawy, by zagrać z trzecią drużyną miejscowego AZS-u Włocławek. Był to bodajże najdalszy wyjazd Borowiaków, w którym klasą dla siebie okazał się, mimo porażki zespołu Myśliwca, Kamil Piechowiak. Ten gracz wygrał wszystkie swoje pojedynki i maksymalnie punktował dla gości. Ważne punkty zdobył też Hubert Karwasz – wygrał dwa pojedynki i także zasłużył na brawa, jak reszta zespołu, bo nikt nie powiedział, że będzie łatwo, a przecież początki bywają ciężkie. Najważniejszy jest na początku dobry duch w zespole i to daje solidny start bez względu na wynik. Z tego założenia wychodzi młody po reaktywacji zespół GKS-u Myśliwca Gostycyn.

Wyniki II kolejki – VI liga

AZS III Włocławek – GKS Myśliwiec Gostycyn 8:6

Energa Manekin V Toruń – AZS II Włocławek 4:8

Gotyk II Toruń – Gwiazda III Bydgoszcz 5:8

LUKS II Kołaczkowo – Sokół III Gniewkowo 8:4

Cis Hylmet II Cekcyn – Piast III Kruszwica 0:8

GLKS II Rogóźno – pauza

Tabela – VI liga

1. AZS II Włocławek	2	4	16:4
2. Gwiazda III Bydgoszcz	2	4	16:5
3. LUKS II Kołaczkowo	2	4	16:10
4. Piast III Kruszwica	2	2	14:8
5. GLKS II Rogóźno	1	2	8:2
6. Gotyk III Toruń	2	2	13:14
7. AZS III Włocławek	2	2	8:12
8. Sokół III Gniewkowo	2	0	10:16
9. GKS Myśliwiec Gostycyn	1	0	6:8
10. Energa Manekin V Toruń	2	0	4:16
11. Cis Hylmet II Cekcyn	2	0	2:16

Jarosław Kania, fot. nadesłane

eprasa.pl 8859e852e7

A-klasa

Tucholanka wywozi punkt z Niemcza

Victoria Niemcz – Tucholanka Tuchola 0:0 (0:0).

Tucholanka Tuchola:
Kęsik, Rostankowski, Deja, Reda, Grabowski, Świetlik (89 Węsierski), Budzyński, Prądzyński (80 Materac), Kosecki (75 Kowalski), Tromski, Nitka (86 Depczyński)

W niezwykle młodym składzie do meczu z Victorią Niemcz przystąpiła drużyna Tucholanki Tuchola. W pierwszej jedenastce aż dziewięciu zawodników to młodzieżowcy. Pierwsza część spotkania była bardzo wyrównana, żadna ze stron nie dominowała zdecydowanie na boisku. I jedna, i druga ekipa miała swoje sytuacje, jednak nic z nich nie wynikło. Druga odsłona spotkania była prowadzona pod dyktando Tucholanki. Tucholanie mieli znakomite sytuacje bramkowe. Tego dnia niedane było nikomu strzelić bramki. W dobrej sytuacji był Jakub Rostankowski, ale jego strzał głową przeszedł niewiele obok bramki Victorii. Paweł Prądzyński próbował z dystansu, ale ponownie zabrakło szczęścia. Bartosz Świetlik znalazł się jeszcze w dobrej sytuacji, ale jego strzał z pola karnego obronił bramkarz niemczan. Pod koniec spotkania Victoria postarała się skontrować dominujących ją tucholan. Wychodzący sam na sam atakujący gospodarzy przegrał pojedynek z Wiktorem Kęsikiem. Jest to już piąty mecz z rzędu, gdzie ekipa Grzegorza Ogiegły nie potrafi odnieść zwycięstwa. W przyszłej kolejce Tucholanka będzie podejmować u siebie o wiele niżej notowaną ekipę Dobrcza.

Tabela A-klasa grupa 1

1. LKS Dąbrowa Chełm.	9	25	30-6
2. Piaski Bydgoszcz	10	21	30-24
3. Fala Świekatowo	10	20	26-16
4. Sparta Przysiersk	10	20	22-13
5. Rawys Raciąż	9	19	37-25
6. Grom Osie	9	18	20-14
7. Kamionka Kamień Kr.	9	14	20-15
8. Victoria Niemcz	9	11	19-18
9. Gwiazda Bydgoszcz	8	11	16-19
10. Tucholanka Tuchola	9	9	9-11
11. Grom Więcbork	9	7	21-27
12. Wisła Gruczno	9	7	13-22
13. Cis Cekcyn	9	7	14-29
14. GLKS Dobrcz	9	3	15-37
15. Tarpan Mrocza	8	1	3-19

Pozostałe wyniki:

GLKS Dobrcz – Grom Osie 0:2

Piaski Bydgoszcz – Grom Więcbork 6:4

Sparta Przysiersk – Fala Świekatowo 0:1

LKS Dąbrowa Chełmińska – Kamionka Kamień Krajeński – mecz przełożony na 11 listopada

Tarpan Mrocza – Gwiazda Bydgoszcz 0:4

Michał Bełdzikowski

Liga wojewódzka U13

Bydgoszczanki pokonane w pierwszej kolejce

Tucholanka Bór Tuchola – Sportis Kobiecy KP Bydgoszcz 4:0 (2:0). Bramki: Laura Włoch (3), Dominika Rossek (29,45), Patrycja Gwizdała (46).

Tucholanka – Bór:
Oliwia Radziejewska, Paulina Kamińska, Małgorzata Reichelt, Patrycja Gwizdała, Antonina Gwizdała, Laura Włoch, Patrycja Borucka, Kamila Podlewska, Dominika Rossek, Alicja Kłosowska-Szocińska, Amelia Kiżewska, Wiktoria Szymańska

Młode piłkarki z trenerem Markiem Zienkiewiczem. Taktyka jest wciąż ustalana, bo mecz trwa dalej.

Pewnym zwycięstwem rozpoczęły ligę wojewódzką U13 Borowiaczki, które w pierwszej kolejce bezapelacyjnie pokonały rówieśniczki znad Brdy. Liga jest nieliczna i uczestniczą w niej tylko cztery zespoły, ale na takim etapie wiekowym piłkarek liczą się jeszcze nie umiejętności i zdolność strzelania bramek czy wygrywanie meczów, ale najważniejsze w dalszej karierze zbieranie doświadczenia.

– Dziewczęta w tej lidze uczą się wciąż grać w piłkę i wyniki nie są tu pierwszoplanowe, choć na pewno cieszą, jak wygrana z bydgoszczankami – podsumowuje start w rozgrywkach trener Marek Zienkiewicz. – Bez względu na wygląd ligi chcemy grać i mamy małe wojowniczki chętne do podjęcia rywalizacji. Sama radość dziewcząt z gry, gdy schodzą z murawy uśmiechnięte i cieszą się w typowy dla dzieci sposób, już jest dla mnie jako trenera czystą przyjemnością. Wierzę, że później będzie równie dobrze, bo przecież to tylko wstęp do dalszej, szeroko pojętej gry.

Zwycięstwo tucholanek cieszy tym bardziej, że podjęły już od początku skuteczną rywalizację z dziewczętami z większych ośrodków miejskich. Mało tego: dziewczęta narobiły wszystkim już na początku apetytu, bowiem dwie najlepsze ekipy młodych sportsmenek awansują bezpośrednio do strefowych rozgrywek mistrzostw Polski.

W lidze z pewnością faworytem jest Tęcza Bydgoszcz; ta drużyna już niejeden raz awansowała do rozgrywek na centralnym szczeblu. Dziewczęta ze stolicy województwa na pewno są najbardziej doświadczoną ekipą w młodej i nielicznej lidze, jednak nie oznacza to z góry, że nie można im będzie stawić oporu podczas ligowych meczów. Rezultaty młodzieżowych konfrontacji na murawie czy parkiecie często okazywały się zaskakujące i teraz tucholski sztab wierzy, że udany początek rozgrywek będzie zapowiedzią kolejnych zwycięstw. Na nie jednak trzeba zapracować treningiem, co w dobie wzrastającej pandemii wydaje się coraz trudniejsze.

Mimo aż czterech goli przewagi w zwycięskim pojedynku to bramkarka z Bydgoszczy wydawała się najlepszą piłkarką swojej ekipy. Młode Borowiaczki miały przewagę w obu połowach, co potwierdziła równa skuteczność w dwóch odsłonach. Przełomem okazały się dwie minuty, w których tucholanki dwa razy zdobywały gole. Druga kolejka młodej ligi odbędzie się 24 października. Tucholanki podejmą na własnym boisku UKS Tęczę Bydgoszcz.

Wyniki pierwszej kolejki

Tucholanka Bór Tuchola – Sportis Kobiecy KP Bydgoszcz 4:0

UKS Tęcza Bydgoszcz – UKS Szóstka Inowrocław 9:0

Tabela

1. UKS Tęcza Bydgoszcz	1	3	9:0
2. MLKS Tucholanka – Bór Tuchola	1	3	4:0
3. Sportis Kobiecy KP Bydgoszcz	1	0	0:4
4. UKS Szóstka Inowrocław	1	0	0:9

Tekst Jarosław Kania, fot. Henryk Sala

eprasa.pl 8859e852e7

Tosia wyjeździła Puchar Polski!

Antonina Rogalska śmiałą i pewną jazdą wywalczyła prymat w Pucharze Polski.

Trzecia i ostatnia runda Pucharu Polski Pit Bike SM odbyła się 10 października w Bydgoszczy. Tamtejszy tor kartingowy był świetnie przygotowany przez głównego organizatora – Otopit Toruń, o czym mieli okazję przekonać się młodzi jeźdźcy z teamu Oleje Klimowicz Racing Team. Młodym sportowcom towarzyszył trener Daniel Blin, któremu podopieczni z okazji jego urodzin zgotowali małą imprezę przy karpatce i kawie, oczywiście nie bez pomocy rodziców.

■ III runda Pucharu Polski Pit Bike SM – klasa Pit Girls

1. Antonina Rogalska (MX Otopit Toruń) – 75 pkt.
2. Julia Jantarska (Katanka Young Team Kraków) – 66 pkt.
3. Zuzanna Lewandowska (MX Otopit Toruń) – 60 pkt.

■ Klasyfikacja generalna Pucharu Polski Pit Bike SM – klasa Pit Girls

1. Antonina Rogalska (MX Otopit Toruń) – 134 pkt.
2. Julia Jantarska (Katanka Young Team Kraków) – 117 pkt.
3. Zuzanna Lewandowska (MX Otopit Toruń) – 112 pkt.

Najważniejsza była jednak jazda po torze, który był mokry i śliski z racji padającego deszczu. Nie wróżyło to niczego dobrego i te przewidywania sprawdziły się podczas treningu. Antonina Rogalska zaliczyła groźnie wyglądający upadek; sztab ludzi z jej teamu obawiał się złych wieści, ale kontrola lekarska wykazała tylko stłuczenie – co prawda bolesne, ale pozwalające kontynuować starty. Po zapoznawczym, powolnym przemierzeniu jednego kółka po torze młodzi sportowcy stanęli na starcie. W tym wyścigu łączono dwie klasy: Stock 90 i Pit Girls.

– Tosia była tu niezwykle skupiona, poważna, nawet spięta – przyznaje Karol Rogalski, ojciec mistrzyni Polski. – Wystartowała odważnie i widać było, że sprężyła muskuły, by wyjść na prowadzenie. Zrobiła to po jakimś czasie i pierwsza wjechała na metę. Zapomniała o upadku podczas treningu, skoncentrowała się wyłącznie na starcie i dopięła swego.

Wojownicza Borowiaczka przewodzi stawce.

Deszcz pada, Tosia zgarnia puchar

Drugi wyścig decydujący ostatecznie o miejscach w Pucharze Polski odbył się znów w mało sprzyjających warunkach – deszcz nie oszczędzał tu ani toru, ani nerwów zawodników oraz ich najbliższych. Musiano powtórzyć start, ponieważ krótko po nim jeden z zawodników upadł i doznał kontuzji, po czym był zmuszony wycofać się z zawodów. Być może zdeprymowało to niektórych jeźdźców, ale nie młodą Borowiaczkę, doświadczoną już w przemierzaniu trasy podczas ważnych zawodów. Dziewiętnastu sportowców ruszyło ze startu w decydujący bój na trasie. Cekcynianka nie zaskoczyła niczym – w swoim zwyczaju pokonała proste i łuki płynnie, choć – jak przyznał Karol Rogalski – gdy córka „kładła" motocykl pod ostrym kątem na wirażach, serce mu drżało. Antonina pokazała klasę, w drugim wyścigu nie oglądając pleców rywali. Tym samym zwyciężyła w III rundzie Pucharu Polski i zapewniła sobie triumf w tym całym cyklu.

– Jestem dumny z córki – nie ukrywa radości ojciec sportsmenki. – Ma jeszcze niewiele lat, ale spory potencjał w niej drzemie i to cieszy. W tak młodym wieku nie tylko sport jest na pierwszym miejscu, bo pozostaje dalszy rozwój, w tym przede wszystkim szkoła. Wierzę, że sukces Tosi to solidny start w bardziej dorosłe życie sportowe, gdy będzie trzeba jeszcze wielu rzeczy się nauczyć, również tych niezwiązanych bezpośrednio z czystą jazdą na torze.

Jarosław Kania, fot. nadesłane

Jeden team, jedna walka i jedno zwycięstwo. Wśród męskiej braci Tosia Rogalska.

Choć to nie szampan, radość na podium jest wielka.

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Lucyna Zdanowska, tel. wew. 64, tel. kom. 505 166 719 (e-mail: lucyna@tygodnik.pl)
Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, tel. kom. 781 770 800 (e-mail: ela@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. wew. 64, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefony: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, **www.tygodnik.pl**
Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut, Marek Sass, Hanna Szulwic, Sławomir Świetlik, Adam Węsierski; rubryki stałe: Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmiel, Maciej Baturo; sekretariat: Paulina Włoch (e-mail: biuro@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie: Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl), Krzysztof Janikowski (e-mail: krzysztof@tygodnik.pl); korekta: Beata Tajl; wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel, Lidia Grzmiel, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 4910 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:
kierownik działu reklamy: Barbara Jażdżewska, tel. kom. 515 149 379
przedstawiciel na powiat tucholski: Leszek Kuligowski, tel. wew. 61, tel. kom. 503 140 734, (e-mail: reklama@tygodnik.pl)
redakcja: Paulina Włoch, tel. wew. 60, tel. kom. 515 149 391, (e-mail: biuro@tygodnik.pl)
Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00, a **reklamy i ogłoszenia ramkowe** do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA
Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, iż:
- administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a wyżej wymienionego rozporządzenia
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;
- ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
- podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl 8859e852e7

A-klasa

Co tu się... Ten mecz zostanie w pamięci na długie lata!

Cis Cekcyn – Rawys CEO Raciąż 6:7 (1:5). Bramki: Cis: Hoffman (2, 47, 57, 73), Patryk Krajna (75), Czerwiński (90+5), Rawys: Pasiński (13), Kowalewski (28, 46), Damian Rybacki (35, 45, 90+6), Dominik Rybacki (56).

■ Cis Cekcyn:
Czerwiński, Szulc, Hoffman, P. Krajna, D. Suwalski, Włoch, Dębicki (40 Cybulski), T. Słomiński (55 B. Krajna), Fojut, B. Słomiński (46 Jarząbek), B. Suwalski (75 Chylewski)

■ Rawys Raciąż:
Borzyszkowski, Pasiński, Straszewski, Dominik Rybacki, Damian Rybacki, Kowalewski (70 Glazik), Schreiber, Spot-Gliszczyński, Prill, P. Wera, A. Wera (85 Wiligała)

Mecze lokalnych drużyn zawsze dostarczają ogromnej ilości emocji. Jednak to, co się wydarzyło na boisku w Cekcynie, jest kwintesencją spotkań derbowych. Walka, pasja, zaangażowanie czy wreszcie rollercoaster emocji i drżenie o wynik do ostatnich sekund. Cis pokazał, że jego murawa jest wybitnie trudnym terenem. Boisko przy ul. Sportowej było świadkiem jednej z najlepszych derbowych batalii od dawna.

Dawid Spot-Gliszczyński (nr 14) i Arkadiusz Hoffman (nr 10) obserwują piłkę. Obrońca raciążan nie miał łatwego zadania, stając przeciwko kapitanowi Cisa.

Najpierw było trzęsienie ziemi...

Pojedynek rozpoczął się po myśli gospodarzy, czego dowodem jest trafienie Arkadiusza Hoffmana. Akcje skrzydłem rozprowadził Tomasz Słomiński, który dzisiaj imponował spokojem w rozegraniu. Rawys, jak to ma w zwyczaju, od razu rzucił się do odrabiania strat. Już parę chwil po wznowieniu gry miał parę znakomitych sytuacji. Najpierw Bartosz Kowalewski groźnie uderzał z dystansu, ale nie trafił do siatki. W następnej akcji Rafał Pasiński pokazał się ze świetnej strony, przedryblował on obrońców Cisa, a następnie z okolic 20. metra sieknął prosto w „widły" bramki cekcynian. Ekipa Raciąża nacierała coraz bardziej zdecydowanie. Kwadrans po bramce pomocnika Rawysa Szymon Schreiber dograł w stronę Dominika Rybackiego, ten sprytnie podał do Kowalewskiego, który podwyższył rezultat. Goście nie spuścili nogi z gazu i pędzili po zwycięstwo jeszcze śmielej. Damian Rybacki w ciągu kilku minut miał parę sytuacji, ale zdecydowanie najtrudniejszą z nich wykorzystał. Minął bramkarza gospodarzy i z ostrego kąta pewnie ulokował piłkę w siatce. Chwilę po rozpoczęciu od środka miało miejsce z pozoru niewinne zdarzenie: Fabian Dębicki zderzył się głową z Adamem Werą. Z powodu kontuzji opuścił on boisko, a to zmusiło Cisa do zmiany taktyki. Tuż przed zakończeniem pierwszej partii dwukrotnie Rawys zdobywał bramki. Najpierw przytomnie w polu karnym zachował się Wera, który odegrał do dobrze ustawionego Damiana Rybackiego. Ten nie zwykł marnować takich sytuacji i rezultat wynosił już 4:1. Po wznowieniu od środka Dominik Rybacki popisał się indywidualnym rajdem, który wykończył Kowalewski.

Potem napięcie zaczęło rosnąć...

Jak mogła rozpocząć się druga część spotkania? Oczywiście Hoffman zdobył bramkę, która tchnęła w ekipę Igora Kucenki nowe siły. Wykorzystał on fenomenalne dogranie Patryka Krajny. Takie zagrania nie zdarzają się zbyt często! Cis przeważał i stwarzał sytuacje, ale Rawys CEO ma w składzie zawodników umiejących zagrać niekonwencjonalnie jak Pasiński. Można powiedzieć, że „obsłużył" on Dominika Rybackiego, który przedryblował bramkarza i trafił do siatki. Cekcyn od razu ruszył z kopyta. Adam Szulc, który zmienił pozycję na atak, uderzył na tyle mocno, że Maciej Borzyszkowski sparował piłkę niefortunnie. Do niej wślizgiem dopadł Hoffman, który wepchnął ją za linię bramkową. Im bliżej końca, tym więcej emocji. Po raz kolejny Patryk Krajna zagrał dokładną długą piłkę za linię obrony Rawysa. Dobiegł do niej pierwszy Hoffman, który ustrzelił 4 bramki w tym spotkaniu. Raciążanie ewidentnie byli zbici z pantałyku, nerwowa gra i niedokładność mnożyły się w przerażającym tempie. Na kwadrans przed zakończeniem spotkania przy wybiciu futbolówki o murawę zawadził Borzyszkowski. Zamiast polecieć daleko, znalazła się ona pod nogami Patryka Krajny, a skrzydłowy Cisa Cekcyn uderzył z pierwszej piłki i doprowadził do stanu 6:5. Prawdziwy rollercoaster emocji dopiero się rozkręcał! Cis ruszył do przodu, jakby jutra miało nie być. Chwilę przed końcem regulaminowego czasu gry, jednak drugą żółtą kartką został ukarany Bogusław Krajna. Grający w 10 cekcynianie nie zwalniali i nacierali dalej! W 95 minucie spotkania w pole karne Rawysa na rzut rożny wbiegł... Krzysztof Czerwiński, czyli bramkarz Cisa. Wyskoczył najwyżej i strzelił gola. To jednak nie był koniec, obie ekipy walczyły do końca, czego efektem był kontrowersyjny rzut karny. Tomasz Słomiński znajdujący się poza boiskiem otrzymał za używanie nieuprzejmych (delikatnie rzecz ujmując) słów w kierunku sędziego czerwoną kartkę. To kładzie się cieniem na jego dobrym występie. Do rzutu karnego podszedł Damian Rybacki. Kapitan Rawysa CEO Raciąż wytrzymał ciśnienie i ulokował piłkę w siatce. Brawa należą się obu ekipom: Rawysowi za wyjście z kryzysowej sytuacji obronną ręką, a Cisowi za to, że pokazał, że na swoim boisku jest w stanie zrobić wszystko. Na wyróżnienie w zespole Cekcyna zasługuje ofensywny tercet: Szulc, Hoffman oraz Patryk Krajna. Podchodzili oni bardzo wysoko, wywierając presję na zawodnikach Raciąża. Po drugiej stronie słowa uznania należy kierować do braci Rybackich, którzy po raz kolejny udowadniają swoje umiejętności. Do tego rewelacyjna postawa Pasińskiego, który zagrywał bardzo odważnie i świetnie odnajdywał się w destrukcji.

Michał Bełdzikowski, fot. (jk)

Co słychać w okolicach szatni?

Trener Dariusz Hoffmann:
W pierwszej połowie byliśmy zdecydowanie lepsi, ale w drugiej -podobnie do spotkania z Tucholanką- oddaliśmy przeciwnikom inicjatywę. Pozwoliliśmy im na ich futbol, a Cis ruszył do przodu. Przez dwadzieścia minut nie byliśmy nic w stanie zrobić. Jeszcze ta końcówka, gdzie bramkarz Cisu zdobył gola. Myślę, że remis byłby uczciwym rezultatem. Jednak udało nam się gdzieś wywalczyć rzut karny. Damian Rybacki to wykorzystał i udało się wyrwać 3 punkty. Chciałbym pogratulować Cisowi niezwykłej walki, postawili nam bardzo wysoko poprzeczkę w tym spotkaniu.

Trener Igor Kucenko:
W pierwszej połowie praktycznie nie istnieliśmy, w obronie popełnialiśmy dziecinne błędy. Do szatni schodziliśmy w wisielczych humorach. Drugą połową udowodniliśmy, że potrafimy grać w piłkę na wysokim poziomie. Na pewno byliśmy w drugiej partii lepsi i nie zasłużyliśmy na przegraną. Szkoda, że nie urwaliśmy punktu, bo było to możliwe. Ciężko coś po takim spotkaniu powiedzieć, tyle tu się działo.

Reklama

ISSN 1234-6314

eprasa.pl 8859e852e7

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione**: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”**: cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk**: Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy**: Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł+VAT (11,07 zł)**.

Praca

Dam pracę

- Kierowca kat. C+E, transport krajowy, praca w Tucholi, 608-628-543
- Poszukuję opiekunki do osoby starszej. Oferuję mieszkanie, wyżywienie i wynagrodzenie, Chojnice, 694-983-886
- Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech, Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@curaform.pl
- Pracownika do prac przy dachach przyjmę, 661-969-866
- Przyjmę uczniów w zawodzie sprzedawca w sklepie motoryzacyjnym w Tucholi, 791-333-776, 508-176-421
- **Zatrudnię brukarza i pomocnika brukarza, praca na miejscu, Chojnice, 880-693-181**
- Zatrudnię spedytora w transporcie międzynarodowym ze znajomością języka niemieckiego lub angielskiego, 602-121-377
- Zatrudnię sprzedawcę do sklepu spożywczego w Tucholi, CV przesyłać na adres e-mail: marketpola@wp.pl, lub dzwonić od godz. 11.00, 696-670-282
- Zatrudnię ślusarza, spawacza, może być emeryt/rencista, 608-628-543
- Zatrudnimy do pracy w sklepie motoryzacyjnym na stanowisku sprzedawcy, praca od zaraz na pełen etat, Tuchola, 508-176-421

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Budynek magazynowo-biurowy Tuchola, dawny zakład ogólnobudowlany, KOI nieruchomości, 731-931-793
- Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki wg potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920
- Dom w Człuchowie, 130 m², działka do odświeżenia, 359.000 zł, 720-223-322
- Działka budowlana o powierzchni około 900 m², atrakcyjna cena, Tuchola, ul. Sępoleńska, 500-430-831
- Działka budowlana w centrum Kęsowa oraz 60 arów lasu, 888-990-405
- Działka rekreacyjna z pozwoleniem na budowę, z rysunkiem na domek rekreacyjny przy rezerwacie Cisy Staropolskie, 4100 m², 80.000 zł, 698-616-553
- Działka w Nowej Cerkwi o powierzchni 1150 m², 75.000 zł, 720-092-092
- Działki budowlane z warunkami zabudowy, od 1050 do 1350 m², uzbrojone, woda, prąd, Tuchola – Wielki Mędromierz, 888-498-024
- Mieszkanie w bloku, 30 m², Kamienica koło Gostycyna, 792-504-112
- Mieszkanie w Człuchowie, na parterze w kamienicy, po remoncie, 74 m², 259.000 zł, 720-093-093
- Ziemia rolna III i IV klasa, 1,7 ha, okolice Lubiewic, 698-616-553

Kupię

- Domek letniskowy w Krzywogońcu, 512-346-644
- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658
- Ziemię lub dużą działkę przy trasie Tuchola – Bladowo kupię, z dostępem do drogi głównej, 603-674-175

Oddam w najem

- Kawalerka i mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, łazienka, przedpokój, Chojnice, 513-018-798
- **Kawalerka, Nad Bladówkiem, koło Tucholi, do wynajęcia, 665-202-556**
- Lokal 72 m², na działalność gospodarczą, ul. Świecka 46, Tuchola, 501-147-195
- Lokal użytkowy, handel, usługi, biuro itp., 35 m², atrakcyjna lokalizacja, ul. Nowodworskiego 4, Tuchola, 514-612-530
- **Mieszkanie 2-pokojowe i kawalerka Przy Szosie Sępoleńskiej w Tucholi, do wynajęcia, 665-202-556**
- Mieszkanie 45 m², 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka, umeblowane, Tuchola, (52) 334-33-36
- Mieszkanie 52 m², częściowo umeblowane, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, Tuchola, (52) 334-28-25
- Mieszkanie w Chojnicach, 48 m², 3 pokoje, I piętro, po remoncie, 572-359-508
- Na pokój umeblowany pana lub panią przyjmę, Tuchola, ul. Bukowa 13, oglądać można rano do godz. 8.00 i po południu po godz. 18.00, 781-546-139

Kupno

- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742
- **Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 888-302-750**
- Morliny Skup Bydła. Krowy do 6 zł/kg. Płatność od ręki. Zostań naszym dostawcą, 889-186-749
- Rzepak, kukurydzę, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, bobik, owies. Nasz transport, gotówka, tel. 602-114-212
- Skupujemy bydło: byk do 8,00 zł/kg, jałówka do 7,30 zł/kg, krowa do 5,50 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Ziemniaki odpadowe na paszę, 514-431-974
- Źrebaka, klacz zimnokrwistą kupię, 782-121-515

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782
- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**
- **Poznam pracującą dziewczynę, w wieku 30-35 lat, z Chojnic lub okolic, aby stworzyć szczęśliwą rodzinę, 600-586-563**
- Wynajem rusztowań elewacyjnych, 509-939-549
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Usługi

- Adaptacja poddaszy, remonty, dekarstwo, malowanie elewacji, docieplenia, wykończenia, szpachlowanie, panele, grzanie papy termozgrzewalnej, malowanie podbitek, zadaszenia, płoty, od A-Z, 576-825-339
- Audio-tele. Profesjonalny serwis RTV Wziętek. Naprawa telewizorów, kamer, monitorów. Tuchola, Norwida 1 (os. Mickiewicza), czynne 9.00-17.00, sobota 9.00-12.00, 602-303-135
- Brukarstwo, kamień, polbruk, ścieżki, chodniki, place, płoty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, 508-186-179
- Budowa domów od podstaw, wykończenia, remonty mieszkań. Solidnie, wieloletnie doświadczenie, wolne terminy, 609-287-124
- Budowa, czyszczenie pieców kaflowych, układanie glazury, remont mieszkań, (52) 334-26-91, 662-529-704
- **Catering. Smaczne jedzenie na każdym terenie. Organizacja imprez okolicznościowych: wesela, komunie, jubileusze, obsługa imprez firmowych, 501-302-285**
- **Clean-fast – specjalistyczne czyszczenie dachów, elewacji, kostki brukowej, kamienia, malowanie dachów, elewacji, pranie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej, 785-531-020, www.clean-fast.tuchola.pl**
- Cyklinowanie – szlifowanie podłóg, 601-937-448
- Czyszczenie, pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie pojazdu, dojazd do klienta, możliwa płatność kartą, Tuchola i okolice, 604-418-859
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych- usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- Elektryk, 602-338-356
- Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien. Sprzedam stół warsztatowy 250x80x90, 510-632-878
- Naprawa maszyn do szycia, biurowych, overlocków, sprzedam maszyny metalowe z moją gwarancją. Kupię części, maszyny, Giłka, Tuchola, Grunwaldzka 4, 697-877-769
- Naprawa motocykli, skuterów, quadów, kosiarek, pilarek, maszyn ogrodniczych, budowlanych (zagęszczarki, przecinarki), opryskiwaczy spalinowych, agregatów prądotwórczych, nagrzewnic olejowych, 888-783-704
- Nawadnianie ogrodów, boisk, pól, użytków zielonych, ręczne, automatyczne, wifi, montaż i serwis, www.pielogrod.pl, 607-671-070
- Ocieplanie budynków styropianem, elewacje, wolne terminy, pomoc w uzyskaniu dofinansowania z programu „Czyste Powietrze”, 661-969-866
- Oferuję usługi ślusarskie typu cięcie stali, wiercenie, szlifowanie, spawanie, realizacja małych konstrukcji stalowych. Potrzebujesz wykonawcy, zadzwoń. Tel. 668-809-217
- **Prace ziemne, wyburzenia, rozbiórki, usługi transportowe. Sprzedaż ziemi ogrodowej, 886-452-731**
- **Profesjonalne usługi brukarskie, niwelacja terenu, wykopy pod fundamenty, rozbiórki i wyburzenia. ReBruk. Tel. 886-452-731**

TUCHMET TUCHOLA od 1951

TUCHMET w Tucholi

ogłasza nabór na stanowisko:

SPECJALISTA DS. KSIĘGOWOŚCI

Podejmij wyzwanie i sprawdź się na wymagającym zaangażowania stanowisku pracy, w dynamicznie rozwijającym się zakładzie produkcyjnym o zasięgu międzynarodowym.

- Atrakcyjne wynagrodzenie uzależnione od kompetencji **+ premia**.
- Wymagane doświadczenie to **minimum 5 lat** na podobnym stanowisku.
- Mile widziana znajomość funkcjonowania księgowości **w zakładzie produkcyjnym**.

List motywacyjny + CV należy wysłać na adres e-mail: prezes@tuchmet.com.pl

W temacie wiadomości należy wpisać: **Specjalista ds. księgowości**

Oferty przyjmowane są do **13 listopada 2020 r.**
Inne oferty pracy na stronie **www.tuchmet.pl/oferty-pracy**

Fabryka Materaców Relaks zatrudni na atrakcyjnych warunkach, również w formie pracy dodatkowej.
Szukamy osób na stanowiska:

• TAPICER • SZWACZKA • STOLARZ
• PRACOWNIK MONTAŻU/OBRÓBKI DREWNA
• PRACOWNIK PRODUKCYJNY oraz MAGAZYNIER
(mile widziane uprawnienia na wózki widłowe)
Możliwość przyuczenia do zawodu.

CV prosimy przesyłać na adres: **rekrutacja@relaks.eu** lub dostarczyć osobiście do siedziby firmy 89-600, Topole 17/k. Chojnic

FABRYKA MATERACÓW relaks sleep comfort

spędpol NIEWIEŚCIN

Skup tuczników

odbiór z gospodarstwa
waga elektroniczna
konkurencyjne ceny
krótki termin płatności
VAT GOTÓWKA
tel. 692 423 794, 606 109 188

eprasa.pl 8859e852e7

Chcesz wiedzieć, co wydarzyło się w Twoim regionie?

Zamów prenumeratę
tygodnika na poczcie
lub u swojego listonosza!

Czas Chojnic

Tygodnik Tucholski

Nowy numer także w wersji elektronicznej

Wejdź na

publico24.pl **eprasa.pl**

DREWPOL
CZERSK

- Producent mebli tapicerowanych
- Hurtownia tkanin obiciowych

CZERSK, ul Tucholska 101B
tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21
www.drepol-czersk.pl
drewpolczersk@wp.pl

Kanapy

Kanapa „Ania"
już od 430 zł

Zestawy kuchenne

Stół 80x80/110
+ 4 krzesła
1080 zł

Szafy przesuwne, garderoby

200x216x58
od 1120 zł

150x216x58
od 1030 zł

150x216x58
od 880 zł

202x218x62
od 1310 zł

Materace:
piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem, lateksowe
kieszeniowe, kieszeniowo lateksowe, kieszeniowy lateks + kokos

Okazja!

Materac piankowy 200x80x8 **od 160 zł**
Materac piankowy 200x80x10 **od 180 zł**

Możliwość wykonania pod wymiar.

Materac bonelowy 200x160x15 **od 420 zł**
Materac bonelowy200x90x15 **od 280 zł**
Materac bonelowy 200x80x15 **od 260 zł**

Zestawy kuchenne

SALE

Zestaw kuchenny 2,60

Możliwość doboru szafek pod wymiar
od 1190 zł

Wyroby z wikliny – duży wybór!

Super wygodne i proste w utrzymaniu!

SUPER PROMOCJA!

Fotele
od 220 zł

WIELE PROMOCJI, DUŻY WYBÓR!

CHOJNICE, ul. Wysoka 9, tel. 52 396 25 55, 52 397 06 40 • **CZERSK**, ul. Tucholska 101B, tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21

eprasa.pl 8859e852e7

- System ewidencji odpadów BDO, karty przekazania odpadu KPO, sprawozdanie roczne za 2019 rok do 30.10.2020. Pomogę i przeszkolę, tel. 783-335-638
- Szamba, zbiorniki betonowe, ziemianki, kanały garażowe, kręgi, doradztwo, szybkie terminy, montaż, 693-318-268
- Tynki agregatem, gipsowe – cementowo-wapienne, 531-126-085

Motoryzacja

Sprzedam

- Audi A3 1.9 TDI 110 KM (1999), 574-189-943
- **Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448**
- BMW E46 2.0 D (2003), pierwszy właściciel w Polsce, pozostałe informacje pod numerem telefonu, 501-720-649
- BMW E46 (2000), 230.000 km, granatowy, klimatyzacja, radio CD, przyciemniane szyby, elektryczne szyby z przodu, elektryczne lusterka, 5300 zł, 530-045-115
- Dacia duster 1.5 D (2012), czarna, 4x4, stan bardzo dobry, 605-855-837
- Ford c-max 1.6 D (2011), 160.000 km, stan bdb., pierwszy właściciel, zarejestrowany, 509-602-213
- Hyunadi I10, 1.1 (2008), 78.000 km, 4-drzwiowy, 6900 zł, opłacona akcyza, przygotowany do rejestracji, 507-514-554
- Opel astra III 1.7 D (2005), szary metalik, pierwszy właściciel, zarejestrowany, 509-602-213
- Opel meriva 1.7 CDTI (2004), 225.000 km, wymieniony rozrząd, sprzęgło, oleje, płyny, klimatyzacja, pełne wyposażenie, ważne przegląd i OC, 4400 zł, do małej negocjacji, 608-558-286
- Toyota aygo 1.0 B (2009), 5-drzwiowy, różne części do silnika 1.4 TDI, różne felgi, biurko komputerowe, 728-046-648
- Toyota yaris 1.0 B(2005), 5-drzwiowa, zarejestrowana, klimatyzacja, WK itp., biurko komputerowe, opony 225/55/17, 255/55/18, 728-046-648
- VW golf 1.4 B (2010), 5-drzwiowy; peugeot 207, 1.4 B (2007), 5-drzwiowy, 507-514-554
- VW golf na części, 1997, 696-594-143
- VW polo 1.4 TDI 80 KM (2007), 7700 zł (do negocjacji), różne felgi stalowe i aluminiowe, 793-741-541

Kupię

- **Abart Auto-Skup. Uwaga płacimy 100% wartości pojazdów. Osobowe i dostawcze, całe i uszkodzone. Darmowy transport. Konkurencyjne ceny, 537-335-609**
- Abartha, astrę, m audi, bmw, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
- ABC-Auto skup, prowadzimy skup samochodów osobowych i dostawczych, stan obojętny, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 888-126-559
- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- Absolutnie kupię każde auto osobowe, dostawcze i ciężarowe, dobre ceny, 667-147-460
- Absolutnie wszystkie marki oraz złom. Dzwoń, dogadamy się, 500-722-559
- Skup aut osobowych i dostawczych, stan obojętny. Szybki dojazd, płacę gotówką, 669-332-668

Sprzedaż

- Absolutnie najtaniej, trapezy od 17,99 zł, blachodachówki od 22,99 (ceny z VAT), garaże, bramy garażowe, rynny, okna PCV, dachowe, 516-836-355
- Agregat podorywkowy, zabezpieczenie ślimakowe, szerokość 3 m, z gwarancją, agregat siewny, szerokość 3 m z siewnikiem, 661-165-825
- Agregat, pług, przyczepa 1-osiowa, rozrzutnik, cyklop, piast, talerzówka, tur do zetora C-330, gniotownik, kosiarka rotacyjna, brony 5, 601-841-642
- Blacha odpadowa, nowa, trapez, blachodachówka gładka, od 10 zł/m, 512-551-865
- Brukiew żółta 1,5 zł/kg, 606-175-090
- Brykiet z miskanta, wartość opałowa 17-18 MJ/kg, wilgotność 8%, zawartość popiołu 2-3%, 500 zł/tona, Chojnice, ul. Liściasta 5, 696-411-580
- Buraki pastewne, 602-692-761
- Byczek, jałóweczka, mieszańce, 600-743-094
- Byczki i jałóweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, 691-117-925, 886-793-508

kółko fortuny nr 43

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.30**: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko fortuny

Kategoria: **tytuł**

		J		M	N				Y
O			Ó						

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował
Tygodnik Tucholski

NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 42 „Krzesło" (rzecz).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Krystyna Fryda z Tucholi – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

„Czas Chojnic":

Barbara Stoltmann z Windorpia – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

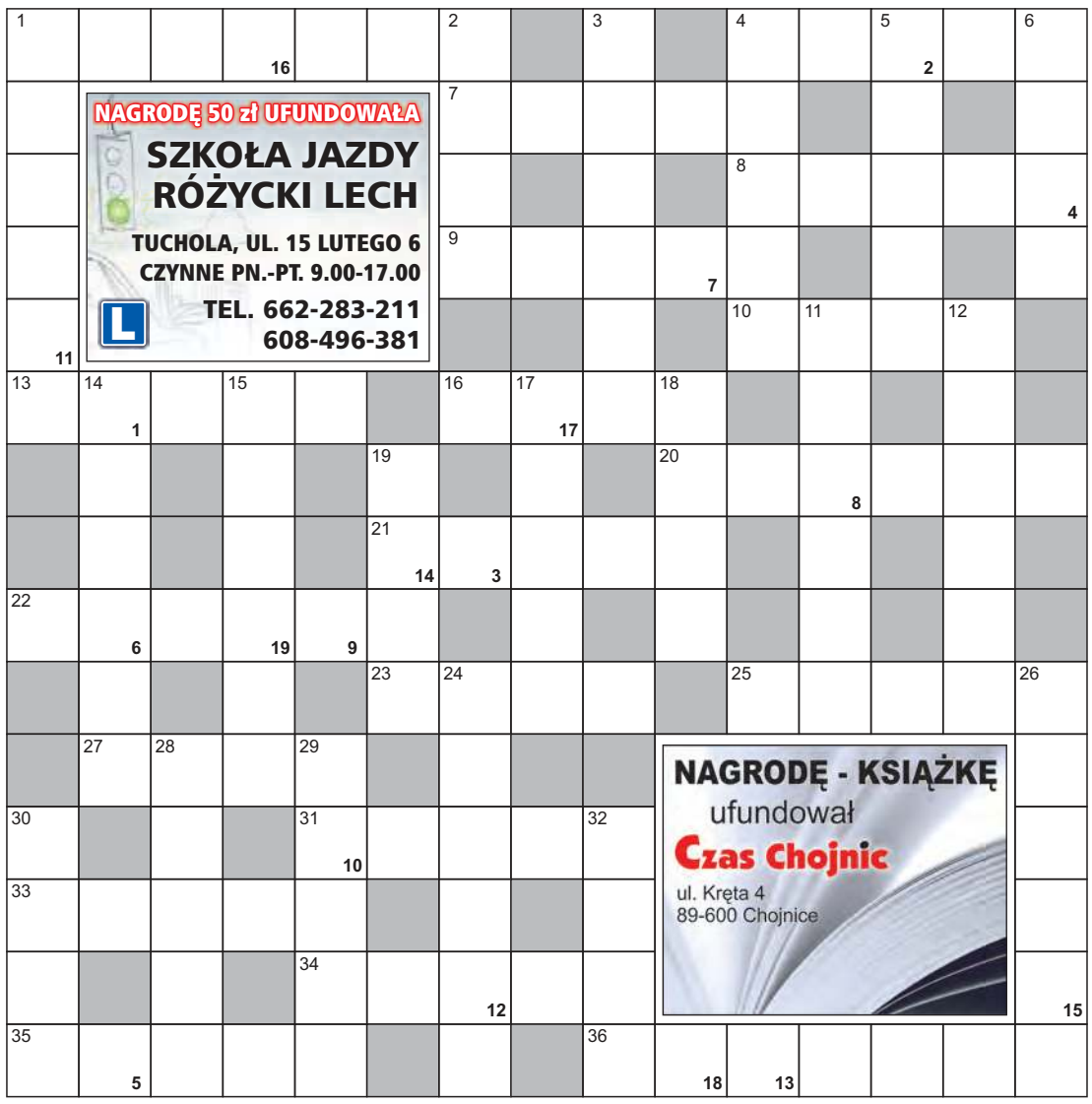

NAGRODĘ 50 zł UFUNDOWAŁA
SZKOŁA JAZDY
RÓŻYCKI LECH
TUCHOLA, UL. 15 LUTEGO 6
CZYNNE PN.-PT. 9.00-17.00
TEL. 662-283-211
608-496-381

NAGRODĘ - KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie krzyżówki nr 42 „Czas każdy długi w kłopocie".

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Zofia Wiese z Pruszcza – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

„Czas Chojnic":

Jan Przytarski z Legbąda – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

krzyżówka ze sponsorem nr 43

układa **Bożena Olszewska**

POZIOMO:
1) figura geometryczna
4) płachta rozwieszona na biwaku
7) szkolna lub parkowa
8) drapieżna ryba z Bałtyku i Atlantyku
9) prawy dopływ Sekwany
10) praktyczna nauka zawodu
13) szybki taniec towarzyski
16) okręt wyruszający po „złote runo"
20) część samolotu
21) drewniany stołek
22) przedmiot w szkole
23) o podłym człowieku
25) szybki bieg konia
27) pruski to cyjanowodór
31) włóczykij, obieżyświat
33) w parze z krzyżykiem
34) fałda, zakładka
35) piaszczysty teren nad jeziorem, morzem
36) głębia, przepaść

PIONOWO:
1) odgłos uderzających o ziemię kopyt biegnącego zwierzęcia
2) duża liczba ludzi zgromadzonych w jakimś miejscu
3) produkt z mleka
4) wrzawa, zgiełk
5) osłona twarzy chroniąca przed działaniem szkodliwych substancji
6) gnat
11) zespół trzech elementów
12) w jajku
14) powab, czar
15) utwór literacki ośmieszający wady ludzkie
17) urzędnik w administracji państwowej
18) młode ssaka z rodziny koniowatych
19) trujący gaz powstający na skutek spalania węgla
24) istniejące fakty i zjawiska
26) człowiek, figura
28) uchodzi do Morza Kaspijskiego
29) najniższa część nogi
30) haracz
32) wolna przestrzeń przy zbiegu ulic

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.00**:
czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer **52 334 88 88**,
czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer **52 311 10 20**.
Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic":
52 311 10 20
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski":
52 334 88 88
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

eprasa.pl 8859e852e7

- Byczki mięsne i HF, jałówki HF od 120 do 170 kg, krowy cielne, 669-528-788
- Byczki, mieszanka, odchowane, 691-422-899
- **Choinki z własnej planatcji. Sprzedaż hurtowa i detaliczna, 693-099-318, 609-023-807**
- Ciągnik C-330, stan dobry, 1988, tel. 692-10-940
- Ciągnik ursus C4011, prosięta, warchlaki, 726-020-399
- Drabiny paszowe, zatrzaskowe, agrafki wolno stanowiskowe, poskrom weterynaryjny, słoje 50 l do dojarki westfalia, wycielacz dla bydła, wycinak kiszonki, 600-680-370
- Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche, 65 zł oraz brzoza, buk, sosna, dąb, możliwość transportu, 604-560-593
- **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645**
- Drewno kominkowe i opałowe: sosna przecinka, obrzyny, sosna gruba, brzoza łupana, solidne metry, możliwy transport, wywrot, 721-122-623
- Drewno opałowe i kominkowe i jeszcze suche, 576-123-778
- Drewno opałowe suche, sosna, gałęziówka, 501-471-588
- **Drewno opałowe, gotowe do palenia, sosna, dąb, brzoza, klon, dowozimy pod wskazany adres, 576-123-778**
- **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859**
- Drewno opałowe, możliwość transportu, 667-147-460
- **Drewno opałowe, transport, 783-769-105, 666-127-126**
- Drewno opałowe, wałki sosnowe, gałęziówka gruba, możliwy transport, 782-675-225
- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
- Gęsi ubite, żywe, okrasa, półgęsek z gospodarstwa ekologicznego, siewnik zbożowy stegsted 3 m, gmina Cekcyn, 500-340-889
- Gęsi, sprzedaż tuszek, 506-154-156
- Jałowica cielna, 663-449-785
- Jałowica wysoko cielna HF, waga ok. 650 kg, wycielenie połowa listopada, 504-472-126, 783-690-017
- Jałówka cielna, wycielenie 14 listopada, 886-578-962
- Jałówka wysoko cielna HO, termin wycielenia 4 listopada, 781-524-373
- Jałówki cielne 3 szt., 6-, 7-miesięczne, krowy cielne 2 szt., trzeci raz zacielone, były mamkami, 884-813-123
- Jęczmień, owies, pszenżyto jare, żyto, Wysoka Wieś, 886-505-829
- Klony do wycięcia, 2 szt., obwód pnia ok. 2 m, wysokość około 14 m, Ostrowite koło Chojnic, 792-323-601
- **Kokoszki, koguty odchowane. Zamawiać: Czersk, ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00)**
- Kosiarka bijakowa mulczer tylnoczołowa, willibald, 3-metrowa, przesuw boczny, pompa do gnojowicy na wałek, obroty prawo, lewo, vogelsang, na podnośnik, 600-680-370
- **Kosiarki rotacyjne, owijarki, agregaty ścierniskowe, nowe, producent. Części zamienne do ciągników i maszyn rolniczych, 502-518-060, 507-029-230 – godz. 8.00-16.00**
- Kraty metalowe spawane z pręta fi12, 3 szt., wymiary: 195x115x200x80 cm, 200x25, tanio, 514-065-975
- Króliki rasy olbrzym belgijski i baran francuski, możliwość wystawienia rodowodu, 607-978-812
- Kuc 5-letni, 1,2 m w kłębie, chodzi w zaprzęgu i siodle, 695-727-664
- Kurczęta brojlery, 4-tygodniowe, żywe, waga około 1 kg, 9 zł/szt., sprzedaż 29-31.10, dowóz darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurczęta brojlery, 6-tygodniowe, żywe, waga powyżej 2 kg, 6,80 zł/kg, sprzedaż 12-14.11, dowóz darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurki młode oraz jaja konsumpcyjne, narybek, ul. Okrężna 3, Gostycyn, 501-057-385
- Kurki odchowane 18-, 21-tygodniowe, rossa, zamówienia październik, listopad, grudzień, Lubiewo, 660-269-886
- Kurki odchowane rossa 20-tygodniowe, zamawiać na 7 listopada, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239
- Kurki odchowane, kaczki, gęsi, indyki, perliczki, 600-539-790
- Las sosnowy 2,53 ha w Kosobudach, gmina Brusy, 608-206-933
- Lawety do słomy różnej długości, 889-621-334
- Ładowacz tur do C-360, przyczepa niska wywrotka 2-stronny wywrot, części do C-360 – koła tylne, zwolnice, podnośnik, kolumna, przód, 696-233-989
- **Marchew jadalna i odpadowa, 693-099-318 609-023-807**
- Obornik od krów, 15 ton, 604-718-276
- Odpady ziemniaczane, śruta słonecznikowa, 691-842-770
- Opryskiwacz, hydraulicznie rozkładane lance, 1500 l, apollo, tur C-360, kukurydzianka, siewnik poznaniak, wycinak do kiszonki, 663-187-248
- Owies, 532-299-108
- Owies, mieszanka, kultywator 3,3 m, 787-923-925
- Papierówka celulozowa, dł. 2,5 m, 888-185-664
- Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, tel. 534-665-535
- Piec c.o., siewnik poznaniak, szer. robocza 2,70 m, pług 4-skibowy unia grudziądz, agregaty uprawowe 2,70 m, 2,20 m, 889-682-443
- Połówki rzepaku na paszę dla bydła. Ostrowite k. Chojnic, tel. 668-822-737
- Pomiot kurzy (z chowu klatkowego) bez słomy, dostawa samochodem 25 ton, 723-167-332
- Prosięta, 27 szt., 889-081-066
- Prosięta 8-tygodniowe, 9 szt., 501-604-691
- Prosięta mięsne, 889-353-853
- Pszenica jara, pszenżyto jare, 696-802-891
- Pszenżyto letnie, owies, Wysoka Wieś, 886-505-829
- Pszenżyto, żyto, pszenica jara, owies, łubin biały słodki, niebieski, bale słomy, 721-073-883
- Rowery nowe, używane, holenderskie, niemieckie, polskie, ponad 300 szt., atrakcyjne ceny, sprzedaż ratalna, centrum rowerowe, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, 787-449-342
- Rowery, wyprzedaż, -20% na wszystkie rowery używane, -10% rowery nowe, promocja trwa do końca października, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, 787-449-342
- Rozsiewacze nawozów bogbale 1600 l, amazone 1500 l, pompy próżniowe 1500 l, 700 l do dojarek westfalia i alfa-laval, 600-680-370
- Sianokiszonka 6 szt., jałówki do zacielenia, gęsi szare, 530-071-463
- Sianokiszonka w balotach, pierwszy i drugi pokos, baloty 125x130, możliwy załadunek, Złotowo, gm. Czersk, 664-988-609
- Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
- **Słoma z tegorocznych zbiorów, baloty, 693-099-318, 609-023-807**
- Sprzęt rybacki, żaki, stępy, wontony, mieroże oraz sieci ciągnione, żaki giganty 795-999-345. Więcej na www.maxlawica.pl
- Tuja szamaragd, sadzonki w doniczkach 30 cm, cena 2,90 zł/szt. Dostępne także inne odmiany, tel. 601-263-806
- Ursus C-330, 14.000 zł, zetor 8111, 19.000 zł, wycinak BVL, 2500 zł, 692-861-360
- Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332
- **Węgiel. Promocja! Ekogroszek trzy rodzaje luz, worki, kostka i orzech premium 604-212-272, 695-167-141**
- Zboże – mieszanka (owies, jęczmień, pszenica, 600 zł/tona, 880-251-977
- Zboże jęczmień, pszenżyto, pszenica, Sławęcin, 662-063-252
- Ziemniaki jadalne denar, 604-400-709
- Ziemniaki jadalne luzem prosto z pola, jedne z najlepszych odmian jadalnych: denar, bella rossa, vega, anuschka, bulwy duże stanowią około 80%, tylko 0,40 zł/kg, jestem producentem, paszowe, 0,20 zł/kg, 887-606-301
- Ziemniaki jadalne vineta, 692-905-194
- Ziemniaki jadalne vineta, Bysławek, 539-909-136
- Ziemniaki jadalne vineta, lord, gwiazda, na naturalnym nawozie, z własnego gospodarstwa, możliwy trasnport, 600-171-342
- Ziemniaki jadalne vineta, mieszanka zbożowa, 782-675-225
- Ziemniaki jadalne wineta, bez nawozu, na oborniku, 0,60 zł/kg z dowozem na miejsce, 699-915-810
- **Ziemniaki michalina, duże, żółte, na oborniku, 45 zł/50 kg. Dowóz! Buraczki ręcznie pielone, na oborniku, ładne, 2 zł/kg, Knieja, 606-877-901**
- Ziemniaki na zimę, buraczki, marchew z dowozem w cenie – Tuchola, od jednego worka, atrakcyjne ceny, 539-486-412
- Ziemniaki paszowe drobne, cena: 10 gr/kg, luzem, 660-462-699
- Ziemniaki vineta (również gala, lilly, madeleine) worki 15 kg, z dowozem do Chojnic i okolic, 880-251-977

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgosedacji), drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Mickiewicza 39
tel.rej. 52 56 55 333; tel.kom. 532 163 168
Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075,
rejestracja tel. 52 56 55 333

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Pilska 22,
52 33-461-61
Wskazana rejestracja telefoniczna

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA 730 195 155

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON"
tel. 601 957 447

auris med
BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym powiatowym „Informatorze medycznym" prosimy o kontakt z redakcją:
w Tucholi – tel. 52 33 630 50,
lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49

PSYCHOLOG
KONSULTACJE
DIAGNOZA
TERAPIA
OPINIE
REJESTRACJA: 507-893-110
Tuchola, ul. Nowodworskiego 25

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139

SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
www.konstal-garaze.pl
GARAŻE WZMOCNIONE
52-384-30-41; 58-588-36-02;
52-388-22-73; 509-574-644; 512-853-323

TARTAK WUTKOWSKI
• tarcica iglasta sucha – sosna
• tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
• więźby dachowe
• łaty, kontrłaty, tarcica strugana
DREWNO CERTYFIKOWANE
ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

PARTNERSTAL®
NOWOCZESNE GARAŻE
OBSŁUGUJEMY CAŁY KRAJ! DOSTAWA I MONTAŻ GRATIS!
• GARAŻE BLASZANE – konstrukcja z profili
• SCHOWKI na śmietniki
• garaże z wiatą • kojce dla psów
tel. 698 230 205 www.partnerstal.pl

eprasa.pl 8859e852e7